GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Czwartek, 20 listopada 2025 | Redaktor prowadzący Piotr Rozpara | Cena gazety 6,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 269.11066, 1

Nakład 36 tys. + 317 tys. prenumerat cyfrowych

Zatrzymania po wydarzeniach na torach

Służby na tropie sprawców

– To był akt terroru państwowego – powiedział wczoraj w Sejmie szef MSZ, wicepremier Radosław Sikorski. Zatrzymano pierwsze osoby, które mogą mieć związek z wydarzeniami na torach kolejowych.

Michał Żyłowski, Marcin Rybak

– Dzisiaj polskie służby mają dużo więcej informacji. Są na tropie zleceniodawców, na tropie sprawców. Dochodzi do pierwszych zatrzymań przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i policję – informował wczoraj Jacek Dobrzyński, rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych. I od razu dodał, że więcej szczegółów nie może przekazać. – Najlepsi policjanci z CBŚP, najlepsi funkcjonariusze z ABW, najlepsi prokuratorzy zajmują się tą sprawą – podkreślił.

Cztery zatrzymania

Dobrzyński nie chciał podać liczby zatrzymanych osób. Mówił o kilku. – Ustalana jest ich rola w tym zamachu terrorystycznym. Podkreślam: polskie państwo działa, Polacy są bezpieczni. Służby specjalne zatrzymały kilka osób. Te dynamiczne działania trwają – informował. Po południu powiedział „Wyborczej", że dotąd zatrzymano cztery osoby.

Dotychczas polskie służby oficjalnie informowały jedynie o dwóch Ukraińcach, którzy stali za aktem dywersji na trasie kolejowej nr 7 łączącej Warszawę i Lublin. Jeden z nich w maju tego roku został skazany przez sąd we Lwowie za akty dywersji na terenie Ukrainy. Drugi to mieszkaniec Donbasu. Działali na zlecenie Rosji. Obaj niedawno przyjechali do Polski. Według ustaleń służb tuż po dokonaniu aktów dywersji przekroczyli granicę polską w Terespolu.

Rzecznik Prokuratury Krajowej Przemysław Nowak odmawia udzielenia informacji na temat podejrzanych. Podaje jedynie, że w miejscu wybuchu, w powiecie garwolińskim, zabezpieczony został drut, który mógł służyć do przekazywania impulsu elektrycznego uruchamiającego ładunek wybuchowy. Z kolei w powiecie puławskim, gdzie doszło do uszkodzenia trakcji, zabezpieczono telefon z powerbankiem przymocowany do szyny, który mógł być użyty jako kamera. Według nieoficjalnych ustaleń „Rzeczpospolitej" to właśnie znaleziony telefon pomógł służbom w szybkim ustaleniu sprawców.

Śledczy od dywersji

Jak dowiedziała się „Wyborcza", śledztwo w sprawie dywersji na kolei prowadzi duet prokuratorów z Mazowieckiego Wydział Zamiejscowego Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Warszawie. Mają oni na swoim koncie śledztwa związane z działaniami dywersyjnymi na terenie Polski, które zostały zlecone przez Federację Rosyjską, m.in. sprawę paczek z bombami, które zostały wysłane drogą lotniczą z Wilna, czy podpalenia centrum handlowego przy ul. Marywilskiej 44 w Warszawie. Oba postępowania trwają.

Do eksplozji fragmentu torowiska pod Garwolinem doszło najprawdopodobniej w minioną sobotę ok. godz. 21. To wtedy jeden z mieszkańców poinformował policję, że słyszał huk. Następnego dnia rano maszynista pociągu Intercity zgłosił nierówność torów, niedaleko stacji Mika w pobliżu wsi Życzyn. Kolejny skład, pociąg pasażerski Kolei Mazowieckich, zatrzymał się kilkanaście metrów przed wyrwą. Brakowało fragmentu jednej szyny. Kilkadziesiąt godzin później rząd przekazał precyzyjne informacje: ładunek wybuchowy typu wojskowego C4 został zdetonowany za pomocą urządzenia inicjującego poprzez kabel elektryczny o długości 300 m.

• **Komentarz ▶ 2; Czytaj też ▶ 8**

FOT. REUTERS/ANDRIY BODAK

Wojna w Ukrainie

NOCNY ATAK PEŁEN OFIAR

Co najmniej 20 osób, w tym dwoje dzieci, zginęło w wyniku ataku w nocy z wtorku na środę rosyjskich dronów i rakiet na miasto Tarnopol na zachodzie Ukrainy (na zdjęciu akcja ratunkowa w wieżowcu). Ostrzelane zostały też Lwów i Charków. Rosja wystrzeliła łącznie 48 rakiet i ponad 470 dronów.

• **Komisja Europejska bez złudzeń o mobilności NATO ▶ 8**

Polska

Odwet Romanowskiego

Zbiegły na Węgry Marcin Romanowski już tworzy listy tych, którzy „pójdą siedzieć" ▶ 6

Sport

Dziś piłkarze poznają rywali

W ostatniej chwili Polacy spadli do drugiego koszyka przed losowaniem baraży do mundialu ▶ 24

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
9 770860 908143 47>

REKLAMA

Kraj/34406796

1 RP

eprasa.pl f3efdae8e0

Bartosz T. Wieliński

Rosja znów ma sojuszników

Jeśli w czwartym roku wywołanej przez Rosję wojny na Ukrainie i kilka dni po rosyjskiej dywersji w Polsce wyjaśnianie, kto jest wrogiem, spotyka się w polskim Sejmie z takim oporem, to – delikatnie mówiąc – nie jest dobrze.

Sprawa powinna być jasna i bezdyskusyjna. Wrogiem jest Rosja, ofiarą Ukraina, pomoc dla nas, a dla Ukrainy ratunek nadchodzi z Zachodu, z NATO i od Unii Europejskiej. Patrzyłem na reakcje posłów podczas wczorajszego przemówienia szefa MSZ Radosława Sikorskiego, który mówił o tych – wydawałoby się fundamentalnych – kwestiach. Po stronie zajmowanej przez posłów PiS były puste fotele. Kilka dni po bezprecedensowym ataku Rosji na polskie terytorium Jarosław Kaczyński uznał, że informacja to nic ważnego, a minister jest niepoważny. Posłowie Konfederacji szydzili z apelów Sikorskiego. A gdy zapytał, czy naprawdę myślą, że poza Unią Europejską Polska poradzi sobie lepiej, ktoś krzyknął: „Tak!”. W pierwszym odruchu miałem wrażenie, że padło rosyjskie „da”.

Trzeba zadać sobie trzeźwe pytanie: Jakiego losu chcemy dla Polski, kto naprawdę nam zagraża, a kto zapewnia bezpieczeństwo?

Z sondaży wynika, że nasze społeczeństwo jest podzielone w zasadzie na pół. A polityczny spór dotyczy nie bieżącej polityki, tylko fundamentalnych kwestii: czy Polska ma być częścią Zachodu, czy też ma stanąć, albo wręcz zawrócić z prozachodniej drogi, którą obrała w 1989 r. W kontekście tego, co się dzieje od 2022 r., a zwłaszcza tego, co się wydarzyło ostatnio w Polsce, szokują antyunijne szarże polityków PiS czy słowa prezydenta Karola Nawrockiego, które padły w Święto Niepodległości. Pod Grobem Nieznanego Żołnierza przestrzegał, że „obce agendy Unii Europejskiej” zabierają „polską wolność, niepodległość i suwerenność”. Sikorski te słowa określił jako przygotowania do polexitu. A to, czym kończy się taka gra wokół członkostwa w UE, pokazuje brytyjski przykład. Po brexicie gospodarka Wielkiej Brytanii wpadła w tarapaty, a problemy, z którymi borykał się ten kraj, takie jak migracja, wcale nie zostały rozwiązane. Sondaże, nakręcająca się antyzachodnia, antyunijna retoryka i wzrost siły skrajnej prawicy dowodzą, że taki rozwój wypadków i u nas nie jest wcale wykluczony. Słabsza od Wlk. Brytanii Polska zapłaciłaby za zerwanie z Unią jeszcze większą cenę.

Z wystąpienia Sikorskiego wynotowałem słowa, że wojna jest straszna, ale rozjaśnia umysły. W czasie gdy armia Putina metr po metrze pożera wschodnią Ukrainę, gdy rosyjscy agenci, posługując się ukraińskimi paszportami, wysadzają tory kolejowe w Polsce, trzeba zadać sobie trzeźwe pytanie, jakiego losu chcemy dla Polski, kto naprawdę nam zagraża, a kto zapewnia bezpieczeństwo. Sikorski wspomniał też o targowicy, tworzonej w 1792 r. pod rosyjskie dyktando konfederacji, która miała rzekomo bronić wolności, tradycji i katolicyzmu przed rzekomo zagrażającym Polsce zgniłym Zachodem. Trudno nie dostrzec, że Rosja sięga po te same wzorce i tak jak niespełna 300 lat temu ma w Polsce sojuszników. ●

Będę dalej biegać na Finałach i wchodzić na scenę festiwalu Pol’and’Rock, a jednocześnie chcę, by to inni w fundacji podejmowali decyzje

JERZY OWSIAK
prezes Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w rozmowie z PAP

Szczecin
Ekologiczny mural kota Gacka

FOT. CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Gacek swego czasu był najbardziej rozpoznawalnym kotem w Szczecinie. W końcu znalazł swój dom, a teraz ma nawet własny mural przy ul. Rugiańskiej. Wykonał go Bartosz Podlewski z Bakcyl Studio w ramach projektu „Pomorze Zachodnie – Zielony Region”. Powstał przy użyciu farb fotokatalitycznych, które pod wpływem światła słonecznego rozkładają szkodliwe tlenki azotu, ograniczając zanieczyszczenia i smog.

Liczba dnia

4,04

MILIONA

Tyle Polek i Polaków oszczędza w Pracowniczych Planach Kapitałowych. Wciąż jednak wiele osób ma obawy przed przystąpieniem do programu. W PPK odkłada tylko niespełna 56 proc. uprawnionych pracowników.

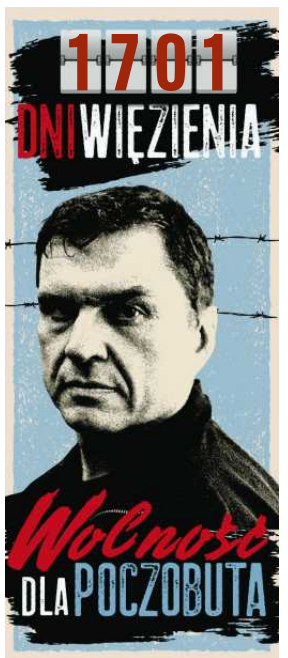

Marek Siwiec szefem Kancelarii Sejmu
Powrót po latach

Wczoraj najpierw sejmowa komisja regulaminowa przegłosowała kandydaturę, a niedługo potem nowy marszałek Włodzimierz Czarzaszty potwierdził, że to Marek Siwiec (na zdjęciu) będzie nowym szefem Kancelarii Sejmu. W przyszłym tygodniu zastąpi na tym stanowisku Jacka Cichockiego.

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

W powrocie Marka Siwca, który z polityką rozstał się na ponad dekadę, nie było przypadku. Z Włodzimierzem Czarzastym znają się od lat, mają podobne biografie – PZPR, SLD, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, stowarzyszenie Ordynacka. Złote czasy kariery Siwca, który zaczynał na początku lat 90. jako poseł, to prezydentura Aleksandra Kwaśniewskiego. Był prezydenckim ministrem, potem szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Najsłynniejszą historią z czasów ministrowania w Kancelarii Prezydenta była scenka, która rozegrała się we wrześniu 1997 roku na lotnisku w Ostrzeszowie. Razem z Kwaśniewskim wychodzili z helikoptera, Siwiec wykonał znak krzyża. Chwilę potem, z podpuszczenia ówczesnego prezydenta, uklęknął i całował ziemię. Była to parodia Jana Pawła II, który witał się podobnie podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski. Nagranie w 2000 r. wykorzystał w kampanii prezydenckiej Marian Krzaklewski, było częścią jego wyborczego spotu. Kandydat Akcji Wyborczej „Solidarność” prezydentury nie wygrał, ale postawił Siwca w kłopotliwej sytuacji. Polityk SLD musiał się tłumaczyć przed sądem, został antybohaterem polskiej prawicy.

Teraz wątek wrócił, politycy PiS wrzucają na swoje strony kadry z lotniska. Alarmują o powrocie postkomuny do Sejmu, atakują Donalda Tuska, że dał na to zgodę.

Czarzasty pytany o incydent z 1997 r. odparł, że Siwiec wyjaśnił sobie wtedy wszystko z papieżem. – Były pozwy, sądy uznały, że Siwiec jest niewinny, więc nie widzę problemu – dodał. ●

Iwona Szpala

Jutro w „Wyborczej”

Kulturalny rozkład jazdy

Wyczekiwane premiery filmowe i teatralne, nowe wystawy i ulubione festiwale. Jutro w „Wyborczej” specjalny dodatek – przewodnik po wydarzeniach kulturalnych w listopadzie i grudniu.

1 RP

eprasa.pl f3efdae8e0

NOWOŚĆ

Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj
w APLIKACJ WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

W Sądzie Rejonowym w Rzeszowie XI Wydziale Cywilnym pod sygnaturą akt XI Ns 468/25 toczy się postępowanie z wniosku Krystyny Warczak, Stanisława Warczak **o zasiedzenie nieruchomości położonej Rzeszowie - Przybyszówka II**, obręb 0222, oznaczonej numerem 499, o pow. 0,2104 ha.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Rzeszowie i wykazali swój interes prawny. W przeciwnym wypadku sąd stwierdzi nabycie wskazanej wyżej nieruchomości w drodze zasiedzenia, jeżeli zostanie udowodnione.

Kraj/34407592

Syndyk ChinaWay Poland sp. z o.o.
w upadłości, oferuje do sprzedaży sporne wierzytelności przysługujące masie upadłości wobec Dino Polska S.A. z siedzibą w Krotoszynie, o łącznej wartości wierzytelności głównych wynoszącej 915.218,17 zł, za cenę nie niższą niż 183.000,00 zł.
Pisemne oferty spełniające warunki obwieszczenia winny być składane na adres syndyka w terminie do 5 grudnia 2025r. W sprawie szczegółowych informacji prosimy o kontakt telefoniczny +48 664 410 040 lub mailowy:
kancelaria@syndyk.wroc.pl.
Syndyk zastrzega sobie prawo do odmowy przyjęcia oferty i rezygnacji ze sprzedaży w każdym czasie.

Kraj/34407576

Syndyk sprzeda z wolnej ręki
w formie przetargu:
Pakiet 320 sztuk telefonów i tabletów
szczegółowo wskazanych w regulaminie przetargu dostępnym na stronie **www.krsa.pl** w formie pakietu, za łączną cenę 25.000,00 zł netto. Przetarg w dniu 4.12.2025 r. o godzinie 14:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie po 2.000,00 zł na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 3.12.2025 r. lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl**.

Kraj/34407658

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PISEMNYM

Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie – Państwowy Instytut Badawczy Oddział Gliwice (NIO-PIB Oddział Gliwice) ul. Wybrzeże Armii Krajowej 15, 44-102 Gliwice

ogłasza przetarg pisemny na najem Pomieszczeń i Powierzchni użytkowych z podziałem na sześć odrębnych zadań:

Zadanie 1. Pomieszczenia użytkowego nr 0.046 znajdującego się na parterze w Budynku Kliniki o powierzchni 19,8m² z przeznaczeniem na działalność handlową typu kiosk z prasą, art. przemysłowymi i chemicznymi.

Zadanie 2. Pomieszczenia użytkowego nr 0.053 znajdującego się na parterze w Budynku Kliniki oraz pomieszczenia nr 0.011 znajdującego się na parterze w Budynku Łącznika 1-2 o łącznej powierzchni 21.20m² z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowej typu sklep medyczny ze środkami pomocniczymi dla kobiet po mastektomii.

Zadanie 3. Powierzchni użytkowej 4m² (dł.4m x szer.1m) znajdującej się na parterze w Budynku Radioterapii z przeznaczeniem pod ustawienie wewnętrznego automatu paczkowego.

Zadanie 4. Część Powierzchni dachowej Budynku Kliniki o łącznej powierzchni 87,00 m² z przeznaczeniem na instalację i utrzymanie max. dziewięciu masztów z antenami nadawczo-odbiorczymi oraz pomieszczenia użytkowego o powierzchni 9,81m² na dachu Budynku Kliniki z przeznaczeniem na utrzymanie urządzeń elektrycznych dla sieci telefonii cyfrowej, a także części przestrzeni działek nr 525 i 527 pod powierzchnią ich gruntu, w którym Najemca będzie utrzymywał podziemną kablową linię światłowodową o łącznej długości 130m (o długości 60m w działce nr 525 i 70m w działce nr 527).

Zadanie 5. Powierzchni użytkowej 1m² (dł.1m x szer.1m) znajdującej się na parterze w Budynku Kliniki z przeznaczeniem pod ustawienie automatu do sprzedaży sushi.

Zadanie6. Powierzchni użytkowej 1,5m² (dł.1,5m x szer.1m) znajdującej się na I piętrze w Budynku Kliniki z przeznaczeniem pod ustawienie automatu do sprzedaży posiłków typu kanapki i sałatki.

Stawka wywoławcza miesięcznego czynszu najmu:

Zadanie 1 – 4 316,00 zł netto (słownie: cztery tysiące trzysta szesnaście zł 00/100.)
Zadanie 2 – 2 819,00 zł netto (słownie: dwa tysiące osiemset dziewiętnaście zł 00/100.)
Zadanie 3 – 504,00 zł netto (słownie: pięćset cztery zł 00/100.)
Zadanie 4 – 6 200,00 zł netto (słownie: sześć tysięcy dwieście zł 00/100.)
Zadanie 5 – 550,00 zł netto (słownie: pięćset pięćdziesiąt zł 00/100.)
Zadanie 6 – 840,00 zł netto (słownie: osiemset czterdzieści zł 00/100.)
Termin oględzin Pomieszczeń i Powierzchni użytkowych odbędzie się w dniu **26.11.2025 r. godz. 10:00.**
Miejsce spotkania pokój nr **127**, parter w Budynku Głównym NIO-PIB Oddział w Gliwicach.
Termin składania ofert do dnia **05.12.2025 r. do godz. 9:00.**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości w zakresie:
Zadanie 1 – 431,60 zł netto (słownie: czterysta trzydzieści jeden zł 60/100.)
Zadanie 2 – 281,90 zł netto (słownie: dwieście osiemdziesiąt jeden zł 90/100.)
Zadanie 3 – 50,40 zł netto (słownie: pięćdziesiąt zł 40/100.)
Zadanie 4 – 620,00 zł netto (słownie: sześćset dwadzieścia zł 00/100.)
Zadanie 5 – 55,00 zł netto (słownie: pięćdziesiąt pięć zł 00/100.)
Zadanie 6 – 84,00 zł netto (słownie: osiemdziesiąt cztery zł 00/100.)

Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia 04.12.2025r. do godz. 15:00 przelewem bankowym środków pieniężnych na rachunek ING BANK Śląski O/Gliwice nr konta: **96 1050 1285 1000 0002 0211 3460 tytułem „Wadium – przetarg pisemny – najem Pomieszczeń i Powierzchni użytkowych z podziałem na sześć odrębnych zadań”**. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na w/w rachunek. W przypadku regulowania wadium za pośrednictwem poczty lub banków wpłaty należy dokonać z takim wyprzedzeniem, aby wyżej wymieniona kwota wpłynęła na w/w konto w ustalonym powyżej terminie. W przypadku uchylenia się Oferenta wygrywającego przetarg od zawarcia umowy najmu Pomieszczenia/ Powierzchni, wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Wadium przepada na rzecz NIO-PIB Oddział w Gliwicach, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje stawki miesięcznego czynszu najmu co najmniej równej stawce wywoławczej czynszu. Uczestnikom przetargu, których oferty nie zostaną wybrane wadium zostanie zwrócone niezwłocznie w terminie 7 dni po odwołaniu lub zamknięciu przetargu. Wadium złożone przez Oferenta, który przetarg wygrał zostanie przeksięgowane na poczet opłaty czynszu najmu. Wadium zostanie zwrócone także w przypadku unieważnienia przetargu.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 05.12.2025r. o godz. 10:00 w pokoju 127, parter w Budynku Głównym NIO-PIB Oddział w Gliwicach. Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w siedzibie NIO-PIB Oddział w Gliwicach w Dziale Administracji w dni robocze od godz. 8:00 do 14:30 lub pod nr tel. 32 278 91 92.

Dokumentacja postępowania przetargowego dostępna jest na stronie internetowej prowadzącego przetarg: **https://gliwice.nio.gov.pl/o-instytucie/struktura-i-wspolpraca/ogloszenia/sprzedaz--najem**

Kompletną Ofertę należy przesłać lub złożyć osobiście w Kancelarii Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej – Curie PIB Oddział w Gliwicach, pokój 134 w Budynku Głównym w zaklejonej, nienaruszonej, oznakowanej kopercie w następujący sposób:

,, Przetarg ofert pisemnych nr sprawy DZ/AA-221-29-6/25 na najem Pomieszczeń i Powierzchni użytkowych z podziałem na sześć odrębnych zadań – nie otwierać przed dniem 05.12.2025 r. do godz. 10:00”

Oferentowi, który wygrał przetarg Wynajmujący wskaże miejsce i termin parafowania/podpisania umowy.

Jeżeli Oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od podpisania umowy Wynajmujący zastrzega sobie prawo dokonania wyboru oferty najkorzystniejszej spośród pozostałych.

W przypadku, gdy kilku Oferentów, zaoferuje tę samą najwyższą stawkę miesięcznego czynszu najmu, Wynajmujący zastrzega sobie prawo do kontynuowania przetargu w formie licytacji, między tymi oferentami, wyznaczając jednocześnie termin licytacji.

Umowa najmu Pomieszczeń i Powierzchni użytkowych zostanie zawarta na okres w zakresie:

Zadania 1 – 12 miesięcy.
Zadania 2 – 12 miesięcy.
Zadania 3 – 12 miesięcy.
Zadania 4 – 24 miesiące.
Zadania 5 – 12 miesięcy.
Zadania 6 – 12 miesięcy.

Okres związania ofertą 90 dni od dnia terminu składania ofert.

Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie Państwowy Instytut Badawczy Oddział w Gliwicach zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Kraj/34407683

Słupsk

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Prezydent Miasta Słupska ogłasza

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Miasta Słupska, położonej przy ul. Wileńskiej w obrębie nr 0006 miasta Słupska, oznaczonej w ewidencji gruntów jako:

- działka nr 852/4 o powierzchni 244 m² - cena wywoławcza 590 000 zł, wadium 59 000 zł.

Sprzedaż nieruchomości zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775).

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi KW nr SL1S/00041767/2.

Na działce znajdują się dwa budynki - murowany, dwukondygnacyjny budynek mieszkalny o numerze ewidencyjnym 538 oraz jednokondygnacyjny budynek niemieszkalny o numerze ewidencyjnym 3008. Łączna powierzchnia netto budynków wynosi 244,80 m², a powierzchnia użytkowa 207,03 m².

W ewidencji gruntów działka nr 852/4 sklasyfikowana jest jako: tereny mieszkaniowe - B.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Wileńska II” nieruchomość położona jest na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zabudowy usługowej (01.10.MW,U).

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 12.01.2026 r. o godzinie 15.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 03.02.2026 r. o godzinie 10⁰⁰ w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium do 28.01.2026 r. na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnej **na rachunek Miasta Słupska. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska.**

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 224 pod numerem tel. 0 59 84 88 472.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

Kraj/34407394

Słupsk

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Prezydent Miasta Słupska ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność Miasta Słupska, położonej w obrębie nr 0014 miasta Słupska, oznaczonej w ewidencji gruntów jako:

- działka zabudowana numer 712 o powierzchni 4310 m² położona przy ul. Raszyńskiej w Słupsku,
- działki numer: 187/4 o powierzchni 2 m² i 187/6 o powierzchni 15 m² położone od ul. Wysokiej w Słupsku, ul. Raszyńska w Słupsku.

Cena wywoławcza 3 000 000 zł, wadium 300 000 zł.

Sprzedaż nieruchomości zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775).

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi KW nr SL1S/00018525/4 (działka nr 712) oraz KW nr SL1S/00040714/9 (działki nr 187/4 i 187/6).

Działka nr 712 zabudowana jest jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym o numerze ewidencyjnym 66 o powierzchni użytkowej 190,76 m².

W ewidencji gruntów działki nr 712, 187/4 i 187/6 sklasyfikowane są jako: tereny mieszkaniowe - B.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Lelewela - A” nieruchomość położona jest na terenie o funkcji: tereny mieszkaniowe wielorodzinne (01.1.MW).

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 22.12.2025 r. o godzinie 15.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.01.2026 r. o godzinie 10⁰⁰ w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do 22.01.2026 r. na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnej na rachunek Miasta Słupska. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 224, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 224 pod numerem tel. 0 59 84 88 472.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

Kraj/34407395

Znak: GN-IV.6821.1.38.2025.EW

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 w związku z art. 124 ust. 1 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 ze zm.),

Prezydent Miasta Kielce,
wykonując zadania starosty z zakresu administracji rządowej

zawiadamia

o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego, w trybie art. 124 ust. 1 ww. ustawy o gospodarce nieruchomościami, w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości, **położonej w Kielcach, przy ul. Okrzei oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków m. Kielce jako działka nr 208/66, obr. 0010, których stan prawny jest nieuregulowany, poprzez zezwolenie PGE Dystrybucja S.A. z siedzibą w Lublinie na realizację na ww. nieruchomości inwestycji celu publicznego, tj. budowę elektroenergetycznej (podziemnej) sieci kablowej niskiego napięcia 0,4kV o długości 105 m.**

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, postępowanie w przedmiotowej sprawie zostanie wszczęte.

W związku z powyższym wzywa się osoby, którym mogą przysługiwać prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, aby w zakreślonym powyżej terminie zgłosiły się do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, pokój nr 215, w godz. 7.30-15.30, tel. 41 36 76 215, celem wykazania swoich praw rzeczowych do przedmiotowej nieruchomości.

Kraj/34407281

eprasa.pl f3efdae8e0

Afera korupcyjna w ukraińskiej energetyce

Takiej operacji jeszcze nie było

– Wszyscy dziś się zastanawiają, czy Timur Mindicz mógł dzięki swoim wpływom doprowadzić do nominacji szeregu ministrów, czy też może stało się to w inny sposób? I czy wiedzieli o tym prezydent Wołodymyr Zełenski i szef jego biura?

Piotr Andrusieczko

Mychajło Tkacz jest jednym z najbardziej doświadczonych ukraińskich dziennikarzy śledczych. Od 2021 roku pisze dla „Ukraińskiej Prawdy". Jest autorem wielu publikacji dotyczących korupcji na najwyższym szczeblu oraz związków władzy z biznesem. Jako jeden z pierwszych dziennikarzy zainteresował się Timurem Mindiczem, głównym bohaterem ostatniej głośnej afery korupcyjnej w Ukrainie, jego relacjami z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim oraz jego otoczeniem.

10 listopada Narodowe Antykorupcyjne Biuro Ukrainy (NABU) i Specjalna Prokuratura Antykorupcyjna (SAP) poinformowały o wykryciu korupcji na dużą skalę w ukraińskiej energetyce. Przestępcy pobierali łapówki od kontrahentów państwowego przedsiębiorstwa Enerhoatom w wysokości 10-15 proc. ich wartości. Według NABU wyprowadzonych mogło zostać około 100 milionów dolarów.

ROZMOWA Z
MYCHAJŁEM TKACZEM
ukraińskim dziennikarzem śledczym

PIOTR ANDRUSIECZKO: W ubiegłym tygodniu opublikował pan w „Ukraińskiej Prawdzie" materiał dotyczący afery korupcyjnej, którego tytuł zaczyna się od słów „Swynarczuky Zełenskiego...". Mógłby pan wyjaśnić tę frazę?

MYCHAJŁO TKACZ: Głównym przesłaniem, z którym Wołodymyr Zełenski szedł do władzy w 2019 roku, była krytyka poprzedniego prezydenta za to, że dopuścił do władzy i zasobów państwa swoich przyjaciół. Zełenski aktywnie wykorzystywał te fakty w kampanii wyborczej i podczas debaty na stadionie ze swoim oponentem, ówczesnym prezydentem Petrem Poroszenką.

Właśnie wtedy miał miejsce głośny skandal korupcyjny związany z działalnością i zakupami dla ukraińskiego ministerstwa obrony. W sprawę zamieszany był przyjaciel Poroszenki Ołeh Swynarczuk, który zmienił nazwisko i obecnie nazywa się Hładkowski. Właśnie wtedy w społeczeństwie pojawiło się wyrażenie, mem „swynarczuk, swynarczuki". Tak nazywano ludzi, którzy mogli coś ukraść podczas wojny, a ta trwa już od 2014 roku.

Przed drugą turą wyborów prezydenckich w 2019 roku dziennikarze zapytali Zełenskiego, co zrobi, jeśli w jego otoczeniu znajdą się „swynarczuki". Odpowiedział, że będzie musiał podać się do dymisji.

Wyniki operacji „Midas" przeprowadzonej przez NABU i SAP, która ujawniała korupcję w ukraińskiej energetyce, świadczą o tym, że w otoczeniu prezydenta takie osoby się pojawiły. To ludzie z najbliższego kręgu Zełenskiego. Jego bliscy znajomi, którzy w nielegalny sposób uzyskali dostęp do dużych zasobów państwowych. Z informacji opublikowanych przez organy antykorupcyjne możemy wnioskować, że mowa o znacznie większych kwotach niż te, o które kiedyś oskarżano Swynarczuka.

Z dokumentów śledztwa wiemy, że na czele wykrytej przez NABU grupy przestępczej, odpowiedzialnej za korupcję w energetyce, stał Timur Mindicz. Pan zwrócił na niego uwagę już w 2019 roku.

– Jeszcze wcześniej. Obserwowaliśmy go, kiedy był w otoczeniu oligarchy Ihora Kołomojskiego [od września 2023 r. Kołomojski jest w areszcie, postawiono mu wiele zarzutów, w tym wyprowadzenie z PrywatBanku miliardów hrywien]. Mindicz był jego bliskim towarzyszem, chociaż nie mieli dużych wspólnych interesów. Kiedy odkrywaliśmy, że Kołomojski jest w Izraelu czy w Szwajcarii, Mindicz zawsze był w pobliżu, a kiedy Kołomojski wrócił do kraju w 2019 roku, Mindicz przyleciał razem z nim, tym samym samolotem. Zaczęliśmy się nim interesować w kontekście już urzędującego prezydenta, ponieważ zaczęliśmy rejestrować, że komunikuje się z najważniejszymi osobami w kraju.

W 2020 roku nagraliśmy, jak Mindicz trzykrotnie w ciągu jednego tygodnia przyjeżdżał do biura prezydenta. Udało się nam wtedy zadać mu pytanie, kiedy z niego wyszedł przez tajne wyjście. Powiedział, że odwiedził szefa biura Andrija Jermaka i że to jego przyjaciel. Później Jermak potwierdził nam te informacje.

Następnie, na początku 2021 roku, udało nam się ustalić szczegóły uroczystości z okazji urodzin prezydenta Zełenskiego. Był to szczyt pandemii, obowiązywała kwarantanna, a w mieszkaniu, gdzie świętowano, przebywała niedozwolona liczba osób. Byli tam aktorzy studia Kwartał 95, prezydent Zełenski i ówczesny minister rozwoju społeczności lokalnych Ołeksij Czernyszow, który na taśmach Mindicza [częściowo opublikowane nagrania z podsłuchów prowadzonych podczas operacji „Midas"] figuruje pod pseudonimem „Che Guevara". Był jedynym członkiem rządu na tej imprezie, co świadczyło o jego bliskich relacjach z Zełenskim i Mindiczem. I odbywało się to w mieszkaniu Mindicza. Później w tym samym mieszkaniu organy ścigania założyły podsłuch. Według informacji „Ukraińskiej Prawdy" właśnie w tym lokalu Mindicz, występujący na nagraniach pod pseudonimem „Karlson", prowadził spotkania.

Jestem prawie pewien, że w ostatniej chwili komuś udało się ostrzec Mindicza, i dlatego zdążył uciec z kraju. Wyjechał zresztą do Polski

Wśród pana rozmówców zdania co do roli Mindicza są podzielone. Niektórzy nie wierzą, że mógł kierować tak dużą korupcyjną strukturą.

– Takie opinie słyszę nawet po publikacji nagrań ze śledztwa. Wiele naszych źródeł twierdzi, że może się okazać, że nad Mindiczem byli jeszcze jacyś ludzie. Ich zdaniem osobie o tak niewielkiej pozycji trudno byłoby samodzielnie stworzyć tak rozbudowaną sieć korupcyjną.

Samemu Mindiczowi udało się wyjechać kilka godzin przed wejściem agentów NABU do jego mieszkań.

– Cztery i pół godziny wcześniej przekroczył granicę [Ukraina nie wypuszcza z kraju mężczyzn w wieku poborowym. Mindicz wyjechał, bo miał pod opieką trójkę niepełnoletnich dzieci].

Są podejrzenia, że został uprzedzony.

– Na razie nie ma na to dowodów. Z naszych źródeł wiemy, że istnieje kilka wersji, kto mógł go uprzedzić. Wydaje się jednak oczywiste, że kiedy osoba dziewięć minut po drugiej w nocy przekracza granicę, to raczej nie chodzi o komfortowy, zaplanowany sposób przemieszczania się. Dlatego jestem prawie pewien, że w ostatniej chwili komuś udało się ostrzec Mindicza, i dlatego zdążył uciec z kraju. Wyjechał zresztą do Polski.

Ale Polska była tylko krajem tranzytowym na jego drodze do Izraela.

– Tak. Według naszych informacji widziano go tego samego dnia [10 listopada] w hotelu Radisson w Warszawie, po czym poleciał dalej.

Pisał pan również, że Mindiczem może interesować się amerykańskie FBI. Czy są na to dowody?

– Otrzymaliśmy informacje od źródeł w amerykańskim establishmencie, że zaintereso-

eprasa.pl f3efdae8e0

Afera korupcyjna w ukraińskiej energetyce

• **Protest w Kijowie przeciwko ustawie wymierzonej w instytucje antykorupcyjne, 23 lipca 2025 r.**
FOT. EFREM LUKATSKY / AP PHOTO/EAST NEWS

wano się nim, jeszcze zanim NABU i SAP upubliczniły swoje zarzuty.

Z naszych źródeł wynika, że Amerykanie badają, czy Mindicz brał udział w praniu pieniędzy wraz z „Sugarmanem", czyli Ołeksandrem Cukermanem, który również jest figurantem operacji NABU i SAP. Otrzymaliśmy też informacje o kilku firmach zarejestrowanych przez nich na Wyspach Dziewiczych, na razie to badamy.

A co można powiedzieć o Cukermanie? Na ile był on blisko z Mindiczem?

– Z tego, co wiemy, są blisko związani. Obecnie utrzymują bliskie kontakty w Tel Awiwie, gdzie się ukryli.

Uważam, że Cukerman również został ostrzeżony, ponieważ nie wrócił do Ukrainy z Izraela, dokąd poleciał 29 października, by odwiedzić przyjaciela. Z tego, co rozumiem i wiem od moich źródeł w organach ścigania, Cukerman i Mindicz wielokrotnie wyjeżdżali razem za granicę.

Ogólnie rzecz biorąc, Cukermana nazywają osobą, która mogła organizować pranie brudnych pieniędzy, ich legalizację i tak dalej. Z tego, co nam wiadomo, kierował szeroko rozgałęzionym systemem back-office, czyli mieszkań, w których to wszystko się działo. Na nagraniach, które opublikowano, można usłyszeć, jak do takiego biura przyjeżdża po pieniądze były wicepremier Ukrainy Ołeksij Czernyszow, rozmawia z Cukermanem i zabiera gotówkę. Organy antykorupcyjne twierdzą, że Czernyszow otrzymał ponad milion dolarów.

Czy można zatem powiedzieć, że Czernyszow, który stracił stanowisko w lipcu 2025 r., był człowiekiem Mindicza i Cukermana?

– Cukermana nie, ponieważ o ile nam wiadomo, on zajmował się stroną techniczną, zabezpieczał pewne procedury [pranie pieniędzy] dla tej grupy przestępczej.

Natomiast Czernyszow miał bliskie relacje z Mindiczem, mówią o tym nasze liczne źródła. W swojej publikacji wskazujemy, że w swoim czasie Mindicz doradzał prezydentowi, by ten wziął Czernyszowa do swojej ekipy.

Czernyszow ma bliskie kontakty z pierwszymi osobami w państwie. Kiedy pod koniec 2021 roku Andrij Jermak świętował swoje 50-lecie, Czernyszow leciał z nim do państwowej rezydencji prezydenckiej w Syniohorze. Byli tam też Zełenski i Mindicz.

W materiałach śledztwa pojawiają się też nazwiska byłego ministra energetyki Hermana Hałuszczenki i jego następczyni na tym stanowisku Switłany Hrynczuk. Czy wiadomo coś więcej na ich temat?

– Na razie nie ma dowodów na to, że prezydent i rząd wiedzieli o działalności grupy przestępczej, ale pozostaje pytanie, w jaki sposób Hałuszczenko i Hrynczuk otrzymali ministerialne stanowiska. Rozmowa Hałuszczenki z Mindiczem została już opublikowana przez organy antykorupcyjne, minister przyjeżdżał do mieszkania Mindicza.

Wszystkich dziś niepokoi pytanie: czy Mindicz dzięki swoim wpływom mógł doprowadzić do nominacji szeregu ministrów, czy też stało się to w inny sposób? I czy wiedzieli o tym prezydent i szef jego biura?

Mam wielką nadzieję, że śledztwo będzie w stanie oficjalnie odpowiedzieć na te pytania. Hałuszczenko pełnił funkcję ministra energetyki od 2021 do lipca 2025 roku. To bardzo długi okres i bardzo odpowiedzialny czas, z pewnością nie jest on przypadkową osobą w tej grupie i bardzo ważne jest ustalenie prawdy. W jaki sposób Mindiczowi udało się, jeśli tak było, mianować swego człowieka szefem strategicznego ministerstwa, który podczas pełnoskalowej wojny nadal wykonywał swoje obowiązki? I jak następnie związana z nim osoba, Hrynczuk, zastąpiła go na tym stanowisku? Przy tym Hałuszczenko podczas powołania nowego rządu w lipcu pozostał w nim, stając na czele ministerstwa sprawiedliwości. To na pewno nie jest zbieg okoliczności i śledztwo ma ustalić, jak to wszystko się odbywało, kto na kogo wpływał. A jestem przekonany, że taki wpływ był.

Wspomniał pan już nieco o tym, ale wielu komentatorów zadaje sobie pytanie o miejsce w tym wszystkim prezydenta i jego otoczenia?

– Ta kwestia najbardziej niepokoi ukraińskie społeczeństwo. Powtarzam jednak, że na tę chwilę nie ma żadnych dowodów, że prezydent Zełenski wiedział o działalności Mindicza albo miał jakikolwiek wpływ na tę grupę przestępczą.

Możemy natomiast mówić o reakcji prezydenta. Nałożono sankcje na Mindicza i Cukermana, odsunięto Hrynczuk i Hałuszczenkę. Czyli prezydent zareagował, co jest odbierane jako pozytywny sygnał, ponieważ wcześniej były przypadki, choć nie na taką skalę, kiedy nie było odpowiedniej reakcji. Tym razem była ona niemal natychmiastowa i może to świadczyć o tym, że prezydent nie wiedział o działalności tej grupy, a jej członkowie mogli po prostu wykorzystywać znajomość z nim.

Inna sprawa to szef biura prezydenta Andrij Jermak. Na razie nie wiadomo, czy był powiązany z tą grupą, czy czerpał jakieś korzyści z jej działalności. Informacje na ten temat krążą jednak w różnych naszych źródłach, szczególnie politycznych. To powoduje, że dalsza przyszłość polityczna Jermaka pozostaje niepewna.

Powtórzę jednak, że jeśli chodzi o prezydenta, to nie ma żadnych dowodów na jego powiązania z tą grupą poza tym, że rzeczywiście przyjaźnił się z Mindiczem.

Jakie następstwa dla Ukrainy będzie miała ta afera korupcyjna? Czy będzie to swego rodzaju zimny prysznic dla władzy, który zadziała uzdrawiająco?

– Od 2022 roku ja i „Ukraińska Prawda" podkreślamy, że Ukraina ma dwóch wrogów. Zewnętrznym jest Rosja, a wewnętrznym – korupcjoniści. To właśnie oni osłabiają naszą zdolność bojową.

Błyskotliwa operacja NABU i SAP jest też świadectwem, że Ukraina prowadzi skuteczną walkę z tymi dwoma wrogami. Moim zdaniem to już jest zimny prysznic, który otwiera oczy na wiele różnych procesów. Uważam, że będzie to miało konsekwencje polityczne, ponieważ jakkolwiek by było, prezydent ponosi odpowiedzialność polityczną, gdy chodzi o jego otoczenie. I społeczeństwo ukraińskie oczekuje od prezydenta dalszych kroków, które pokażą, że nie będzie on wpływał i próbował w żaden sposób blokować śledztwa dotyczącego jego przyjaciół i bliskich współpracowników.

Dlatego możemy mówić o tym, że walka z korupcją w Ukrainie trwa. A sądząc po tym, co usłyszeliśmy i widzieliśmy, jest ona skuteczna. W całej historii naszego państwa nie było podobnej operacji. Świadczy to o wysokim poziomie profesjonalizmu organów antykorupcyjnych.

Ponadto operacja ta ma stuprocentowy efekt prewencyjny, ponieważ inne osoby mające pewne możliwości lub wpływy, które mogą wykorzystać do próby kradzieży państwowych pieniędzy, teraz zastanowią się dwa razy.

W ostatnim roku NABU i SAP pokazały wysoką efektywność, wykryto wiele przypadków korupcji. Świadczy to o tym, że nasze państwo aktywnie oczyszcza się z tej plagi. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34407418

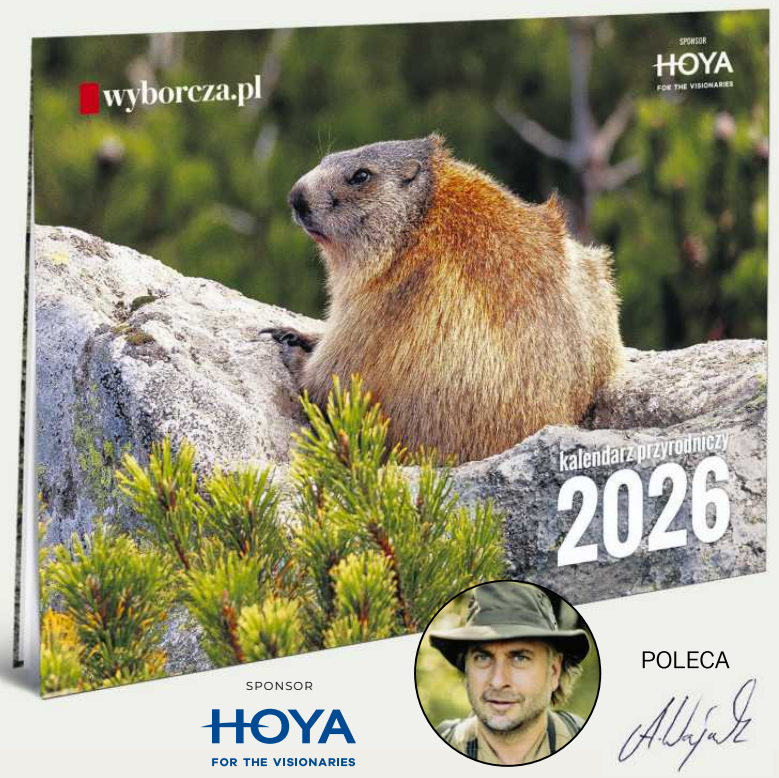

GAZETA wyborcza

„Wyborcza"
z kalendarzem przyrodniczym
dostępna w punktach
sprzedaży do soboty

Świstak, żubr, foki, bociany, jelenie i wiele innych zwierzaków
z Puszczy Białowieskiej, gór i z ujścia Wisły
na zdjęciach Adama Wajraka

1 RP

eprasa.pl f3efdae8e0

Romanowski opublikował listę polityków, którzy „pójdą siedzieć”

„W zakładzie karnym czekolady nie będzie” – ostrzega Marcin Romanowski, poseł PiS i b. minister sprawiedliwości. Zbiegły na Węgry polityk już tworzy listy swoich wrogów, którzy po powrocie PiS do władzy „pójdą siedzieć”.

Wojciech Czuchnowski

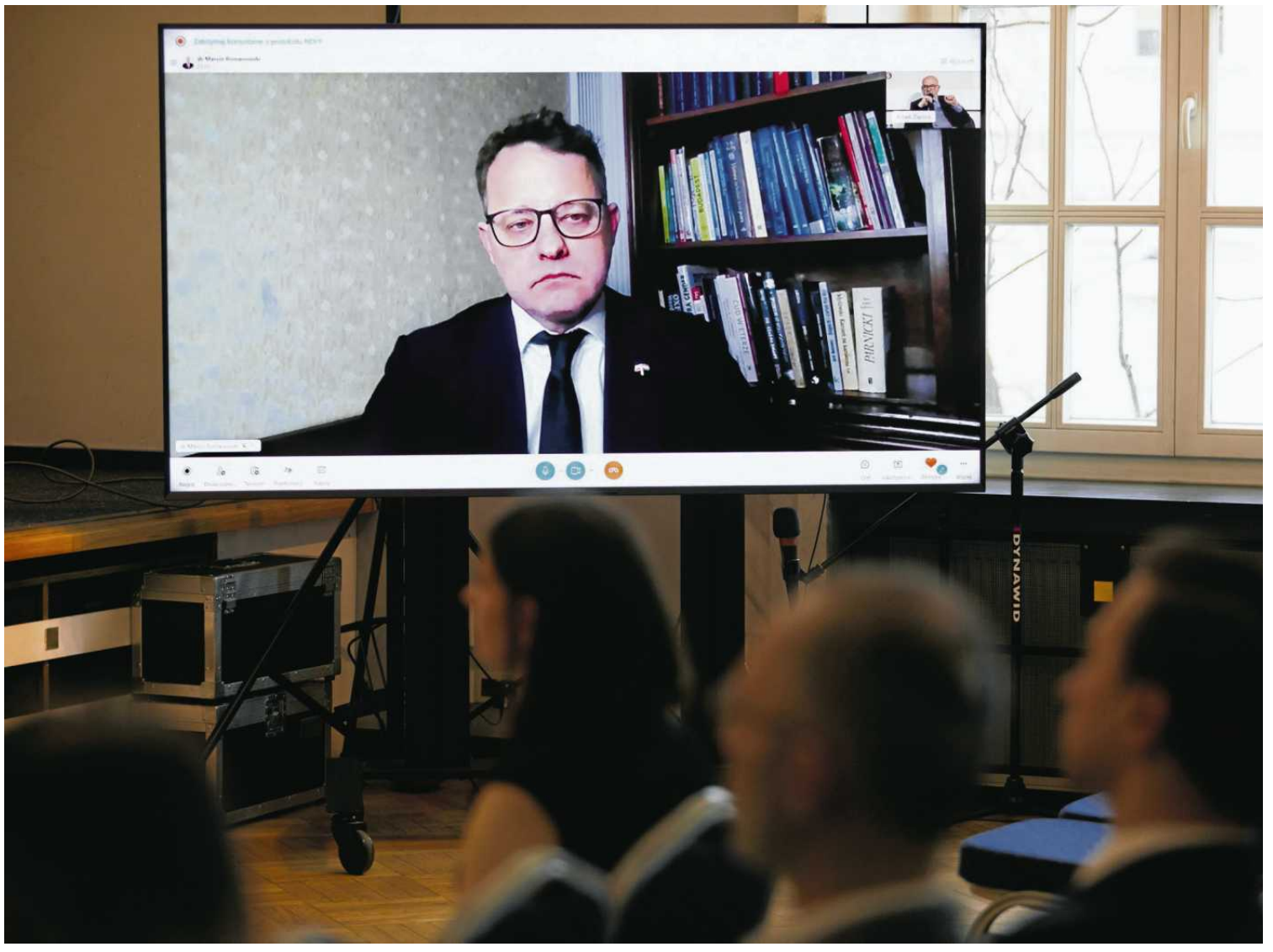

• **Marcin Romanowski (na ekranie) podczas prezentacji dokumentu „Wielki reset. Przywrócenie suwerenności państw członkowskich Unii Europejskiej”. Warszawa, 8 kwietnia 2025 r.** FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Kandydatów do więzienia Romanowski ma już prawie 300. To wszyscy posłowie obecnej koalicji oraz sędziowie, prokuratorzy i urzędnicy wymiaru sprawiedliwości. Romanowski pisze o nich „Szajka 13 grudnia”.

Oczyszczanie Polski

Listę wrogów Romanowski publikuje na stronie „Oczyścić Polskę” (oczyscicpolske.pl). Na pierwszym miejscu jest tam – samotnie – wiceminister sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha. Pozostali występują w grupach.

Czym akurat Myrcha zasłużył sobie na takie wyróżnienie? Prawdopodobnie chodzi o żartobliwy wpis w serwisie X. Myrcha odniósł się tam do informacji o unieważnieniu dwóch paszportów Romanowskiego (jeden z nich był dyplomatyczny). Romanowski dowiedział się o tym, wchodząc na swoje konto w systemie mObywatel, a Myrcha napisał, że „pokazuje to skuteczność tej aplikacji”. W odpowiedzi Romanowski umieścił go na czele swojej listy i napisał: „dowcipniś Myrcha (...) Na jego miejscu nie byłbym tak radosny (...) uzbierało mu się już tyle, że spokojnie starczy na kilka tomów akt. A w zakładzie karnym czekolady nie będzie”.

„Oczyścić Polskę” to jednocześnie strona poselska Romanowskiego. Polityk chwali się tam swoimi osiągnięciami z czasów, gdy był wiceministrem. Ma też hasło: „Poseł zwykłych ludzi”. Ale przede wszystkim wymienia potencjalnych kandydatów do więzienia. A nawet szafuje wyrokami. Bo przy każdym zawiadomieniu jest informacja o możliwym wymiarze kary. Przy nazwisku Myrchy Romanowski typuje więc „dożywocie”. Nie wiadomo dlaczego, bo treści zawiadomienia jeszcze nie ma, a chyba nie chodzi o wpis na X.

Dożywocie x 2

Dożywocie grozi też 236 wymienionym z imienia i nazwiska posłom Koalicji 15 Października. Taka kara miałaby ich spotkać za „działania w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 236 par. 1 kk), podejmowanie czynności zmierzających do przemocowego usunięcia konstytucyjnego organu państwa oraz zmiany konstytucyjnego ustroju (art. 127 par. 1 oraz art. 128 par. 1 i 3 kk)”.

A wszystko za to, że głosowali za zawieszeniem Macieja Świrskiego, przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Świrski jako nominat i zadeklarowany zwolennik PiS realizował na tym stanowisku „linię partii”, a sporo rzeczy dodawał od siebie, nakładając np. absurdalne kary na Radio Zet i TOK FM.

Dożywocie grozi też posłom sejmowej większości odpowiedzialnym za „konstytucyjny zamach stanu”. W tym wypadku Romanowski dołącza do swojej listy zawiadomienie o przestępstwie złożone 31 stycznia 2025 r. przez Bogdana Święczkowskiego, nominata PiS i prezesa Trybunału Konstytucyjnego, którego obecny rząd nie uznaje i którego członkom nie wypłaca pensji. I właśnie odcięcie od pieniędzy TK oraz nielegalnej Krajowej Rady Sądownictwa sprawiło, że Święczkowski wytoczył najcięższe oskarżenia.

Dożywocie grozi 236 wymienionym z imienia i nazwiska posłom Koalicji 15 Października. Taka kara miałaby ich spotkać za „działania w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 236 par. 1 kk), podejmowanie czynności zmierzających do przemocowego usunięcia konstytucyjnego organu państwa oraz zmiany konstytucyjnego ustroju (art. 127 par. 1 oraz art. 128 par. 1 i 3 kk)”

Dla Bodnara i Żurka po 10 lat

Przy innych – ministrowie sprawiedliwości Adam Bodnar, Waldemar Żurek oraz ich współpracownicy – Romanowski jest łagodniejszy i kary ocenia na „do 10 lat więzienia”. W kolejnym zawiadomieniu, gdzie wskazanych jest 15 „sprawców”, chodzi o „przestępstwa nielegalnego odwołania rzeczników dyscyplinarnych sądów powszechnych oraz uzurpacji stanowisk przez nielegalnie powołanych następców”. Główni podejrzani to Bodnar i Żurek. Reszta to sędziowie, którzy objęli stanowiska po rzecznikach powołanych w czasach rządów PiS i zajmujących się ściganiem niezależnych sędziów.

Na koniec Romanowski dokłada skromnie własną sprawę i publikuje zawiadomienie „w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności posła Marcina Romanowskiego”. Zawiadomienie złożył adwokat b. wiceministra Bartosz Lewandowski oraz posłowie klubu PiS. Tu na liście jest dziesięć osób, w tym prokurator krajowy Dariusz Korneluk i najważniejsi śledczy Zespołu nr 2 Prokuratury Krajowej. To ten zespół prowadzi śledztwo w sprawie wyprowadzenia przez Zbigniewa Ziobrę i jego ludzi setek milionów złotych z Funduszu Sprawiedliwości. Ziobro i jego partia traktowali FS jak wyborczą skarbonkę, przyznawali też ogromne dotacje podmiotom, z którymi byli powiązani politycznie i osobiście.

W lipcu 2024 r. Romanowski został zatrzymany, ale sąd musiał go wypuścić, gdy okazało się, że chroni go dodatkowy immunitet delegata do Rady Europy. Kiedy po uchyleniu przez RE tego immunitetu sąd po raz drugi zajął się wnioskiem o zatrzymanie i areszt dla Romanowskiego, ten uciekł na Węgry, gdzie dostał azyl polityczny. Niedawno dołączył do niego Zbigniew Ziobro, ale na razie nie stara się o azyl.

Lista będzie się powiększać

Grożenie odpowiedzialnością karną za rozliczanie rządów PiS to nie jest nic nowego. Odwet zapowiada sam prezes Kaczyński. Poseł PiS Janusz Kowalski przerwał kilka dni temu wywiad na żywo udzielany przez min. Żurka i krzyczał: „Jest pan draniem. Za dwa lata Trybunał Stanu!”. Wspomniany już Bogdan Święczkowski groził nawet policjantom, którzy mieli wykonać decyzję sądu i doprowadzić Ziobrę przed komisję ds. Pegasusa. Jednak dopiero Romanowski – publikując swoją listę – wyprowadził groźby na poziom systemowy.

Te zawiadomienia to polityczna demonstracja, a przede wszystkim forma zastraszania. Bywa, że skuteczna, bo po wyborach prezydenckich część prokuratorów boi się powrotu PiS i nie chce prowadzić „politycznych spraw”.

Każde z zawiadomień wysyłanych przez zbiegłego polityka (i nadal posła) trafia do prokuratury, a ta musi zadecydować, co dalej. Jeżeli postępowanie nie będzie wszczęte albo zostanie umorzone, Romanowski – gdyby faktycznie wrócił do władzy – nie tylko będzie chciał ponownego rozpatrzenia sprawy. Odwet grozi też prokuratorom, którzy na różnych etapach podejmą decyzje, jakie Romanowski uzna za „niezgodne z prawem”. Zemsta może też dotknąć sędziów. I to nie tylko tych, którzy wydali postanowienia o aresztach dla Romanowskiego i innych polityków PiS. Zagrożeni są również tacy sędziowie, którzy np. nie zarządzą ponownego zbadania sprawy, jeśliby prokuratura ją umorzyła.

A „lista proskrypcyjna Romanowskiego” na pewno będzie się powiększać. ●

2 RP

eprasa.pl f3efdae8e0

Sejm rusza z asystencją

Po dwóch latach od złożonych obietnic Sejm w końcu zajmie się projektami o asystencji osobistej. Strona społeczna uważa, że ten rządowy był dobry, ale został „wykastrowany".

Paulina Nodzyńska

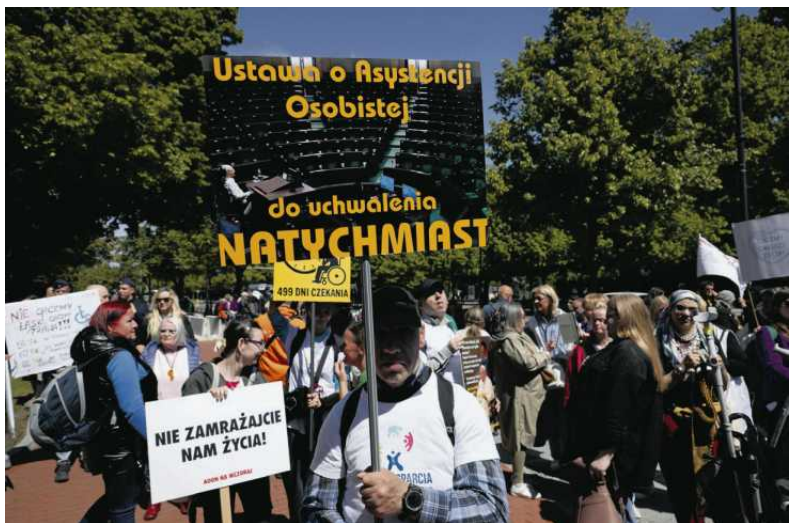

• **Manifestacja w sprawie uchwalenia ustawy o asystencji. Warszawa, 13 maja 2025 r.** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Na najbliższym posiedzeniu w Sejmie odbędzie się pierwsze czytanie dwóch projektów dotyczących asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnościami. Obietnice zajęcia się tym tematem rządzący złożyli dwa lata temu. Podczas protestów przed Kancelarią Premiera osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunowie tłumaczyli, że pomoc asystenta jest dla nich kluczowa, bo dzięki niej mogli zacząć normalnie żyć. Realizowali swoje pasje, poszli do pracy, spotykali się z przyjaciółmi. Mogli w końcu po prostu wyjść z domu.

Rządowy projekt za drogi

Jedną z propozycji jest liczący prawie 300 stron projekt rządowy, nad którym pracowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a głównym dowodzącym był pełnomocnik rządu ds. osób z niepełnosprawnościami, wiceszef tego resortu, Łukasz Krasoń. Jego pierwsza propozycja ugrzęzła na etapie prac. Dlaczego tak się przeciągały? O kulisach opowiadał w niedzielę Polsat News Maciej Berek, minister nadzoru nad wdrażaniem polityki rządu.

– Projekt, który trafił do nas, nie nadawał się do tego, żeby pójść dalej. Był po prostu źle przygotowany – oznajmił. Potem tłumaczył dość zawile, nazywając pierwszy projekt ministerstwa pracy „niedostosowanym do systemowych wymogów": – Każda nowa ustawa musi być wpięta w system prawny. To jest rzecz, którą ja studentom na zajęciach opowiadam. Tworzysz, to pamiętaj, że wkładasz element do systemu, który istnieje. Jeżeli mamy rozmawiać szczerze, to między innymi to było źródło tego bardzo dużego opóźnienia ws. asystencji.

Nie jest jednak tajemnicą, że chodziło o pieniądze. Liczne uwagi do projektu zgłosiło bowiem Ministerstwo Finansów. Koszty projektu resort pracy szacuje na 47 mld zł w perspektywie 10 lat. Bo żeby asystentów znaleźć, trzeba im najpierw godnie zapłacić. Ktoś musi też projekt obsłużyć, odpowiadać za formalności. Stanęło na stawce od 49 do 55 zł brutto za godzinę dla asystenta, ale jednak bez waloryzacji (tę zakładała pierwsza wersja). Obniżono też koszty obsługi projektu.

Inne zdanie o pierwszej propozycji projektu ma dr Krzysztof Kurowski, przewodniczący Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami (PFON). W rozmowie z Mateuszem Różańskim w portalu niepelnosprawni.pl nazwał ją „całkiem dobrą". – Na poziomie Stałego Komitetu Rady Ministrów mieliśmy jednak do czynienia z procesem odwrotnym w stosunku do tego, którego byśmy oczekiwali, czyli zamiast poprawiania ustawy, widzieliśmy psucie jej – powiedział. Wyliczył m.in. brak waloryzacji stawek dla asystentów, co w przyszłości może utrudnić ich znalezienie, a także ograniczenie swobody w wyborze asystenta. Jego zdaniem, jeśli mowa o „jakiejkolwiek asystencji", można dziś mówić o sukcesie. Projektowi rządowemu daleko natomiast do „nowatorskiej usługi, w pełni zgodnej z Konwencją ONZ".

Asystencja na piątkę

Drugi projekt, który na najbliższym posiedzeniu rozpatrywać będą parlamentarzyści, niewiele różni się od rządowego, ale zakłada waloryzację stawek asystentów. Jest też bardziej elastyczny, jeśli chodzi o możliwość ich wyboru. Złożyli go politycy Nowej Lewicy i Polski 2050. – Nie mogliśmy już dłużej czekać, aż rząd przyjmie projekt – tłumaczy „Wyborczej" posłanka Polski 2050 Maja Nowak, która pracę nad projektem o asystencji zaczęła jeszcze zanim została posłanką. Liczy na poparcie posłów każdej ze stron, choć zdaje sobie sprawę, że posłowie PiS mogą próbować forsować propozycję Andrzeja Dudy, która utknęła w sejmowej komisji. – Po to jednak nad projektem będzie jeszcze pracować komisja rodziny i polityki społecznej, by wszyscy mogli zgłosić swoje uwagi. Będziemy dążyć do wersji najlepszej, ale jednocześnie akceptowalnej dla budżetu państwa. Nie wyobrażam sobie, by ktoś mógł nie podnieść ręki za zmianami, które ułatwią życie osobom z niepełnosprawnościami – mówi.

Na idealny konsensus ma nadzieję też Małgorzata Szumowska, działaczka na rzecz osób z niepełnosprawnościami, organizatorka protestów ws. asystencji. – Żaden z projektów nie jest idealny, ale może podczas prac w Sejmie uda się wypracować coś, co faktycznie poprawi ludziom jakość życia – przekonuje.

Z ustawy wyjęto silnik

Szumowska – przy wsparciu ekspertów i środowiska – stworzyła specjalną strony internetową asystencjaosobista.org, na której rekomenduje poprawki i wyjaśnia, jakie kwestie należałoby w takim najlepszym projekcie zawrzeć. „Z obiecanego nowego samochodu z salonu, jaką był pierwotny projekt ustawy, wyjęto silnik, jakim są inwestycja we właściwe wsparcie asystentów i zabrano koła poprzez sztywną niewaloryzowaną stawkę. Bez tego samochód nie pojedzie" – czytamy na stronie. Przedstawiają pięć priorytetów, o które zamierzają walczyć w Sejmie. Oto, co jest dla nich najważniejsze:

• **Swoboda w wyborze asystenta** – do wsparcia w prywatnych i czasem również intymnych czynnościach powinniśmy móc wybrać osobę zaufaną – niekoniecznie specjalistę. Tymczasem rządowy projekt ustawy mnoży formalności i ogranicza wybór osób z niepełnosprawnością, każąc im się zrzec możliwości wyboru, jeśli nie mają zaufanego specjalisty.

• **Dowolność w przenoszeniu godzin** – życia nie da się zamknąć w sztywnych ramach – a czasem wsparcie jest niezbędne w większym, a czasem mniejszym wymiarze.

• **Godna stawka za godną pracę** – jeśli usługa asystencji rzeczywiście ma wesprzeć osoby z niepełnosprawnościami i ich rodziny, musimy mieć chętnych do tej pracy. Stawka musi być sensowna i konkurencyjna, a także waloryzowana.

• **Adekwatne wsparcie asystencji od zaplecza** – odpowiednio dofinansowane realizacja i koordynacja, a także szkolenia i rozwiązywanie konfliktów.

• **Szeroka dostępność od 70 pkt poziomu potrzeby wsparcia** – aby ubiegać się o prawo do asystencji w aktualnym projekcie potrzeba 80 pkt w skali poziomu potrzeby wsparcia. Tymczasem wiele osób mających 70 pkt również potrzebuje wsparcia innych osób w codziennych czynnościach.

– Asystencja ma być realną inwestycją w potencjał ludzki, odpowiedzią na wymogi ratyfikowanej przez Polskę w 2012 roku Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Brak korekty w newralgicznych miejscach projektów – w mniejszym stopniu poselskiego, a zdecydowanie większym rządowego – może sprawić, że zamiast innowacyjnej usługi społecznej będziemy mieć do czynienia z kosztowną wydmuszką – tłumaczy Szumowska. – I liczę na wsparcie parlamentarzystów, żeby razem stworzyć „asystencję na piątkę".

Chodzi o blisko 100 tys. osób z niepełnosprawnościami i 500 tys. ich opiekunów. Wedle propozycji rządu mogliby liczyć na wsparcie asystentów w wymiarze od 20 do 240 godzin miesięcznie. Pomoc miałyby zostać objęte osoby od 13 do 65 roku życia (te najmłodsze w kolejnych etapach). Projekt ma wchodzić w życie stopniowo, począwszy od kwietnia 2027 r. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407541

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz.U. 2025 poz. 1222) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. 2024 poz. 572 ze zmianami)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po rozpoznaniu wniosku Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, 13 listopada 2025 r. wydał decyzję znak: IG-I.7842.13.2025.OK zezwalającą wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonych jako działki ewidencyjne **numer: 1494 obręb Dwory I, jednostka ewidencyjna Oświęcim – miasto, 505/2 obręb Włosienica, jednostka ewidencyjna Oświęcim – obszar wiejski, 1252/2, 1206 obręb Przeciszów, jednostka ewidencyjna Przeciszów** *w celu wykonania wykopu kontrolnego (…)* dla zadania inwestycyjnego pn.: *„Przebudowy gazociągu DN500 MOP 5.5MPa Oświęcim – Zelczyna ETAP I Oświęcim – Zator".*

Decyzja określa sposób, zakres i termin korzystania z nieruchomości.

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

POUCZENIE

1. Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, pokój 333, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod nr 12 39-21-882.
2. Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
3. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407544

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz.U. 2025 poz. 1222) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. 2024 poz. 572 ze zmianami)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po rozpoznaniu wniosku Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, 14 listopada 2025 r. wydał decyzję znak: IG-I.7842.14.2025.OK zezwalającą wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonych jako działki ewidencyjne **numer: 1934/1 obręb Spytkowice, jednostka ewidencyjna Spytkowice, 527/3 obręb Brzezinka, jednostka ewidencyjna Brzeźnica** *w celu wykonania wykopu kontrolnego (…)* dla zadania inwestycyjnego pn.: *„Przebudowy gazociągu DN500 MOP 5.5MPa Oświęcim – Zelczyna ETAP III Spytkowice – Brzezinka" oraz „Przebudowy gazociągu DN500 Łukanowice – Skawina – Zelczyna (odc. w m. Jaśkowice)".*

Decyzja określa sposób, zakres i termin korzystania z nieruchomości.

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

POUCZENIE

1. Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, pokój 333, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod nr 12 39-21-882.
2. Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
3. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

eprasa.pl f3efdae8e0

Rosyjska propaganda zrzuca na nas winę za dywersję na kolei

Propagandyści Kremla odwracają kota ogonem i twierdzą, że Polska kłamie w sprawie udziału rosyjskich służb w dywersji na kolei.

Wiktoria Bieliaszyn

Premier Polski Donald Tusk we wtorek 18 listopada oświadczył, że w przeprowadzeniu dywersji na linii kolejowej Warszawa–Lublin–Dorohusk podejrzewa się dwóch Ukraińców współpracujących z rosyjskimi służbami specjalnymi.

Tusk powiedział, że obydwaj przybyli do Polski z Białorusi. Jeden z nich został wcześniej skazany przez sąd we Lwowie za dywersje na terytorium Ukrainy. Drugi, poinformował Tusk, pochodzi z Donbasu.

Mężczyznom udało się uciec z powrotem na Białoruś.

• **16 listopada br. Okolice Życzyna w powiecie garwolińskim. Eksplozja ładunku wybuchowego zniszczyła tor kolejowy.** FOT. DARIUSZ BOROWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Gra Nord Streamem

Na te doniesienia zareagował już rzecznik prasowy Kremla Dmitrij Pieskow. W wypowiedzi dla czołowego rosyjskiego propagandysty Pawła Zarubina, znanego z tego, że jako jedyny w Rosji regularnie przeprowadza wywiady z Władimirem Putinem, powiedział, że oskarżenia ze strony Polski pod adresem Rosji stały się już dla niego rutyną.

– W Polsce oskarża się Rosję o wszystkie przejawy wojny hybrydowej, byłoby więc dziwne, gdyby Moskwy nie oskarżono również o dywersję na kolei. W Polsce władze próbują wyprzedzić europejski pociąg w tej kwestii – ironizował Pieskow.

– Sam fakt, że obywatele Ukrainy ponownie pojawiają się w aktach sabotażu i terroryzmu wobec obiektów infrastruktury krytycznej, jest godny uwagi. Oczywiście, będąc na miejscu Polaków, Niemców czy Francuzów, prawdopodobnie zastanowiłbym się nad tym. Przypomnijmy sobie Nord Stream – dodał.

„Kłamią jak Goebbels"

Insynuacje pod adresem Warszawy wygłasza także szef komisji obrony rosyjskiej Dumy Państwowej Andriej Kartapołow, którego cytuje Ostorożno, Nowosti – kanał informacyjny w Telegramie.

– Polska nie ma dowodów na to, że Rosja jest zamieszana w wysadzenie torów kolejowych w tym kraju. Polski wywiad wraz z polskimi władzami kieruje się najsłynniejszą zasadą Goebbelsa: im straszniejsze kłamstwo, tym łatwiej w nie uwierzyć – powiedział. – Warszawa może twierdzić, co chce, ale nie ma żadnych dowodów na to, że Rosja ma coś wspólnego z wybuchem – dodał.

Głos zabrał też pierwszy wiceprzewodniczący Dumy Państwowej Dmitrij Nowikow. W rozmowie z propagandowym portalem Lenta.ru podkreślił, że ostatnie słowa ministra obrony Polski Władysława Kosiniaka-Kamysza o tym, że nie da się wykluczyć rosyjskich ataków, są częścią szeroko zakrojonej kampanii propagandowej, mającej na celu demonizację Rosji.

Dodał, że Unia Europejska potrzebuje dzisiaj „uzasadnienia ideologicznego i propagandowego", by odwrócić uwagę obywateli od pogarszającej się sytuacji gospodarczej.

Z kolei deputowany do Dumy Państwowej, generał major rezerwy Leonid Iwiew, znalazł innych niż rosyjskie służby winnych dywersji w Polsce. Jak powiedział agencji informacyjnej TASS, to Ukraińcy i „kijowski reżim".

Rosyjscy blogerzy i tzw. wojenkorzy, czyli propagandyści relacjonujący działania wojenne, wypowiadają się w tym samym tonie. Przedstawiają przy tym różne możliwe scenariusze ostatnich wydarzeń.

Wojenkor „Komsomolskiej Prawdy" Aleksandr Koc napisał na przykład, że za wybuchy na torach w Polsce odpowiadają najprawdopodobniej polskie władze albo NATO.

„Bardzo chciałbym wierzyć, że zrobili to prorosyjscy polscy partyzanci. Jednak sądząc po zdjęciu, mamy raczej do czynienia z inscenizacją, której skutki można szybko usunąć. Taka inscenizacja doskonale pomoże NATO wzmocnić falę histerii dotyczącą 'rosyjskiego zagrożenia'" – stwierdził Koc.

Na łamach „Komsomolskiej Prawdy" ukazał się też artykuł, którego autor „wyjaśniał" czytelnikom, że „Europa próbuje bezpodstawnie obarczyć Rosję winą za wszystkie grzechy". Kreml zaś ma być już zmęczony ciągłą koniecznością zaprzeczania „tym histerycznym oświadczeniom".

Siergiej Markelow, dyżurny politolog kontrolowanych przez władze mediów, w rozmowie z propagandowym portalem Gazeta.ru uznał natomiast, że dywersja w Polsce świadczy przede wszystkim o... zmęczeniu europejskiego społeczeństwa pomaganiem Ukrainie. Jak stwierdził, zwykli mieszkańcy krajów europejskich „mają dość tego, że z ich kieszeni znikają pieniądze przeznaczone na wsparcie Kijowa i walkę z mitycznym zagrożeniem ze strony Rosji".

Komisja Europejska bez złudzeń o mobilności NATO

Bruksela chce budować „militarne Schengen", by wojska NATO mogły błyskawicznie przemieszczać się po jej terenie. Na razie takiej możliwości nie mają.

– Czas nadszedł – zapowiada w rozmowie z „Wyborczą" i europejskimi mediami komisarz Apostolos Tzitzikostas, w Komisji Europejskiej odpowiedzialny m.in. za zrównoważony rozwój. – Nie możemy czekać z decyzjami do momentu, kiedy staniemy w obliczu kryzysu. Musimy się na ten kryzys przygotować.

Najważniejsze założenia Military Mobility Package miały być jeszcze wczoraj oficjalnie przedstawione w Brukseli przez wiceprzewodniczące KE Kaję Kallas i Hennę Virkkunen, komisarza do spraw obronności Andriusa Kubiliusa oraz Apostolosa Tzitzikostasa są proste, a jednocześnie rewolucyjne.

Biorą się z przeświadczenia unijnych polityków, że wojska NATO są zbyt mało mobilne, a w razie otwartego konfliktu z Federacją Rosyjską ich przesunięcie na wschodnią flankę sojuszu zajmie zbyt dużo czasu, by wyhamować natarcie przeciwnika. Mowa nawet o 200 tysiącach żołnierzy z Wielkiej Brytanii, Kanady i USA.

• **Na poligonie Biedrusko**
FOT. ŁUKASZ CYNALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

„Jechałyby miesiącami"

O tym, jak wiele zależy od błyskawicznej reakcji, mówi doktryna 72 godzin wprowadzona przez Litwę. Tyle czasu mają przetrwać obywatele do przybycia odsieczy aliantów.

Tzitzikostas nie ma wątpliwości: – Dzisiaj przemieszczenie wojsk z zachodu na wschód trwałoby miesiące. Chcemy skrócić ten czas do minimum.

Skąd ten brak mobilności? Przede wszystkim na przeszkodzie stoją prawa krajowe, które wymagają od wojska stosownych wniosków. Rozpatrywanie ich, w zależności od kraju, może trwać tygodniami. W Polsce ruchy obcych wojsk reguluje ustawa z 1999. Zgodę na wjazd sojuszników do kraju mogą wydać Minister Obrony Narodowej lub Rada Ministrów. A w kluczowych dla sprawnego transferu wojsk w Niemczech zasady przemieszczania się obcych żołnierzy reguluje prawo poszczególnych landów.

W pakiecie znalazła się więc propozycja, by w przypadku zagrożenia wojskowego na wniosek państwa członkowskiego UE lub Komisji Rada Europejska mogła uruchomić przyspieszony proces (nazywany skrótem EMERS). Trwałby maksymalnie 3 dni robocze od zgłoszenia wniosku przez Komisję Europejską lub państwo członkowskie UE, a w sytuacji otwartego konfliktu zaledwie 6 godzin. W takiej sytuacji transgraniczny transport wojskowy wymagałby jedynie powiadomienia władz krajowych. Większość standardowych procedur mogłaby zostać pominięta.

Według Tzitzikostasa do szybkiego uproszczenia procedur niezbędne jest zbudowanie struktury 27 koordynatorów krajowych, z których każdy będzie miał uprawnienia do wydawania odpowiednich zezwoleń. W tej chwili, w zależności od kraju, decyzja wydawana jest przez różne ministerstwa, które prowadzą między sobą konsultacje, co spowalnia proces.

Według Komisji konwoje wojskowe NATO powinny poruszać się na wyjątkowych zasadach również w czasie pokoju. Proponuje, by przyznawać im w uproszczony sposób zezwolenia na przewóz sprzętu o dużych gabarytach. Nowe zasady miałyby również dotyczyć ruchu w dni wolne i przekraczania norm hałasu.

Do pilnego remontu

Na przeszkodzie stoi również zniszczona bądź przestarzała infrastruktura, która nie wytrzymałaby nacisku sprzętu ciężkiego. Komisja wspólnie z ekspertami z NATO wytyczyła już 4 transgraniczne korytarze, którymi miałyby przemieścić się sojusznicze oddziały. Szczegółów nie ujawnia. Wiadomo jednak, że państwa członkowskie Unii zbudowały listę ponad 2,8 tys. punktów, które trzeba pilnie wyremontować. Komisja wybierze na razie 500 z nich.

Według informacji „Wyborczej" będą to zarówno drobniejsze inwestycje (mosty, wiadukty), jak i bardzo duże obiekty (porty, tunele, autostrady, rozbudowa lotnisk cywilnych, wojskowych i awaryjnych). W krajach nadbałtyckich konieczna jest błyskawiczna przebudowa części torowisk, które mają inny rozstaw szyn niż w pozostałych krajach UE.

Koszty całego przedsięwzięcia są gigantyczne – to co najmniej 100 mld euro. Skąd je wziąć? Wstępny budżet na mobilność wojskową w latach 2028-34 wynosi ponad 17 mld euro. Autorzy pakietu mają nadzieję, że poszczególne kraje w infrastrukturę będą inwestować środki z funduszy spójności.

Nowa definicja wojny

Senator gen. Mirosław Różański przyznaje w rozmowie z „Wyborczą", że problem jest duży. – Nawet przejazd obcych wojsk wewnątrz danego kraju obwarowany jest szeregiem koniecznych do spełnienia warunków, a co dopiero mówić o konwoju na przykład z Niemiec do Polski – wskazuje

eprasa.pl f3efdae8e0

W poniedziałek niemiecki minister obrony Boris Pistorius ostrzegł, że Rosja może być gotowa do ataku na NATO już w 2028 roku.

Skandal korupcyjny w Ukrainie

W celu uwiarygodnienia swojej propagandy rosyjskie redakcje powołują się między innymi na ukraińskiego blogera Anatolija Szarija, ściganego przez Ukrainę i relacjonującego wojną w Ukrainie zgodnie z linią Kremla. W jednym z ostatnich wpisów, na który powołuje się propagandowy portal Bloknot.ru, Szarij stwierdził, że polskie władze oskarżają Rosjan o dywersję tylko po to, by odwrócić uwagę społeczeństwa i Zachodu od skandalu korupcyjnego w Ukrainie.

– Polskie władze są po prostu klaunami, na których mało kto zwraca uwagę, a oni ciągle coś ogłaszają. Jednak jest oczywiste, że wybuch i oskarżenia pod adresem Rosji to nic innego jak próba odwrócenia uwagi od skandalu korupcyjnego w Ukrainie – perorował.

Tezę Szarija propagandyści podparli wypowiedzią polskiego politologa Adama Wielomskiego. „Ogromną aferę korupcyjną z udziałem popleczników Zełenskiego na Ukrainie zatuszowano. Cała Polska ogarnięta jest wojenną histerią" – cytuje politologa portal.

Wielomski, o czym nie wspominają autorzy artykułu, przedstawia się jako „eurosceptyczny tradycjonalista, monarchista i zwolennik wprowadzenia dyktatury podobnej do tej Franco i Pinocheta", a w jego biografii znaleźć można, m.in. występy na kongresie Ruchu Narodowego.

„Polska się przygotowuje"

Bloknot.ru w poniedziałek 17 listopada opublikował artykuł, którego autorzy straszą Rosjan możliwą agresją Polski. „Polska, demonstrując otwarcie rusofobiczną postawę i dążenie do konfrontacji z Rosją, zainicjowała szeroko zakrojony program szkolenia wojskowego dla ludności cywilnej. Nie da się ukryć: Polska przygotowuje się do napaści" – przekonywali.

Wśród wojenkorów pojawiają się jednak także i głosy, z których wynika, że nie wykluczają, iż za dywersje w Polsce rzeczywiście odpowiada Rosja. Jeden z nich, publikujący pod pseudonimem Mejster, napisał na Telegramie: „Skoro kolej była wykorzystywana do zaopatrzenia Sił Zbrojnych Ukrainy, to z punktu widzenia prawa międzynarodowego stanowi ona legalny cel ataku. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego akcja jest całkowicie legalna: wysadzenie linii kolejowej wykorzystywanej do transportu wojskowego, a do tego bez ofiar" – przekonywał. ●

Zwykli mieszkańcy krajów europejskich „mają dość tego, że z ich kieszeni znikają pieniądze przeznaczone na wsparcie Kijowa i walkę z mitycznym zagrożeniem ze strony Rosji"

SIERGIEJ MARKELOW
politolog kremlowskich mediów

Różański nie ukrywa jednak, że Unia Europejska straciła w tej kwestii czas. – O „militarnym Schengen" rozmawialiśmy już w 2016 roku z ówczesnym dowódcą armii USA w Europie Benem Hodgesem. Działo się to po manewrach Anakonda. Gdyby politycy nas wówczas słuchali, te rozwiązania już by działały.

I dodaje: – Jeśli potraktujemy tę propozycję poważnie, to w Polsce konieczna będzie zmiana prawa krajowego, które nie pozwala na szybkie podejmowanie takich decyzji. I jest jeszcze sprawa zasadnicza: nowa definicja wojny. Ta klasyczna nie pasuje do nowych zagrożeń.

Zdaniem urzędników Komisji Europejskiej po uproszczeniu zasad prawnych i remontach infrastruktury czas konwoju z zachodniej Europy na wschodnią flankę NATO można będzie skrócić nawet do trzech dób.

Żeby powstało „militarne Schengen", konieczna jest długa droga konsultacji z poszczególnymi krajami Unii Europejskiej. Teraz propozycje trafią do Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej. ●

Michał Olszewski

1 RP KORESPONDENCJA Z BRUKSELI

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407624

Wyciąg z ogłoszenia

Prezydent Miasta Gniezna ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Gnieźnie w rejonie ulic Transportowców i Cegielskiego, w granicach Kostrzyńsko – Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

WM.6840.34.2024
I. Dane dotyczące przedmiotu przetargu:
Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana, położona w Gnieźnie w rejonie ulic Transportowców i Cegielskiego, oznaczona geodezyjnie jako działka **numer 3/5** na arkuszu 70 o powierzchni 4.6130 ha, stanowiąca własność Miasta Gniezna, dla której Sąd Rejonowy w Gnieźnie prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem PO1G/00031848/7.
Dojazd do nieruchomości możliwy bezpośrednio od strony ulicy H. Cegielskiego o nawierzchni asfaltowej. Działka posiada dostęp do nieurządzonej ul. Transportowców i asfaltowej ul. H. Cegielskiego. Dostęp do działki wymaga realizacji wjazdu i udrożnienia drogi publicznej.
Przedmiotowa zlokalizowana jest na terenie objętym aktualnym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy przemysłowej przy ul. Kolejowej w Gnieźnie, zatwierdzonym Uchwałą Nr XXXV/358/2002 Rady Miasta Gniezna z dnia 26.04.2002 r. Zgodnie z ustaleniami planu działka nr **3/5** przeznaczona jest pod teren zabudowy przemysłowej – symbol planu „P" oraz w niewielkiej części pod tereny zieleni – symbol planu „Z"

II. Miejsce i termin przetargu.
Przetarg odbędzie się w dniu **5 lutego 2026 roku o godz: 10:00** w Urzędzie Miejskim w Gnieźnie w sali nr 9.
III. Wartość, cena wywoławcza, wadium:
Cena wywoławcza równa jest wartości rynkowej działki i wynosi: **6 679 000,00 zł.**
Do ceny sprzedaży doliczony będzie obowiązujący podatek VAT.
Wadium: 1 300 000,00 zł
Wadium należy wnieść w pieniądzu w wysokości 1 300 000,00 **zł.** Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, nr: 07 9065 0006 0000 0000 6956 0009, w Banku Spółdzielczym w Gnieźnie z takim wyprzedzeniem, **aby w dniu 2 lutego 2026 roku środki znajdowały się na tym koncie**. Na przelewie należy wpisać „Wadium - sprzedaż działka 3/5 ul. Transportowców".
Prezydent Miasta Gniezna może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informacje o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gnieźnie, ogłoszenie w prasie, a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego, podając przyczynę odwołania przetargu.
IV. Publikacja:
Ogłoszenie o przetargu podlega wywieszeniu na okres 60 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gnieźnie oraz ukazuje się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gnieźnie.
Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim w Gnieźnie, Wydział Majątku Miasta, tel. 61 426 04 91

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407662

Likwidator Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Głogowie Małopolskim Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji informuje o rozpoczęciu konkursu ofert na nabycie praw i obowiązków wynikających z dwóch przedwstępnych umów ustanowienia odrębnej własności lokalu w przedsięwzięciu deweloperskim pod nawą Osiedle przy Warszawskiej w Rudnej Małej realizowanego przez MONUMET RUDNA Sp. z o.o. z s. w Rzeszowie.

Przedmiot cesji:
1. Lokal mieszkalny nr 31
   - powierzchnia mieszkania: 39,00 m²
   - piętro: II
   - układ: salon z aneksem kuchennym, łazienka, komunikacja
   - pomieszczenie przynależne: komórka lokatorska nr 2.40 o pow. 3,30 m²
   - łączna powierzchnia: 42,30 m²
   - dokonane wpłaty: 357 975,00 zł
   - minimalna kwota odstępnego: 92 025,00 zł
2. Lokal mieszkalny nr 36
   - powierzchnia mieszkania: 50,30 m²
   - piętro: II
   - układ: salon z aneksem kuchennym, dwa pokoje, łazienka, komunikacja
   - pomieszczenie przynależne: komórka lokatorska nr 1.09 o pow. 5,20 m²
   - łączna powierzchnia: 55,50 m²
   - dokonane wpłaty: 300 541,50 zł
   - minimalna kwota odstępnego: 99 458,50 zł

Warunki cesji:
1. Do udziału dopuszcza się wyłącznie nabywców instytucjonalnych (osoby fizyczne wyłączone z uwagi na brak rachunku powierniczego).
2. Warunkiem zawarcia umowy cesji będzie zwrot dokonanych wpłat oraz zapłata odstępnego. Kwota odstępnego stanowi cenę netto i zostanie powiększona o podatek VAT.
3. Cesja nastąpi w formie aktu notarialnego.
4. Koszty czynności notarialnych i wszelkie opłaty ponosi cesjonariusz.
5. Dokumentacja dotycząca przedmiotu cesji (umowy, potwierdzenia wpłat, uchwała wspólników) jest dostępna do wglądu u likwidatora.

Możliwe jest złożenie oferty dotyczącej jednej lub obu nieruchomości.

Warunkiem dopuszczenia do konkursu jest wpłata wadium w wysokości 10% kwoty odstępnego (powiększonej o VAT) dla każdej nieruchomości, na rachunek prowadzony w Banku Spółdzielczym w Głogowie Małopolskim: 79 9159 0000 2001 0011 5212 0001.

Oferty należy składać w formie pisemnej w biurze likwidatora przy ul. 3 Maja 32/2, 35-030 Rzeszów, osobiście lub listem poleconym, w terminie do 17 grudnia 2025 r. do godz. 15:00 (decyduje data wpływu).

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 grudnia 2025 r. o godz. 12:00 w biurze likwidatora w Rzeszowie przy ul. 3 Maja 32/2.

Likwidator zastrzega, że jeżeli jeden oferent złoży ofertę obejmującą obie nieruchomości, może ona zostać wybrana w całości, jeżeli zapewni najwyższą łączną wartość transakcji, nawet w sytuacji gdy ofertowe ceny jednostkowe będą niższe od najwyższych ofert złożonych odrębnie.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu +48 661 407 913 lub pod adresem e-mail: *biuro@doradca.rzeszow.pl*.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407416

Syndyk masy upadłości ELEKTROBUDOWA S.A. w upadłości ogłasza sprzedaż majątku z wolnej ręki wchodzącego w skład masy upadłości:

Przedmiotem postępowania jest sprzedaż po cenie likwidacyjnej, obniżonej o 50%:

a. środków trwałych,
b. zapasów magazynowych
c. materiałów pozostałych po zakończeniu budów, w tym kabli
d. ruchomości niskocennych i towarów

Warunki szczegółowe prowadzonego postępowania wraz ze szczegółowymi wykazami ruchomości zamieszczono na stronie **www.elektrobudowa.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407399

Syndyk Masy Upadłości wobec osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej Eweliny Banaszak – Pan Wojciech Szidlewski, adres do korespondencji: Kancelaria Radcy Prawnego, ul. Dworcowa 7, lok. 226, 62-020 Swarzędz, ogłasza o sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej o łącznej pow. 3 400 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 197,65 m², położonej w gminie Kłęcko, Kamieniec 27, działka nr 35, KW nr PO1G/00019066/1 i zaprasza do składania ofert kupna nieruchomości do dnia 11.12.2025 r. na ww. adres kancelarii.
Cena wywoławcza 916 600 złotych netto.
Wadium wynosi 10% ceny wywoławczej i należy je wnieść do dnia 9.12.2025 roku na rachunek bankowy wskazany w Regulaminie.
Szczegółowe informacje można uzyskać pod adresem e-mail: ***kancelaria@szidlewski.pl***

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407505

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia
ogłasza
przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:

ul. Tadeusza Kościuszki 31 m. 7

Powierzchnia lokalu	-	**55,65 m²**
Powierzchnia pom. przynależnego	-	**7,70 m²**
Cena wywoławcza w zł	-	**610 000,00 zł**
Wadium	-	**61 000,00 zł**
Minimalna wysokość postąpienia	-	**6 100,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 12.01.2026 r. w godz. 9^{00} – 11^{00}, 13.01.2026 r. w godz. 11^{00} – 13^{00} oraz 14.01.2026 r. w godz. 12^{00} – 14^{00} po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, 50-073 Wrocław, tel. 71 798-69-74.

U W A G I:
1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **28 stycznia 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 21 stycznia 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
   Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: ***http://bip.um.wroc.pl***
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407510

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia
ogłasza
drugi przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:
TERAZ NIŻSZA CENA

ul. Józefa Rostafińskiego 14 m. 7-7A

Powierzchnia lokalu	-	**104,23 m²**
Cena wywoławcza w zł	-	**853 200,00 zł**
Wadium	-	**85 320,00 zł**
Minimalna wysokość postąpienia	-	**8 532,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach: 12.01.2026 r. w godz. 9^{00} – 11^{00}, 13.01.2026 r., w godz. 11^{00} – 13^{00} oraz 14.01.2026 r., w godz. 12^{00} – 14^{00}, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 2, ul. Otwarta 3-5, tel. 71 798-69-72 wew. 108.

U W A G I:
1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, **o godz. 12:00** dnia **29 stycznia 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 22 stycznia 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
   Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: ***http://bip.um.wroc.pl***
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 148, tel. 71 777 77 59.

eprasa.pl f3efdae8e0

Kupiła luksusowy dres, teraz ma proces karny

Właścicielka firmy Stone Skirts, Anna Szczygielska, przez prawników domaga się od klientek usunięcia negatywnych komentarzy na Facebooku. I zapewnia: Stone Skirts to nie „schemat oszustwa". To jest firma, która urosła szybciej, niż była gotowa.

• **Profil Stone Skirts w mediach społecznościowych**
FOT. FACEBOOK.COM/STONESKIRTS

Piotr Miączyński

Stone Skirts to polska marka, sprzedająca luksusowe dresy prosto z Podlasia, która szyje je we własnej szwalni, stworzonej za unijne pieniądze.

Firma agresywnie reklamuje się w internecie, ma jednak potężne problemy z oddawaniem pieniędzy za zwroty produktów.

Zamiast 14 dni (jak przewiduje prawo), na zwrot pieniędzy można czekać miesiącami. Wściekłe klientki, które zgłosiły się do Wyborcza.biz, nie dostały swoich przelewów np. od sierpnia. Właścicielka firmy właśnie po raz pierwszy zabrała w tej sprawie głos, odpowiadając na nasze pytania.

Ale w tej historii jest dużo więcej. Dużo, dużo więcej.

Jak sklepy bronią się przed klientami?

Do niedawna wściekły klient miał mniej więcej takie same możliwości, jak ten z niedoścignionej i chyba już nieśmiertelnej komedii Stanisława Barei pt. „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?", gdzie stojąca na posadzce w kolorze salcesonu sprzątaczka podała klientowi kurczaka brudną ścierką.

A dalej to już było tak:

Kierownik: Ja tu jestem kierownikiem.

Ekspedientka: Przede wszystkim pan mi po chamsku wyrwał tego kurczaka!

Klient: Jako corpus delicti. /.../ No, niech pan sam osądzi, czy to jest w porządku?

Żona klienta: Uspokój się, Kaziu.

Kierownik: Od tego jest ścierka, żeby była brudna.

Serwisy społecznościowe przeorały tę rzeczywistość. Niezadowoleni klienci obecnie w kilka chwil są w stanie się zjednoczyć. Ostrzec, ale także zaatakować niezwykle boleśnie reputację firmy.

Jednocześnie sklepy wytworzyły całe instrumentarium obrony przeciwko takim ciosom. Mogą wycofać wizytówkę sklepu z Google (jeśli opinie stają się mocno nieprzychylne), hurtowo kasować negatywne komentarze w serwisach społecznościowych, infiltrować nieprzychylne grupy na Facebooku, podszywając się pod zadowolonych klientów („a u mnie wcale tak nie było"), wreszcie straszyć sądami.

Do sądu za komentarz na Facebooku

Ostateczne przedsądowe wezwanie do zaprzestania naruszeń, podpisane przez radcę prawnego Stone Skirts, pani Emilia znalazła w skrzynce pocztowej rok temu. Było nadane zwykłym listem (nie poleconym).

A w środku (pisownia oryginalna): „w związku z zamieszczanymi przez Panią, w serwisie społecznościowym Facebook, opiniami naruszającymi dobra osobiste mojej Mocodawczyni, na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 43 k.c. wzywam Panią do natychmiastowego zaprzestania naruszania dóbr osobistych mojej Mocodawczyni, poprzez usunięcie wszelkich komentarzy, w tym grup, umieszczonych w w/w serwisie, kreujących krzywdzące i niemające odzwierciedlenia w rzeczywistości działania przedsiębiorstwa mojej Mocodawczyni naruszające jej renomę" itp. itd.

Pani Emilii oczy ze zdziwienia stanęły w słup.

„Moja Mocodawczyni nie godzi się na niszczenie dobrego wizerunku, na który pracuje od kilkunastu lat prowadząc działalność gospodarczą. Moja Mocodawczyni świadczy usługi na najwyższym poziomie" – czytała dalej pani Emilia.

A zaczęło się od tego, że czytelniczka kilka tygodni wcześniej zamówiła bluzę w e-sklepie. Reklamy Stone Skirts przewijały się jej cały czas, to na Facebooku, to na Instagramie. Kroje dresów czy sukienek klientkom się podobają, a reklamy firmy faktycznie są zachęcające. Panią Emilię skusiła informacja, że w sklepie jest końcówka wyprzedaży 50 proc., więc złożyła zamówienie – jak na warunki sklepu dość tanie, bo za 150 zł.

Zaczęłam komentować posty Stone Skirts na Instagramie – wszystko w granicach zdrowego rozsądku, bez obrażania, wyzywania itp. Przykład: ktoś zapytał, kiedy będzie wysyłka dresu. Napisałam, że na pewno nie szybciej niż 14 dni roboczych (komentarz wykasowany) – wspomina pani Emilia

Szczygielska uważa, że jest ofiarą własnego sukcesu. Bo spłynęła „zbyt duża liczba zamówień w krótkim czasie – równolegle z budową własnej szwalni i reorganizacją produkcji". Jej firma poniosła „zbyt duże nakłady" i miała „nieprzemyślany odpowiednio plan na marketing, co spowodowało sprzedaż ponad przepustowość obsługi"

Tanie, bo luksusowy dres w promocji kosztuje tu ponad 400 zł (a przynajmniej tyle kosztował w poniedziałek 17 listopada po południu, później staniał jeszcze o 50 zł), a bez promocji 719 zł. Z kolei prosta biała koszulka damska z napisem „Good Things Are F*cking Coming" to wydatek 199 zł.

Tuż po złożeniu zamówienia przez panią Emilię, okazało się, że sklep ma... 14 dni roboczych na wysyłkę. – Przynajmniej taka informacja zostaje przesłana mailem, bo na stronie nie zawsze było to zawarte – wspomina ponuro czytelniczka.

Kiedy zbliżyła się data wysyłki, a pani Emilia nie dostała żadnej informacji, co z jej paczką (czy i kiedy będzie nadana), coś ją tknęło i zaczęła szukać informacji o firmie. W pierwszej kolejności znalazła grupę na Facebooku „Oszukane przez Stone Skirts" i wizytówkę Google'a o sklepie (ponad 400 negatywów, wkrótce zresztą ją usunięto).

Na Trustpilocie, gdzie ludzie wyrażają opinię o e-sklepach, w skali 1 do 5 przeważały pały. Na konsumersi.pl klienci lawinowo prosili o pomoc w rozwiązaniu sporu ze sklepem.

– Zaczęłam komentować posty Stone Skirts na Instagramie – wszystko w granicach zdrowego rozsądku, bez obrażania, wyzywania itp. Przykład: ktoś zapytał, kiedy będzie wysyłka dresu. Napisałam, że na pewno nie szybciej niż 14 dni roboczych (komentarz wykasowany). Czy stwierdzenie, że namawiają do kupowania nowości, a mają zaległe dwutygodniowe zamówienia, które ciągle czekają na realizację. Oczywiście, też wszystko było kasowane – wspomina pani Emilia.

Jej zamówienie zostało zaś... anulowane. Wytłumaczenie? „Niniejszym pragniemy poinformować, że anulowaliśmy Pani zamówienie z powodu nieodpowiedniego zachowania, jakie zaobserwowaliśmy w Pani kontaktach z naszą firmą. (...) w świetle powyższych okoliczności jesteśmy zmuszeni zakończyć naszą współpracę" – przeczytała w mailu.

Czyli sklep się na nią obraził, a ona trafiła do kategorii: „tych klientów nie obsługujemy". Pieniądze zostały pani Emilii zwrócone.

Całość wydawałaby się śmieszna i straszna jednocześnie, gdyby nie to, że ostateczne przedsądowe wezwanie do zaprzestania naruszeń, a później prywatny akt oskarżenia, właścicielka firmy wniosła przeciwko administratorce grupy „Oszukane przez Stone Skirts" – pani Monice.

Proces karny za komentarze w internecie

Tu schemat był identyczny. Pani Monika kupiła dres, dalej był brak odpowiedzi ze strony Stone Skirts, szukanie informacji o e-sklepie, wreszcie oczy szeroko otwarte i bunt. A Stone Skirts na kolejne żądania zwrotu równie standardowo odpowiadał, że „widocznie przelew nie został zrealizowany przez dział księgowości".

Pani Monika założyła więc grupę na Facebooku – wspomniane „Oszukane przez Stone Skirts".

Zaczęły do niej sukcesywnie dołączać osoby, które nie otrzymały swojego zamówienia w deklarowanym przez sprzedawcę czasie lub nie otrzymały pieniędzy za zwrot w ciągu ustawowych 14 dni.

Członków, a właściwie członkiń grupy, jest obecnie ponad trzy tysiące. Na wezwanie radcy prawnego, żądającego usunięcia grupy, pani Monika się nie zgodziła.

– Nie dałam się zastraszyć, gdyż uważam, że każdy konsument ma prawo do własnej szczerej opinii na temat firmy czy produktu – mówi.

Dostała za to akt oskarżenia, że dopuściła się czynu z art. 212 par. 2 Kodeksu karnego tj. zniesławienia za pomocą środków masowego komunikowania. Jej grupa miała narazić właścicielkę Stone Skirts na utratę zaufania przez jej klientów.

Przestępstwo zagrożone jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

2 RP

eprasa.pl f3efdae8e0

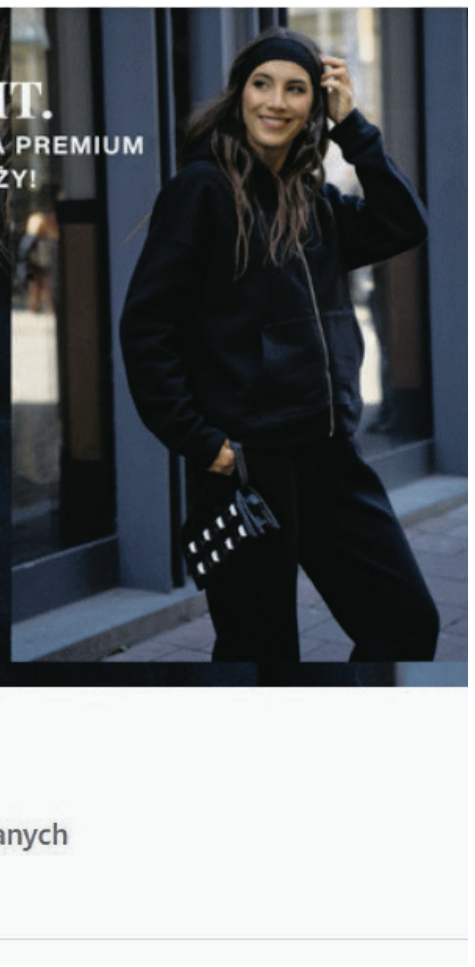

Co na to wszystko właścicielka Stone Skirts?

W końcu udało nam się skontaktować z Anną Szczygielską, właścicielką firmy Stone Skirts. Kobieta komunikację ze mną zaczęła od tego, że nikt jej nie prosił o komentarz w tej sprawie, a „zamiast rozmowy, opublikowano jednostronny materiał". Przed publikacją materiału, do którego Szczygielska się odnosi, próbowałem się z nią skontaktować – dzwoniłem na numer podany na stronie (w słuchawce słyszałem tylko „numer tymczasowo niedostępny", teraz w ogóle zniknął ze strony), wysłałem też maila.

A kiedy przesłałem Szczygielskiej zrzut ekranu z wysłaną wiadomością z pytaniami, dostałem odpowiedź: „Niestety w naszej skrzynce nie widzimy żadnej wiadomości z 13 listopada o podanej godzinie, ale oczywiście zakładam, że została wysłana".

Jej zdaniem „Stone Skirts to nie „schemat oszustwa". To jest firma, która urosła szybciej, niż była gotowa".

Co doprowadziło do opóźnień?

– Nie ukrywam: zbyt agresywne wyskalowanie sezonu oraz błędne decyzje operacyjne spowodowały spiętrzenie zamówień, nad którym nie byliśmy w stanie zapanować tak szybko, jak wymagają tego przepisy – twierdzi właścicielka sklepu.

Szczygielska uważa, że jest ofiarą własnego sukcesu. Bo spłynęła „zbyt duża liczba zamówień w krótkim czasie – równolegle z budową własnej szwalni i reorganizacją produkcji". Jej firma poniosła „zbyt duże nakłady" i miała „nieprzemyślany odpowiednio plan na marketing, co spowodowało sprzedaż ponad przepustowość obsługi". Wreszcie zawinić miała logistyka – opóźnienia związane z dostawami materiałów i przeniesieniem części produkcji.

Szczygielska przekonuje, że „opóźnienia w zwrotach są naszym błędem i bierzemy za nie pełną odpowiedzialność, ale nie są to działania o charakterze oszustwa".

„To są twarde fakty, a nie wymówki. Nie ma w tym złej woli, tylko błędy, które teraz prostujemy krok po kroku" – bije się w pierś właścicielka Stone Skirts.

Teraz, według jej deklaracji, aktualne zwroty są realizowane na bieżąco, równolegle wykonywane są zaległe.

„Codziennie zmniejszamy listę opóźnionych płatności. Wiele klientek otrzymało już potwierdzenia i przelewy". Oraz: „zmieniliśmy strukturę marketingową. Skalowanie marki nie będzie już prowadzone kosztem obsługi klientek".

Szczygielska czuje się ofiarą całej sytuacji.

„Po tej stronie ekranu są osoby, które od miesięcy pracują z pełnym napięciem, stresem i realną odpowiedzialnością na barkach. Naprawdę nikt tu nie »śmieje się z klientów«. Ludzie płaczą, stresują się i dostają siwych włosów, bo chcą uratować coś, co budowali latami" – konkluduje Szczygielska.

Na pytanie, dlaczego nie informują klientów o opóźnieniu zwrotów, twierdzi, że to robią. Klientki sklepu, z którymi rozmawialiśmy, nie potwierdzają jednak takiej praktyki. Na każdego maila przypominającego o zwrocie, dostają zazwyczaj standardową formułkę: „informacja w sprawie zwrotu środków za zamówienie została niezwłocznie przekazana do działu księgowości".

Krytyka tak, wypaczenia nie

„Naszą intencją nigdy nie było ograniczanie prawa klientek do wyrażania opinii, zarówno negatywnych, jak i pozytywnych. Problemem nie jest krytyka, lecz sposób moderowania grupy oraz to, w jaki sposób przedstawiany jest obraz sytuacji" – zarzeka się właścicielka sklepu w odpowiedzi na pytania o ataki na grupę na Facebooku.

Z oskarżenia prywatnego wystąpiła pani z aktem oskarżenia przeciwko administratorce grupy. Dlaczego? – pytam.

„Akt oskarżenia został złożony przede wszystkim z powodu sposobu prowadzenia grupy, który na podstawie licznych zrzutów ekranu oraz zgłoszeń od klientek, w naszej ocenie, nakręca nienawiść i eskaluje agresję, zamiast służyć rzeczowej wymianie doświadczeń" – przekonuje Szczygielska.

I dodaje, że drugim powodem były wiadomości, „które były pisane pod moim adresem skrajnie obraźliwe, zastraszające, a nawet odnoszące się do moich dzieci".

„Te treści przekroczyły absolutnie każdą granicę i nie miały nic wspólnego z konstruktywną krytyką firmy" – twierdzi Szczygielska.

W rzeczywistości w akcie oskarżenia właścicielka sklepu zarzuca pani Monice, że ta pomówiła ją o oszustwo i wyłudzenie, co poniżyło ją w oczach opinii publicznej. „Sąd Rejonowy w Szamotułach umorzył sprawę w związku z przedawnieniem, natomiast pani Anna twierdzi, że do przedawnienia nie doszło i wniosła zażalenie do Sądu Okręgowego w Poznaniu. Chciałabym odpowiedzieć na to zażalenie, żeby ta sprawa już się zakończyła, gdyż tracę już nerwy, chciałam ludziom tylko pomóc i uchronić ich od straty pieniędzy" – twierdzi pani Monika. ●

UOKiK i prokuratura

• Sprawą Stone Skirts zajmuje się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który w lutym tego roku złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oszustwa na szkodę klientów. „Prokuratura umorzyła dochodzenie, a prezes UOKiK złożył zażalenie na tę decyzję" – napisało nam biuro prasowe.

• Urząd dalej gromadzi skargi od konsumentów w tej sprawie.

• „Prokuratura oddaliła wniosek ze względu na zbyt małą liczbę dowodów w sprawie. Działamy dalej w tej kwestii" – twierdzi administratorka grupy.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407507

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:

TERAZ NIŻSZA CENA

ul. Kręta 20 m. 1

Powierzchnia lokalu	-	**95,68 m²**
Cena wywoławcza w zł	-	**823 500,00 zł**
Wadium	-	**82 350,00 zł**
Minimalna wysokość postąpienia	-	**8 235,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach: 12.01.2026 r. w godz. 9^{00} – 11^{00}, 13.01.2026r., w godz. 11^{00} – 13^{00} oraz 14.01.2026 r., w godz. 12^{00} – 14^{00}, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 3, ul. Karola Miarki 7, tel. 71 798-69-73.

U W A G I:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, **o godz. 12:00** dnia **29 stycznia 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 22 stycznia 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
   Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: ***http://bip.um.wroc.pl***
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 148, tel. 71 777 77 59.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407691

Sąd Spadkowy Stanu Nowy Jork, Hrabstwo Saratoga, Wezwanie spadkowe, Sygn. akt: 2025-572/A, Lud Państwa Nowy Jork. Do: Alexsander Pietrylo, Martyna Pietrzyk, Agnieszka Pietrzyk, Beata Wikramasinghe, Anna Gulaszka oraz Wiktor Pietrylo, Ludmiła Cybulska, Christopher C. Shambo, Esq.; a także do Włodzimierza Tkaczenki, który jest siostrzeńcem (potomkiem zmarłej siostry, Ireny Tkaczenko) spadkodawczyni Janiny Huppenthal, którego miejsce zamieszkania i/lub adres pocztowy są nieznane i nie mogą, pomimo dołożenia należytej staranności, zostać ustalone. Spadkobierca ustawowy; oraz do Ryszarda Brodowa, brata spadkodawczyni Janiny Huppenthal, jeśli żyje, a jeśli Ryszard Brodow nie żyje, to do JOHN DOE i MARY ROE, których imiona są fikcyjne i mają oznaczać nieznanych spadkobierców ustawowych, dziedziców oraz najbliższych krewnych Ryszarda Brodowa.Jeśli Włodzimierz Tkaczenko nie żyje, to do wszystkich spadkobierców ustawowych, dziedziców oraz najbliższych krewnych takiego zmarłego. Jeśli oni nie żyją, to do wykonawców testamentu, administratorów, spadkobierców ustawowych, zapisobierców i obdarowanych, dziedziców oraz następców prawnych wspomnianych JOHN DOE i MARY ROE, a także do wszystkich osób, które poprzez kupno, dziedziczenie lub w inny sposób mają lub twierdzą, że mają jakikolwiek interes w wyżej wymienionej sprawie, wynikający z praw JOHN DOE i MARY ROE, które to osoby, jeżeli takie istnieją, pomimo dołożenia należytej staranności, mogą zgłaszać jakiekolwiek roszczenia jako wykonawcy testamentu lub administratorzy osób zmarłych, które – gdyby żyły – miałyby jakikolwiek interes w wyżej wymienionej sprawie, wynikający z praw, tytułów lub dziedziczenia po wyżej wymienionych osobach lub ich spadkobiercach ustawowych, zapisobiercach i obdarowanych, a które to osoby, jeśli istnieją, są nieznane wnioskodawcy niniejszego postępowania. Właściwy wniosek został należycie złożony przez Veslavę Wysowski (znaną również jako Vieslana Wysowski), mającą miejsce zamieszkania pod adresem 30 Pembroke Place, Chicopee, Massachusetts 01020, Stany Zjednoczone. Niniejszym zostajesz wezwany do stawienia się przed Sądem Spadkowym Hrabstwa Saratoga, mieszczącym się pod adresem 30 McMaster Street, Budynek 3, Ballston Spa, Nowy Jork, Stany Zjednoczone, w dniu 7 stycznia 2026 roku o godzinie 10:00 przed południem, celem wykazania przyczyny, dla której nie powinno zostać wydane orzeczenie w sprawie spadkowej po Janinie Huppenthal, ostatnio zamieszkałej przy 15 Frasier Road, Greenfield, Nowy Jork 12833, Stany Zjednoczone, o dopuszczenie do postępowania spadkowego testamentu z dnia 8 listopada 2017 roku oraz kodycylu z dnia 12 września 2020 roku jako testamentu Janiny Huppenthal, zmarłej, dotyczącego majątku ruchomego i nieruchomego, oraz o wydanie listów uwierzytelniających wykonawcy testamentu (Letters Testamentary) na rzecz Veslavy Wysowski (znanej również jako Vieslana Wysowski). Szanowny Sędzia Jonathan G. Schopf, Sędzia Sądu Spadkowego. Sporządzono, poświadczono i opatrzono pieczęcią: 29 października 2025 r. Lisa M. Hastings, Główny Urzędnik Sądu. Pełnomocnik wnioskodawcy: Karen Martino Valle, Esq. O'Connell & Aronowitz. Tel. nr: (518) 462-5601, Adres pełnomocnika: 54 State Street, Albany, NY 12207, Stany Zjednoczone.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407469

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu:

PREZYDENT MIASTA SOSNOWCA

ogłasza

ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Sosnowiec położonej w Sosnowcu, przy **alei Wolności,** oznaczonej geodezyjnie jako działki o numerach 2225/10, 2226/6, 2227/6, 2225/23, 2226/18, 2227/18, obręb 03 Zagórze, o powierzchni łącznej 1308 m² ujawnionej w księgach wieczystych prowadzonych w Sądzie Rejonowym w Sosnowcu Wydziale VI Ksiąg Wieczystych.

Teren objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego – Uchwała Rady Miasta Sosnowca nr 667/XXXVIII/2013 z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Sosnowca dla obszaru „Zagórze Centrum". Zgodnie z nim nieruchomość znajduje się na terenie określonym jako*: tereny zabudowy usługowej* (L.1U).

Cena wywoławcza do przetargu wynosi – 516 000,00 zł (słownie: pięćset szesnaście tysięcy złotych).

Do wylicytowanej ceny należy doliczyć podatek VAT zgodnie z aktualnie obowiązującą stawką 23 % wynikającą z *ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 775)*.

Przetarg odbędzie się w dniu **23 stycznia 2026 r.** w Urzędzie Miejskim w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20 w sali nr 307, II piętro, **o godz. 9.30**. Poprzedni przetarg odbył się w dniu 25.07.2025 r.

Obowiązuje wpłata wadium w wysokości **50 000,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20, a także opublikowane na stronie internetowej pod adresem: bip.um.sosnowiec.pl w zakładce Nieruchomości/Przetargi oraz na stronie internetowej www.sosnowiec.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, ul. I. Mościckiego 14, pok. 419, IV piętro, tel. (32) 29 60 846.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407850

Syndyk masy upadłości Packopack Sp. z o.o., w upadłości z siedzibą w Sosnowcu
ogłasza przetarg na zakup:

1) linii produkcyjnej kątowników tekturowych marki EBERLE wraz z odwijakiem.

   Cena wywoławcza wynosi **2 697 800,00 zł** (słownie: dwa miliony sześćset dziewięćdziesiąt siedem tysięcy osiemset złotych) netto.

2) ruchomości w postaci maszyn i urządzeń m.in. wózka widłowego, wiązarki półautomatycznej, wózka paletowego, wciągarki elektrycznej, krajarki do cięcia gliz tekturowych i innych oraz mebli i wyposażenia biurowego.

   Cena wywoławcza: 75% wartości likwidacyjnej wskazanej w operacie biegłego.

Wraz z ofertą należy złożyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy o numerze: **08102023130000300204772341.**

Regulamin przetargu oraz szczegółowy opis przedmiotu przetargu i operatu biegłego można uzyskać w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach. Informacje można uzyskać pod adresem mailowym: **sekretariat@kancelariatobor.com.**

Oferty można składać na piśmie w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach (40-311) w terminie **do dnia 27 listopada 2025 r. do godz. 14:00**. Kryterium wyboru oferty będzie najkorzystniejsza oferta cenowa.

www.dawro.pl

eprasa.pl f3efdae8e0

Jak zbudować w P

„Plemiona”? A może klasy społeczne

W Polsce lat 90. najważniejsze nierówności ukryto pod retoryką indywidualnej zaradnośc
Odmowa uznania stała się paliwem polityczny

Czesnik

W Polsce milczenie bywa cnotą polityczną. Milczymy, gdy nie chcemy „dzielić ludzi”. Milczymy, gdy ktoś przypomina, że nie wszyscy w życiu startują z tego samego miejsca. Milczymy wreszcie, gdy słychać niewygodne pytanie: kto ma prawo być widoczny, a kto ma wyłącznie pozostać tłem, tkwić w cie niu? Choć o klasach społecznych mówi się dziś w wielu krajach Europy coraz głośniej – szczególnie w kontekście nierówności dochodowych, ubóstwa czy wykluczenia – to w Polsce temat ten jest wciąż obciążony historycznym tabu i politycznie unikany.

W III RP o klasach nie mówimy głośno. W debacie publicznej dyskutuje się o tożsamościach: narodowej, płciowej, kulturowej. Ale tożsamość klasowa pozostaje w cieniu. Jakby jej nazwanie mogło naruszyć delikatną fasadę równości, na której zbudowano funkcjonujący w Polsce po 1989 roku system społeczny, z jego mitem powszechnej możliwości awansu. Jakby dopuszczenie tego tematu groziło pęknięciem obrazu wspólnoty otwartej, nowoczesnej, aspirującej do „europejskiej normalności”. To milczenie to nie tylko wybór ideowy, lecz także element strategii narracyjnej, w której przeszłość – zwłaszcza socjalistyczna – została symbolicznie odcięta, a wraz z nią kategorie klasy i klasowości (i wszystko, co z nimi związane).

To milczenie nie wynika z braku różnic. Przeciwnie, ono z nich wyrasta. W Polsce istnieją klasy, i to nie tylko rozumiane ekonomicznie. Mają swój język, styl życia, sposób obecności w przestrzeni publicznej, symbolikę, znaczenie społeczne. Mają własne rytuały, schematy aspiracji, mechanizmy włączania i wykluczania. Istnieją różne biografie i trajektorie życiowe, które nie składają się w jedną opowieść. A jednak upieramy się – przede wszystkim dyskursywnie – że jesteśmy społeczeństwem jednolitym. Że do osiągnięcia życiowego sukcesu wystarczy bardzo chcieć i mocno się starać. Milczenie o klasach pozwala nam udawać, że nierówności nie są strukturą, tylko chwilową przeszkodą. To język indywidualizmu, który ukrywa systemowe bariery.

Współcześnie widać coraz wyraźniej, że walki polityczne nie toczą się już tylko o pieniądze. Toczymy je też o uznanie – o widzialność, o prawo do bycia wysłuchanym, o symboliczne potwierdzenie, że „ja też się liczę”. Ludzie, współzawodnicząc, nie pytają wyłącznie: kto ma więcej? Ale także: kto jest widziany i słyszany? Kto może mówić w imieniu wielu albo wszystkich?

W analizach wyborczych lubimy liczby, często po nie sięgamy. Zaglądamy do tabel i map, szukamy związków, korelacji, np. między dochodem a głosem. Ale tego, co naprawdę porusza wyborców z mniejszych miast i z peryferyjnych dzielnic, nie da się sprowadzić do zasobności portfela. Tych ludzi rzadziej interesują programy polityczne w sensie technokratycznym. Często chcą czegoś więcej niż obniżek podatków czy transferów socjalnych. Chcą uznania, którego przez lata im odmawiano – uznania ich sposobu życia, zauważenia ich historii, wysłuchania ich głosu.

Właśnie tutaj powraca platoński thymos: pragnienie godności, potrzeba bycia uznanym za równego, nie tylko w sferze ekonomicznej, ale także w przestrzeni aksjologicznej, w sferze wartości. Platon rozumiał thymos jako ten element duszy, który domaga się szacunku, niezależnie od materialnych zysków. To potrzeba moralnej i symbolicznej równości, która – jeśli niezaspokojona – rodzi nieufność wobec elit, instytucji i całego systemu politycznego. Przypominający tę kategorię Francis Fukuyama (2018) ostrzega, że demokracje nie upadają z powodu biedy, lecz z powodu pogardy. Brak chleba wywołuje gniew, ale brak uznania – rewolucję.

Polska nie jest tu wyjątkiem. Nasze napięcia polityczne nie wynikają wyłącznie z konfliktów ekonomicznych, społecznych czy kulturowych. To także konflikty godnościowe. Wbrew popularnym opiniom, wyborcy klasy ludowej nie są irracjonalni. Oni chronią elementarną potrzebę widzialności – potrzebę, której przez dekady nie zaspokajało żadne polskie stronnictwo polityczne. Klasy ludowe w Polsce – często wyśmiewane, zredukowane do stereotypów, zepchnięte na margines debaty publicznej – upominają się o obecność. I czynią to zarówno przy urnach wyborczych, jak i w sferze kultury.

Po 1989 roku klasa stała się słowem podejrzanym. Kojarzyła się z marksizmem, a więc z przeszłością, od której chciano się odciąć. Zamiast analizy struktury społecznej pojawiła się opowieść o indywidualnym sukcesie. Wprowadzono i upowszechniano nowy ideał obywatela: mobilnego, elastycznego, przedsiębiorczego. Ten nowy wzorzec – zgodny z logiką neoliberalizmu – promował narrację o samodzielności i samorealizacji, przy jednoczesnym wycofaniu się państwa z odpowiedzialności za strukturalne nierówności.

Ci, którzy nie pasowali do tego modelu, mieli „dostosować się do rynku”, „nadrobić dystans”, „zdobyć kompetencje”. O nieszczęściach tego czasu – upadku zakładów pracy, migracji, bezrobociu, deklasacji – nie opowiadano dyskursem o strukturze, lecz narracjami o osobistych błędach. Brak sukcesu nie wynikał z błędów systemu, ale kwitowany był prostym „nie poradził sobie w nowym świecie”... W Polsce lat 90. najważniejsze nierówności ukryto pod retoryką indywidualnej zaradności. Milczenie o klasach stało się częścią neoliberalnej pedagogiki sukcesu.

To milczenie trwało długo, również dlatego, że wielu w nie uwierzyło. Narracja o „klasie średniej w drodze do Europy” dawała poczucie przynależności i sensu. Była nowym, atrakcyjnym mitem. Nikt nie chciał wracać do języka, który przypominał o hierarchii i ograniczeniach. Ale pod tą pozornie spokojną powierzchnią rosły rozczarowanie i frustracja. Zmęczenie porównywaniem się z niedoścignionym ideałem. Gorycz ludzi, którzy zrozumieli, że nie każdy może być zwycięzcą. To właśnie ci ludzie stali się główną siłą napędową polskiego populizmu i politycznej reakcji.

Współcześni badacze klas dostrzegają ograniczenia klasycznych ujęć, skupionych na kwestiach ekonomicznych. Klasy różnią się kapitałem ekonomicznym. Ale równie ważna jest społeczna widzialność. Istnieją klasy, których sposób mówienia, ubioru i zachowania uznaje się za „naturalny”. Ich przedstawiciele są obecni w kulturze, polityce, w mediach. To oni tworzą normę, która powszechnie obowiązuje i do której wszyscy się przystosowują, albo stają się „odchyleniem”. To ich głos jest słyszalny, ich gusty decydują o standardach estetycznych, ich opowieści zyskują status uniwersalnych.

Nasze napięcia polityczne to także konflikty godnościowe. Klasy ludowe w Polsce – często wyśmiewane, zredukowane do stereotypów – upominają się o obecność. I czynią to zarówno przy urnach wyborczych, jak i w sferze kultury

Są też ci, których język uważa się za nieporadny, gust za „zły”, a emocje – za przesadne bądź niewłaściwe. To ludzie, których doświadczenia istnieją, ale bez reprezentacji symbolicznej. Nie dlatego, że brak im głosu, lecz dlatego, że nikt nie chce go słuchać. Gdy próbują mówić o sobie, traktuje się ich jak nieproszonych gości w przestrzeni symbolicznej, której reguł nie znają. Ich obecność wywołuje konsternację albo irytację – bo zakłóca porządek, w którym jeden uprawniony mówi do drugiego uprawnionego, w imieniu wszystkich.

Ta niewidzialność działa jak filtr: codzienny, cichy, niezauważalny. W przekazie medialnym klasy ludowe pojawiają się najczęściej jako tło –egzotyczne, czasami intrygujące, czasem groźne. W kulturze popularnej funkcjonują jako materiał do analizy, ale rzadko jako jej podmiot. Reportaże o „Polsce B” są często napisane językiem zewnętrznego obserwatora – bez empatii, bez zrozumienia, bez autentycznego zainteresowania. Trochę jak opowieści angielskich „odkrywców” z Nowego Świata... Jak zauważał Pierre Bourdieu (1991), przemoc symboliczna działa najskuteczniej wtedy, gdy nie jest rozpoznana jako przemoc, ale jako powszechnie akceptowana norma.

Jak zauważał Pierre Bourdieu, przemoc symboliczna działa najskuteczniej wtedy, gdy nie jest rozpoznana jako przemoc, ale jako powszechnie akceptowana norma

Milczenie o klasach nie tylko zubaża debatę publiczną. Ono dezintegruje społeczeństwo. Utrwala złudzenie, że wszyscy mamy takie same szanse, że sukces to tylko kwestia pracy, deter-

1 RP

eprasa.pl f3efdae8e0

Polsce wspólnotę

e, o których nie chcemy rozmawiać?

i. Milczenie o klasach miało chronić przed konfliktem. W rzeczywistości tylko go pogłębiło.
ym, które wciąż napędza gniew i resentyment.

• **Marsz Niepodległości w Warszawie, 11 listopada 2025 r.**
FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

minacji i etosu. Tymczasem bez równości symbolicznej, bez uznania różnych sposobów bycia i mówienia, demokracja staje się wydmuszką – formalnie zachowującą równość, ale faktycznie głęboko hierarchiczną, często też bardzo niesprawiedliwą.

Polskie media po 1989 roku pokazywały świat z miejskiej perspektywy. Kamera lubiła duże miasta, liberalny język i styl aspiracyjny. Klasa ludowa była widoczna tylko wtedy, gdy potrzebny był kontrast lub moralna przypowieść; często wtedy, gdy trzeba było pokazać deficyt, patologię, chorobę, nieszczęście, brak. W programach informacyjnych, talk-show czy serialach klasy ludowe pojawiały się najczęściej jako tło – egzotyczne, czasem komiczne, czasem groźne. Nie jako współobywatele, lecz jako „materiał do opowieści".

Większość redakcji i środowisk opiniotwórczych wywodziła się z klas uprzywilejowanych, a więc patrzyła na świat przez ich filtry. Redaktorki, komentatorzy i twórcy narracji publicznych często nie mieli kontaktu z codziennością klasy ludowej. „Zwykły człowiek" był postacią abstrakcyjną, figurą socjologiczną, a nie partnerem dialogu. Jego głos istniał w badaniach, ale nie w codziennym języku. Co gorsza, nawet jeśli ten głos był słyszany, to z reguły przechodził przez filtr estetycznej oceny: czy mówi „ładnie", „poprawnie", czy nadaje się do mediów.

W efekcie przez lata utrwalał się symboliczny dystans. Polska A opisywała Polskę B, nie próbując jej zrozumieć. Miasta tłumaczyły prowincji, co to znaczy być nowoczesnym. Elity mówiły o społeczeństwie tak, jakby nie były jego częścią. Ten rodzaj opowiadania o świecie wzmacniał nierówności symboliczne – różnice w tym, kto ma prawo mówić i być słuchanym. Tak kształtowała się hegemonia estetyki klas uprzywilejowanych (przede wszystkim inteligencji), która nie musiała się tłumaczyć ze swojej dominacji.

Media nie są tylko nośnikiem informacji – są także producentem norm społecznych. Ich selektywna uwaga wpływa na to, kto staje się widoczny, a kto pozostaje w cieniu. Gdy spojrzeć na polskie kino, seriale czy publicystykę, łatwo zauważyć, że narracje dominujące bardzo rzadko oddają głos klasom ludowym w sposób nienacechowany. To nie tylko kwestia braku reprezentacji – to także brak autentycznego uznania ich doświadczenia jako wartościowego. Tymczasem prawdziwie demokratyczne społeczeństwo to takie, które potrafi słuchać głosu z marginesu.

Milczenie o klasach nie oznacza, że one zniknęły. Przeciwnie – im mniej o nich mówimy, tym silniej działają. W życiu codziennym klasowość ujawnia się w każdym geście: w sposobie, w jaki ktoś mówi do urzędnika, w tym, czy czuje się bezpiecznie i pewnie w instytucjach, w stopniu zaufania do państwa. To różnice, które często nie są postrzegane jako „polityczne", ale mają bezpośredni wpływ na to, jak ludzie żyją i uczestniczą w demokracji.

Ale bez języka trudno o świadomość. Kiedy nie potrafimy nazwać różnicy, interpretujemy ją jako „charakter" albo „temperament narodowy". Tymczasem to struktura. To efekt społecznego uwarunkowania, nie jednostkowego wyboru. Brak słów, które pozwalają mówić o klasie, oznacza utracony wymiar polityczności. Jak zauważa Nancy Fraser (1995), wykluczenie kulturowe idzie w parze z wykluczeniem politycznym – jeśli nie potrafisz mówić o swoim położeniu, nie możesz go też skutecznie zmienić.

Demokracja zakłada równość głosów, ale co z tego, jeśli część obywateli nie ma języka, którym mogłaby ten głos wyrazić? Milczenie o klasach nie jest więc tylko błędem poznawczym. To deficyt demokracji. Tam, gdzie ludzie nie mogą mówić o swoich doświadczeniach, nie mogą też skutecznie ich reprezentować. Polityczność wymaga nie tylko prawa do głosu, ale też dostępu do języka, który ten głos uczyni słyszalnym.

W rezultacie wiele osób z klasy ludowej w ogóle nie odnajduje się w sferze publicznej, nie widzi w życiu politycznym dla siebie miejsca. Mają poczucie, że „to nie dla nich", że „nie znają się", że „ich zdanie się nie liczy". To nie apatia, lecz rezultat systemowego wykluczenia. Potrzebujemy więc w Polsce współcześnie nie tylko reform instytucjonalnych, ale też „symbolicznych": powinny one dać każdemu możliwość mówienia o swoim doświadczeniu społecznym, o swoim życiu. Tylko wówczas demokracja przestanie być pustą formą.

Czy można zbudować wspólnotę, która nie chce wiedzieć, jak jest zbudowana? Polska wciąż unika tego pytania. Wolimy mówić o „polaryzacji", o „plemionach", o „światopoglądowych podziałach". Ale to tylko maski; za nimi kryją się głębsze różnice. Za sporem o aborcję, Unię Europejską czy migracje kryje się pytanie o pozycję społeczną – o to, kto ma prawo do głosu, a kto ma słuchać.

To nie przypadek, że debaty publiczne tak często przyjmują formę moralnego osądu. Kiedy brakuje języka strukturalnego, różnice społeczne są reinterpretowane jako różnice charakteru. W efekcie osoby z klasy ludowej są często przedstawiane jako „nienowoczesne", „niewyedukowane" czy „zacofane". Kiedy wchodzą w debatę publiczną, natychmiast są poddawane ocenie językowej i estetycznej. Ich sposób mówienia staje się tematem samym w sobie. Ich obecność jest tolerowana, ale nie uznawana. Tak wygląda demokracja, która nie patrzy w lustro: formalnie równa, faktycznie hierarchiczna (a czasami wręcz dyskryminująca).

Zamiast uznać, że społeczeństwo jest złożone i różnorodne, często próbujemy wtłaczać je w jeden model „obywatela idealnego": wykształconego, umiarkowanego, liberalnego. Ale taki ideał wyklucza znaczną część społeczeństwa, które nie spełnia tych norm. Efektem jest rosnące poczucie upokorzenia – emocja polityczna, którą badacze tacy jak Didier Eribon (2016) i Arlie Hochschild (2016) wskazują jako kluczową dla zrozumienia współczesnych napięć społecznych.

Dopóki Polska nie spojrzy w lustro i nie zobaczy klasowej struktury swojego społeczeństwa, dopóty będzie trwała w iluzji równości. Prawdziwa wspólnota nie boi się różnic. Wręcz przeciwnie – uznaje je i buduje na ich bazie nowy, bardziej inkluzywny projekt społeczny.

Przywrócenie języka klas nie jest nostalgią za przeszłością. Jest warunkiem uczciwej rozmowy o teraźniejszości. Pomaga nazwać to, co niewygodne, zamiast spychać to w sferę wstydu i gniewu. Wskazuje, że Polska nie jest monolitem, który „jeszcze się modernizuje", lecz krajem wielu równoległych losów. Kiedy przywracamy język klas, nie cofamy się – robimy krok w stronę pełniejszej świadomości społecznej.

Mówienie o klasie nie jest więc aktem agresji. Jest gestem troski. Oznacza uznanie, że równość to nie tylko liczby i procedury, ale także poczucie godności i sprawczości. Oznacza też, że różnorodność stylów życia i form wypowiedzi ma wartość społeczną. Jak zauważa Judith Butler (1997), możliwość bycia słyszanym na własnych warunkach to kluczowy wymiar uznania.

Przywrócenie języka klasowego nie rozbija wspólnoty – przeciwnie, pozwala ją zbudować na uczciwszym fundamencie. Pozwala zobaczyć, że istnieją różne wersje „normalności", które zasługują na miejsce w sferze publicznej. Umożliwia budowę bardziej sprawiedliwej polityki, która nie będzie odpowiadać jedynie na potrzeby klas uprzywilejowanych.

To język, który daje oddech – bo pozwala nazwać rzeczy po imieniu. Pozwala mówić o problemach systemowych bez poczucia winy. Pozwala uznać, że nie każdy ma te same zasoby, start i możliwości. Ale każdy ma prawo do szacunku, widoczności i reprezentacji.

Milczenie o klasach miało chronić przed konfliktem. W rzeczywistości tylko go pogłębiło. Odmowa uznania stała się paliwem politycznym, które wciąż napędza gniew i resentyment. Kiedy nie można mówić o strukturze, emocje znajdują ujście w formie buntu: przeciw elitom, przeciw mediom, przeciw „systemowi". To nie są wyłącznie emocje irracjonalne – to reakcje na trwałe poczucie niewidzialności.

Jeśli Polska ma być wspólnotą, musi nauczyć się słuchać także tych, którzy w niej żyją, lecz których nie widać. Musi uznać ich za równoprawnych narratorów, nie za statystów w cudzej opowieści. Musi przyjąć, że różne głosy – także te chropowate, nieoszlifowane, emocjonalne, niepoprawne – mają prawo uczestniczyć w debacie publicznej.

Nie ma demokracji bez języka równości. A równość nie zaczyna się w ustawach, lecz w rozmowie. Zaczyna się tam, gdzie ludzie – niezależnie od kapitału, akcentu i adresu – mogą powiedzieć: jestem, widzicie mnie, słyszycie mnie, przynależę tu, gdzie wy.

Milczenie o klasach było wygodne. Przyszłość wymaga odwagi mówienia. Tylko wówczas możliwa będzie wspólnota, która nie opiera się na wykluczeniu, lecz na uznaniu. I tylko taka wspólnota ma szansę być naprawdę demokratyczna. ●

Mikołaj Cześnik

Prof. Mikołaj Cześnik – socjolog i politolog, dyrektor Instytutu Nauk Społecznych Uniwersytetu SWPS, członek Rady Fundacji im. Stefana Batorego.

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

eprasa.pl f3efdae8e0

„Sny o miłości” od piątku w kinach

OTULAJĄ JAK SWETER OD BLISKIEJ OSOBY

Johanne znalazła bratnią duszę. Ale czy ta bratnia dusza o tym wie? O czym śni zakochana nastolatka?

Maja Staniszewska

▲ **Portret nastolatki stworzył 61-letni norweski pisarz, scenarzysta i reżyser Dag Johan Haugerud. Na festiwalu w Berlinie „Sny o miłości” dostały Złotego Niedźwiedzia**
FOT. STOWARZYSZENIE NOWE HORYZONTY

W spomnienie pierwszej miłości, tej szczenięcej, jeszcze siebie niepewnej (albo zbyt pewnej) może rozgrzać w najchłodniejsze jesienne dni. Ale może też zmrozić, jeśli po latach dochodzimy do wniosku, że obiekt naszych uczuć był ich niewart lub był ich zwyczajnie nieświadomy.

Jak swoją pierwszą miłość wspominać będzie nastoletnia Johanne (Ella Øverbye), bohaterka filmu „Sny o miłości”?

Cóż, ona będzie miała pod ręką zapis wszystkiego, co się wydarzyło. – Byłam po uszy zakochana w Johannie, dlatego to zapisałam. Żeby to zachować. Czułam się samotna, trzymając to w sekrecie – mówi do nas z offu. A my po kolei dowiadujemy się, co zapisała.

NARODZINY NASTOLETNIEJ MIŁOŚCI

Jak powieść przeczytana podczas rodzinnego zimowego wypadu obudziła w niej pragnienia, jakich nie znała wcześniej. Jak pojawienie się nowej nauczycielki francuskiego, czarującej, bywałej w świecie Johanny (Selome Emnetu), z wykształcenia artystki zajmującej się tkaniną, sprawiło, że zaczęła inaczej patrzeć na świat, na siebie. Jak codzienność dziewczyny z zamożnej rodziny z Oslo, z lekcjami tańca czy spotkaniami z koleżankami, przestała jej wystarczać. Jak błyskawicznie Johanna zaczęła wypełniać jej myśli.

Johanne postanowiła zrobić coś, na co wiele innych w jej sytuacji nigdy by się nie zdobyło – zbliżyć się do obiektu swoich westchnień. Pretekst był całkowicie niewinny: nauka robienia na drutach. W mieszkaniu Johanny, wśród jej artystycznych instalacji, spędzały czas, rozmawiając, robiąc kolejne rzędy z włóczki, mierząc swetry (które, nawiasem mówiąc, chciałoby się natychmiast od nich pożyczyć).

Fascynacja dziewczyny rosła. Co sobie wyobrażała, co chciała osiągnąć? Można się domyślić, kiedy u nauczycielki pojawia się umówiona z nią na randkę kobieta i traktuje dziewczynę, cóż, jak dziewczynę. Uczennicę, którą jest, a której nauczycielka robi przysługę. Johanne strzela wtedy wspaniałego, iście nastoletniego, focha.

CZY „SNY O MIŁOŚCI” SĄ PRAWDZIWE?

Ale to tak naprawdę tylko początek tej historii. Johanne pokazuje swoje zapiski babci, uznanej poetce Karin (Anne Marit Jacobsen). A ta, zaniepokojona ich szczerością, intymnością, ale też zdumiona tym, jak dobrze są napisane, pokazuje je córce. Mama, Kristin (Ane Dahl Torp, którą można było zobaczyć w naszych kinach w „Brzydkiej siostrze”, gra także w serialu „Ugotować niedźwiedzia”), nie wie, co z tym zrobić. Czy doszło do jakiegoś przekroczenia ze strony nauczycielki? Czy to tylko wytwór rozbudzonej wyobraźni córki? Czy powinna interweniować, czy to sprawa dla prawnika a może... wydawcy?

Trzy kobiety z trzech pokoleń przeprowadzają nas przez niejednoznaczną opowieść, w której łatwo znaleźć można odbicie własnych miłosnych doświadczeń

Trzy kobiety z trzech pokoleń przeprowadzają nas przez niejednoznaczną opowieść, w której łatwo znaleźć można odbicie własnych miłosnych doświadczeń.

Ale „Sny o miłości” to też pytanie o siłę słowa, zwłaszcza słowa pisanego. O to, kto ma prawo opowiadać swoją historię, kto ma szansę pokazać ją światu. I jak to bywa niesprawiedliwe. Bo dzięki babci dziewczyna ma dostęp do wydawcy, może przedstawić swoją wersję wydarzeń, ba, może na niej zarobić. A gdzie w tym jest nauczycielka? Gdzie jest jej połowa tej historii?

W „Snach o miłości” jest też o przywileju. Johanne mówi nawet wprost, że jej mama nie chce przyjąć do wiadomości, że są uprzywilejowane – mają wygodne życie i małe luksusy w świecie pełnym książek, za to pozbawionym nerwowego pośpiechu. Tak, każdej czegoś brakuje, ale wyłącznie w sferze emocjonalnej.

ZWYKŁA NASTOLATKA, WNUCZKA EMANCYPANTKI

Karin i Kristin rozmawiają też o emancypacyjnej rewolucji, jaka zdarzyła się za życia tej pierwszej (i do której się zresztą przyczyniła), a z której teraz jej córka i wnuczka mogą korzystać. A często nawet tego nie zauważają.

Najbardziej pociągający jest jednak w tym filmie portret nastolatki. Takiej zwyczajnej, momentami zaskakującej dojrzałością, momentami głupiej gąski, niecierpliwej, zaborczej, próbującej podporządkować sobie świat, egoistycznej. Prawdziwej.

Co ciekawe, ten portret stworzył 61-letni mężczyzna, norweski pisarz, scenarzysta i reżyser Dag Johan Haugerud. I został za to doceniony na festiwalu w Berlinie, gdzie „Sny o miłości” dostały Złotego Niedźwiedzia.

Dla mnie mogłyby jeszcze dostać kłębek złotej włóczki. Bo z dwóch wersji wspomnienia pierwszej miłości po seansie wybieram tę ciepłą, otulającą jak zrobiony na drutach przez bliską osobę sweter.

Notabene „Sny o miłości” to trzecia część filmowej trylogii z Oslo Haugeruda. Część pierwsza „Seks” jest dostępna w HBO Max i na VOD, część druga „Miłość” – w kinach. ●

„Sny o miłości”, reż. Dag Johan Haugerud, w kinach od 21 listopada. Polskim dystrybutorem jest Stowarzyszenie Nowe Horyzonty.

1 RP

eprasa.pl f3efdae8e0

„Kino dokumentalne – nasza miłość!”

Świetne dokumenty wracają do kin

Obejrzymy m.in. nominowanego do Oscara „Królika po berlińsku” czy świetny „Film balkonowy”.

Dawid Dróżdż

Z okazji swojego 20-lecia Polski Instytutu Sztuki Filmowej wraz we współpracy z festiwalem Millennium Docs Against Gravity wprowadzi do kin w całej Polsce 20 kultowych filmów dokumentalnych współfinansowanych przez PISF.

Akcja pt. „Kino dokumentalne – nasza miłość!” startuje już jutro (21 listopada) i potrwa do końca stycznia.

POMAGAJĄ ZROZUMIEĆ

„W naszym projekcie nie chodzi jedynie o przypomnienie 20 znakomitych filmów dokumentalnych. Chodzi o coś znacznie głębszego – o uświadomienie sobie, że kino dokumentalne jest jednym z ostatnich miejsc, w których pytania są ważniejsze niż odpowiedzi, a prawda nie jest dana raz na zawsze, lecz wymaga ciągłego poszukiwania” – mówi o założeniach projektu dyrektorka PISF Kamila Dorbach.

Polski Instytut Sztuki Filmowej – najważniejsza instytucja finansująca polskie kino – został założony w 2005 roku. Dzięki jego wsparciu powstały setki filmów fabularnych, dokumentalnych i animowanych. Wcześniej instytut z okazji jubileuszu zorganizował plebiscyt na najlepszą historię 20-lecia. Zwyciężyli „Bogowie” Łukasza Palkowskiego. W ramach tego wydarzenia w kinach można było ponownie obejrzeć 20 kultowych polskich filmów fabularnych współfinansowanych przez PISF. Teraz czas na filmy dokumentalne.

FOT. MILLENNIUM DOCS AGAINST GRAVITY

• **Kadr z „Filmu balkonowego” (2021) w reż. Pawła Łozińskiego**

INSPIRUJĄ POKOLENIA

Festiwal Millennium Docs Against Gravity – współorganizator wydarzenia – od 2004 roku popularyzuje w Polsce kino dokumentalne. W ciągu 21-letniej historii MDAG wyrósł na drugi co do wielkości festiwal filmów dokumentalnych w Europie, dzięki swojej skali oraz programowi stał się niezwykle istotnym punktem światowych i międzynarodowych premier, oraz początkiem drogi do najważniejszych nagród.

„Lista 20 filmów, które będą pokazywane w kinach w ramach tego projektu, z zasady nie mogła być pełna. Kilka filmów oraz twórców i twórczyń nie zmieściło się w dwudziestce, a już idzie nowe pokolenie reżyserek i reżyserów z nowym językiem filmowym i estetyką. Co potwierdza, że film dokumentalny jest najszybciej rozwijającym się gatunkiem filmowym, inspirującym inne gatunki i pomagającym zrozumieć świat” – dodaje Artur Liebhart, pomysłodawca i dyrektor festiwalu Millennium Docs Against Gravity.

Kino dokumentalne jest jednym z ostatnich miejsc, w których pytania są ważniejsze niż odpowiedzi

KAMILA DORBACH
dyrektorka PISF

Akcja PISF & MDAG
Zobacz to jeszcze raz

• **„21 x Nowy Jork”** (2016), reż. Piotr Stasik, prod. Agnieszka Wasiak, Mariusz Włodarski (Lava Film)
• **„Argentyńska lekcja”** (2011), reż. Wojciech Staroń, prod. Małgorzata Staroń (Staron Film, Telewizja Polska)
• **„Beksińscy. Album wideofoniczny”** (2017), reż. Marcin Borchardt, prod. Dariusz Dikti (Biuro Pomysłów)
• **„Film balkonowy”** (2021), reż. Paweł Łoziński, prod. Agnieszka Mankiewicz, Paweł Łoziński, Izabela Łopuch (Łoziński Production, HBO Max, Mazowiecki Instytut Kultury)
• **„Jak to się robi”** (2006), reż. Marcel Łoziński, prod. Zespół Filmowy Panorama
• **„Komunia”** (2016), reż. Anna Zamecka, prod. Anna Wydra, Anna Zamecka, Zuzanna Król, Izabela Łopuch (HBO Polska, Wajda Studio, Otter Films)
• **„Królik po berlińsku”** (2009), reż. Bartosz Konopka, prod. Anna Wydra (MS Films)
• **„Książę i dybuk”** (2017), reż. Elwira Niewiera, Piotr Rosołowski, prod. Małgorzata Zacharko, Andreas Banz, Dirk Engelhardt, Robert Thalheim, Matthias Miegel, Ann Carolin Renninger, Thomas Kufus (Film Art Production, Kundschafter Filmproduktion, Zero One Film)
• **„Lombard”** (2022), reż. Łukasz Kowalski, prod. Anna Mazerant, Łukasz Kowalski (4.30 Studio)
• **„Nadejdą lepsze czasy”** (2015), reż. Hanna Polak, prod. Sigrid Dyekjar, Hanna Polak, Izabela Łopuch (Danish Documentary Production, Hanna Polak Films)
• **„Over the Limit”** (2017), reż. Marta Prus, prod. Maciej Kubicki, Anna Kępińska (Telemark)
• **„Pianoforte”** (2023), reż. Jakub Piątek, prod. Maciej Kubicki (Telemark)
• **„Pociągi”** (2024), reż. Maciej Drygas, prod. Vita Żelakeviciute (Drygas Film Production)
• **„Po-lin. Okruch pamięci”** (2008), reż. Jolanta Dylewska, prod. Mirosław Bork, Klaus Schmutzer (Bomedia, a jour film)
• **„Rok z życia kraju”** (2024), reż. Tomasz Wolski, prod. Anna Gawlita (Kijora Film)
• **„Skąd dokąd”** (2023), reż. Maciek Hamela, prod. Piotr Grawender, Maciek Hamela (Affinity Cine, Pemplum)
• **„Symfonia Fabryki Ursus”** (2018), reż. Jaśmina Wójcik, prod. Zuzanna Król, Wojciech Marczewski (Wajda Studio)
• **„Uwikłani”** (2012), reż. Lidia Duda, prod. Anna Kępińska, Maciej Kubicki, Witold Będkowski (Telemark, Telewizja Polska)
• **„Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa”** (2024), reż. Eliza Kubarska, prod. Monika Braid (Braidmade Films, Tilt Production)
• **„Wiatr. Thriller dokumentalny”** (2019), reż. Michał Bielawski, prod. Maciej Kubicki, Anna Kępińska, Izabela Łopuch (Telemark, HBO Europe).

Informacje dotyczące seansów znajdą państwo na stronach kin. Wybranym pokazom będą towarzyszyły spotkania z twórcami i twórczyniami.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407605

Burmistrz Pruszcza Gdańskiego

ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Miejskiej Pruszcz Gdański

1. Działki gruntowe niezabudowane nr **2/23, 2/25** o łącznej pow. **0,9890 ha, obr. 21** zapisane w KW – GD1G/00302578/2, GD1G/00020192/1, położone przy ul. Zastawnej w Pruszczu Gdańskim. Nieruchomość zlokalizowana jest na terenie zurbanizowanym, jest niezagospodarowana, częściowo zadrzewiona i zakrzaczona. Kształt nieruchomości nieregularny, ukształtowanie terenu pofałdowane.
Obsługa komunikacyjna nieruchomości z drogi lokalnej 20. KDL- ul. Tczewska.
Uzbrojenie terenu częściowe (media w sąsiedztwie lub w ulicy).
Przez teren nieruchomości przebiegają sieci uzbrojenia technicznego: podziemny kabel elektroenergetyczny, rurociąg gazowy, podziemny kabel telefoniczny, na terenie działki nr 2/25 znajduje się słup energetyczny.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę produkcyjną, składów i magazynów i zabudowy usługowej (7.P,U). Poprzez teren 7.U,P przebiegają trasy gazociągów wysokiego ciśnienia DN 400 i DN 500, wyznaczonymi strefami kontrolowanymi, na terenie 7.U,P zlokalizowany pas ograniczeń od linii elektroenergetycznych wysokiego napięcia WN – 110 kV - zgodnie z rysunkiem planu. Ustala się na terenie strefę ochrony konserwatorskiej stanowisk archeologicznych.
Dział III księgi wieczystej GD1G/00302578/2, ograniczone prawa rzeczowe, odpłatna i nieograniczona w czasie służebność przesyłu na rzecz Polska Spółka Gazownictwa Spółka z o. o. w Warszawie, Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM Spółka Akcyjna w Warszawie, Energa Operator Spółka Akcyjna z siedzibą w Gdańsku, dział IV ww. księgi wieczystej jest wolny od obciążeń i zobowiązań.
Dział III księgi wieczystej GD1G/00020192/1, ograniczone prawa rzeczowe, odpłatna i nieograniczona w czasie służebność przesyłu na rzecz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „WiK” Sp. z o. o. w Pruszczu Gdańskim, Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM Spółka Akcyjna w Warszawie, Energa Operator Spółka Akcyjna z siedzibą w Gdańsku, dział IV ww. księgi wieczystej jest wolny od obciążeń i zobowiązań.
Sprzedaż w formie przetargu ustnego nieograniczonego.
Cena wywoławcza **2 560 000,00 zł netto.**
Do ceny nieruchomości ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%, wynikającej z obowiązujących przepisów.
Postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych: 25 600,00 zł.

2. Działka gruntowa niezabudowana nr **16/2** o pow. **0,4843 ha, obr. 4** zapisana w KW GD1G/00050779/9, położona przy ul. NSZZ Solidarność w Pruszczu Gdańskim. Nieruchomość zlokalizowana jest w sąsiedztwie terenów niezabudowanych – inwestycyjnych, zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi. Działka o regularnym kształcie, płaskim terenie i niezabudowana, porośnięta trawą i chwastami. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą wewnętrzną utwardzoną.
Uzbrojenia terenu brak (media w ulicy).
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod tereny zabudowy usługowo - mieszkaniowej: zabudowa usługowa - usługi nieuciążliwe oraz zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna; usługi w formie lokalu w budynku mieszkalnym lub samodzielnego budynku usługowego (5.UMn) oraz tereny pasów technicznych i rowy melioracyjne (5.PT).
Działy III i IV ww. księgi wieczystej są wolne od obciążeń i zobowiązań.
Sprzedaż w formie przetargu ustnego nieograniczonego.
Cena wywoławcza **1 170 000,00 zł netto.**
Do ceny nieruchomości ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%, wynikającej z obowiązujących przepisów.
Postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych: 11 700,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 06 lutego 2026 r. od godziny 10^{00}, co 20 minut w sali posiedzeń numer 1 Urzędu Miasta Pruszcza Gdańskiego przy ul. Grunwaldzkiej 20.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na zbycie przedmiotowych nieruchomości odbył się 31 października 2025 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w pieniądzu przelewem (z zaznaczeniem na jaką nieruchomość jest wpłata) najpóźniej do dnia **03 lutego 2026 r**. na konto **Bank Spółdzielczy Nr 63 8335 0003 0121 1827 2000 0080.**

Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu Miasta. Wpłacenie wadium jest równoznaczne z zapoznaniem się z uwarunkowaniami urbanistyczno – architektonicznymi do zabudowy, z uzbrojeniem znajdującym się na terenie objętym przetargiem oraz jest równoznaczne z potwierdzeniem zapoznania się z warunkami przetargu i ich akceptacją.
Wadium wpłacone przez oferenta, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym oferentom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu – warunkiem jest podanie konta, na które powinno być zwrócone wadium. Oferent winien okazać przed rozpoczęciem przetargu dokument potwierdzający tożsamość oraz dowód wpłaty wadium. Jeżeli uczestnik przetargu jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego, a w przypadku osoby prawnej, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu informację odpowiadającą odpisom aktualnym z rejestru przedsiębiorców (KRS). Przy nabyciu nieruchomości przez cudzoziemca zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2017 r. poz. 2278). W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej wadium winno być wniesione przez obojga małżonków.
Nabywca nieruchomości zostanie zawiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości najpóźniej w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Wyznaczony termin nie może być krótszy niż 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Nieprzystąpienie, bez usprawiedliwienia, do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu uprawnia organizatora przetargu do odstąpienia od zawarcia umowy, i zatrzymania zapłaconego wadium. Nabywca, który wygra przetarg będzie zobowiązany do zapłaty ceny uzyskanej w przetargu w terminie trzech dni roboczych przed dniem zawarcia umowy sprzedaży. Koszty notarialne w całości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje dotyczące sprzedaży można uzyskać w Referacie Planowania i Rozwoju tel. +48 58 775 99 47, dot. przeznaczenia gruntów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w Referacie Planowania i Rozwoju tel. +48 58 775 99 13, dot. uzbrojenia działki w Referacie Techniczno - Inwestycyjnym tel. +48 58 775 99 78.

Burmistrz może odwołać ogłoszony przetarg zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.).

eprasa.pl f3efdae8e0

Zanim wynaleziono cywilizację

ŚWIAT ŻAGLI, HANDLU I

W połowie III tysiąclecia p.n.e. południową Mezopotamię pokrywała mozaika miast rządzonych przez królów, niektóre z dziesiątkami tysięcy mieszkańców. Podobnie było w Egipcie, gdzie rolnictwo dotarło w VI tysiącleciu p.n.e.

• **Ruiny fenickie w Byblos, Liban**
FOT. SHUTTERSTOCK

Josephine Quinn

Jest ciepły poranek, tuż po świcie, ok. 4 tys. lat temu. Znajdujemy się w porcie Byblos zbudowanym na cyplu u podnóży chłodnych zielonych zboczy gór Libanu. Łodzie rybackie wyszły już w morze, a na brzegu trwa ożywiona krzątanina: podpływają szalupy ze statków kupieckich, które rzuciły kotwicę poprzedniej nocy, młodzi mężczyźni przerzucają się żartami, ładując worki i kosze na grzbiety osłów, a na południe od kamiennych murów miasta tratwy wyładowane pniami drzew suną z prądem rzeki ku wybrzeżu.

Wysoko nad portem wznosi się nowa świątynia z wieżą kierującą żeglarzy do bezpiecznej przystani i kotwicami wmurowanymi w schody i ściany dla ochrony przed nieszczęściem.

Mieszkańcy tego zwartego, ruchliwego miasteczka uznają swój dług wobec morza.

Parę kilometrów od brzegu piękny statek żaglowy, większy od pozostałych, stoi na kotwicy na płyciźnie. Północno-zachodnie wiatry przycichły w ostatnich tygodniach, temperatura spadła i teraz statek czeka już tylko na pasażerów i załogę.

KUPCY I POECI

Handel kieruje tych ludzi w rozmaite zakątki sieci miast oraz imperiów, rzemieślników i poetów, której centrum tworzą doliny rzeczne Egiptu i Azji Zachodniej, ale połączonej z szerokim światem poza ich obrębem. Mówią kilkoma językami i gdybyśmy spotkali ich zeszłej nocy, moglibyśmy od nich usłyszeć parę opowieści przy dzbanie znakomitego miejscowego wina.

Jeden z kupców popłynął wzdłuż wybrzeża, a potem w górę Nilu, mijając ponad sto piramid – grobowców zbudowanych przez egipskich królów-kapłanów – aby robić interesy w położonym wśród piasków handlowym mieście Kerma, stolicy bogatej w złoto południowej krainy, którą Egipcjanie nazywają Kusz.

Stamtąd wyprawił się przez wschodnią Saharę nad Morze Czerwone, gdzie dołączył do konwoju statków płynących na południe do Rogu Afryki w poszukiwaniu kości słoniowej, hebanu, kadzidła i złota.

Dwóch innych kupców odbyło długą podróż z karawaną osłów do Mezopotamii. Najpierw skierowali się na północ przez góry przełęczą Akkar, której dziś strzeże zamek krzyżowców Krak des Chevaliers, a potem na wschód po równiejszym terenie w stronę Eufratu. Jeden z nich ruszył dalej lądem nad Tygrys, gdzie łamał się chlebem z ludźmi, którzy wędrowali na południe zza Kaukazu, prowadząc piękne konie i ładunek futer.

Ludzie zawsze szukali towarzystwa, nawet na poziomie gatunku: w wyniku takich spotkań – przyjacielskich lub nie – my, Europejczycy, wszyscy mamy w genach mały, ale znaczący odsetek neandertalskiego dziedzictwa, a we współczesnych populacjach przetrwało DNA co najmniej trzech innych archaicznych gatunków człowieka

Opowiedzieli mu oni o płaskiej jak stół równinie na północy, przez którą można jechać całymi miesiącami. Drugi przewiózł swoje towary łodzią w dół Eufratu do warownego miasta Ur na północnym wybrzeżu Zatoki Perskiej, portu znacznie większego od Byblos.

Odwiedził tam święty okręg w północno-zachodniej części miasta, poświęcony bogu księżyca Nannie i jego małżonce Ningal, z licznymi świątyniami i dziedzińcami, biurami rządowymi i wielkim pałacem króla. Na jego drugim końcu wspiął się po troistych schodach nowego ziguratu, schodkowatej świątyni-góry z cegły związanej bitumem; z jego wierzchołka przyglądał się statkom wypływającym do Arabii i Indii oraz wracającym z ładowniami wypełnionymi miedzią i drogimi kamieniami..

W porcie rozmawiał ze starym człowiekiem, który przed kilkudziesięciu laty został wysłany tu znad Indusu, by doglądać interesów handlowych swej rodziny, i słuchał jego opowieści o leżącej daleko na wschodzie wielkiej zielonej dolinie z dziwnym garbatym bydłem i pięcioma ogromnymi miastami zbudowanymi z wypalanej czerwonej gliny

Ta nocna rozmowa w Byblos odsłania przed nami nieustannie zmieniający się, rozległy, powiązany świat pełen podróżników, dla których optyka cywilizacyjna nie miałaby większego sensu.

Kiedy załoga wypłynie rankiem, obierze nowy kurs, w stronę zachodzącego słońca. Zanim jednak sami ruszymy jej śladem, musimy się cofnąć do początków, aby się przekonać, jak bardzo dzieje ludzkości zależą od kontaktów międzyludzkich i jak dotarły do tego punktu.

GĘSTA SIEĆ KONTAKTÓW

Ludzie zawsze szukali towarzystwa, nawet na poziomie gatunku: w wyniku takich spotkań – przyjacielskich lub nie – my, Europejczycy, wszyscy mamy w genach mały, ale znaczący odsetek neandertalskiego dziedzictwa, a we współczesnych populacjach przetrwało DNA co najmniej trzech innych archaicznych gatunków człowieka. Odkąd Homo sapiens wyparł inne odmiany na całej planecie, szedł wciąż przed siebie – a czasem też wiosłował. Łowcy-zbieracze wędrowali za zwierzyną i zgodnie z porami roku, także po to, by spotykać się ze sobą. Wznosili wspólnymi siłami zagadkowe megality w górach Taurus i ucztowali w zbudowanych z mamucich kości szałasach nad Dnieprem i Donem. Wymieniali między sobą surowce: mieszkańcy Cypru i wybrzeży Morza Czerwonego cieszyli się na obsydian ze środkowej Anatolii, twarde szkliwo wulkaniczne, z którego powstawały znakomite narzędzia tnące.

Wymieniali też informacje techniczne: na rozległym obszarze od Mezopotamii po Syrię szybko się rozprzestrzeniały nowe wzory grotów strzał.

Kiedy 12 tysięcy lat temu, po zakończeniu epoki lodowej, globalny klimat ustabilizował się i ocieplił, na terenie tak zwanego Żyznego Półksiężyca (który w rzeczywistości przypomina raczej bumerang) wymiana nabrała jeszcze większego znaczenia. Tam, w nowych, łagodnych warunkach, obfitość miejscowej zwierzyny i dzikich roślin zachęciła do pierwszych eksperymentów z rolnictwem. Pionierzy wzięli miejscowe dzikie trawy o drobnych, łatwo rozsiewających się nasionach i przez staranną, wielokrotną selekcję skłonili je do wytwarzania dużych, mocno tkwiących w kłosie ziaren, które łatwiej było ludziom zebrać, zjeść i przerobić na mąkę, ale wymagały one odtąd ludzkiej pomocy przy siewie6. Inna forma selektywnej hodowli zmieniła dzikie zwierzęta w sługi człowieka: psy już dawno wyodrębniły się z wilków i były towarzyszami polowań, a teraz tury zostały przeistoczone w krowy, dziki w świnie, owce zaś straciły naturalną agresję.

eprasa.pl f3efdae8e0

WIELU KULTUR

Rolnictwo wymagało bardziej osiadłego trybu życia, ale wciąż było uzależnione od kontaktów i komunikacji.

SIAĆ I ROZMNAŻAĆ

Każde z udomowień dokonało się na konkretnym obszarze Żyznego Półksiężyca – pszenica, bydło i owce na północnych wzgórzach, jęczmień i świnie w różnych miejscach na zachód od Eufratu, a kozy w dzisiejszym Iranie. Jednakże około 7000 roku p.n.e. wszystkie te nowe rasy występowały już w całym regionie. Wymagało to czegoś więcej niż tylko wymieniania się nasionami i przychówkiem: ludzie musieli wyjaśnić jedni drugim, jak siać, uprawiać, zbierać i przyrządzać nowe rośliny, a także jak rozmnażać, żywić i pielęgnować nowe zwierzęta.

Hodowla szerszej gamy roślin i zwierząt znacząco zmniejszyła ryzyko związane z rolniczym trybem życia, zależnym od kaprysów pogody i bogów. Mimo to rolnictwo nie odpowiadało każdemu: to praca cięższa niż polowanie i zbieractwo, a osiadła siła robocza jest wylęgarnią chorób zakaźnych. Jednak plony sprzyjają wzrostowi populacji, co skłania do migracji w poszukiwaniu nowych ziem. Od siódmego tysiąclecia p.n.e. rolnictwo rozprzestrzeniło się na pokaźne połacie globu. Rolnicy migrowali ze swymi zwierzętami, nasionami i umiejętnościami na południe do Egiptu, na wschód do Iranu i doliny Indusu, na północ do Anatolii, a stamtąd na zachód do Europy. Osiadali wszędzie, gdzie dzięki szczęściu lub pomysłowości mogli uzyskać plony, kosztem ludów, które tam polowały i wypasały stada.

Najbardziej udanych eksperymentów dokonali w suchych dolinach rzecznych Mezopotamii, „Międzyrzecza", krainy wciśniętej w łuk Żyznego Półksiężyca.

Uprawa płodnych aluwialnych gleb między Tygrysem i Eufratem wymagała budowy skomplikowanej sieci kanałów i rowów nawadniających, lecz nagradzała rolników spektakularnymi zbiorami.

TALENT NA ŁOKIEĆ

Mogli teraz produkować dość żywności, aby zapewnić byt tym, którzy zostawali garncarzami, kapłanami lub administratorami, i w piątym tysiącleciu p.n.e. zaczęły pojawiać się miasta. Pod koniec czwartego tysiąclecia p.n.e. Uruk nad Eufratem było prawdziwą metropolią zajmującą 250 hektarów – mniej więcej tyle co londyńskie Soho – z kanałami, świątyniami i 20-40 tysiącami mieszkańców.

Administracyjne wymogi zarządzania rozległymi rolniczymi terenami wokół murów miasta sprawiły, że w Uruk opracowano też pierwszy na świecie znany system standardowych miar i wag oparty na ładunku, jaki mógł unieść przeciętny mężczyzna (talent) i na długości jego przedramienia (łokieć). Tu także pojawiło się pierwsze pismo. Początkowo był to po prostu system liczenia – kółka oznaczały dziesiątki, kreski jednostki – z czasem jednak skrybowie zaczęli dodawać piktogramy wskazujące, co jest liczone. Pod koniec czwartego tysiąclecia rozbudowali ten kod, co pozwoliło im zapisywać miejscowy język, a potem dzieła literackie, znakami odciskanymi rylcem na glinianych tabliczkach i znanymi dziś jako pismo klinowe, od kształtu śladów pozostawianych przez rysik.

W połowie trzeciego tysiąclecia p.n.e. południową Mezopotamię pokrywała mozaika miast rządzonych przez królów, niektóre z dziesiątkami tysięcy mieszkańców.

Podobnie było w Egipcie, gdzie rolnictwo dotarło w szóstym tysiącleciu p.n.e. Także tu potrzebne były skomplikowane techniki irygacyjne, aby zatrzymać i rozprowadzić coroczne wylewy Nilu, a plony były równie imponujące. Pod koniec czwartego tysiąclecia nad Nilem wyrosły wielkie miasta, a około 3000 roku p.n.e. społeczności Górnego i Dolnego Egiptu połączyły się w „Stare Państwo" pod panowaniem dynastii, które pisały hieroglifami, budowały piramidy i władały przeszło milionem ludzi.

Jest to historia tak znajoma, że może się wydawać nieuchronnym biegiem zdarzeń, pierwszymi krokami na skonstruowanej w XVIII wieku drabinie postępu: od łowców, poprzez pasterzy, aż po rolników, którzy wznosili miasta oraz dorobili się władców, praw i instytucji, krótko mówiąc, cywilizacji. W rzeczywistości ujawnia ona jednak luki w tradycyjnej opowieści o samorozwoju. Podobnie jak wcześniejsze, mniejsze wspólnoty, królestwa Mezopotamii i Egiptu nie stworzyły się same. Nie były też jedynymi interesującymi społecznościami w tej epoce. ●

• Tekst to fragment książki **„Jak świat stworzył Zachód. Cztery tysiące lat historii"** Josephine Quinn, tłum.: Norbert Radomski, Wydawnictwo Rebis

• Tytuł, lead i śródtytuły – od redakcji.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407610

Wyciąg z ogłoszenia dotyczącego sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Górnośląskiej 14 w Warszawie

Politechnika Warszawska z siedzibą w Warszawie przy Pl. Politechniki 1 (00-661 Warszawa)

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Górnośląskiej 14, na działce nr 98 obręb 5-06-05, o powierzchni 2 522 m², zabudowanej budynkiem o powierzchni całkowitej 7900 m², powierzchni netto 5 906,00 m² i powierzchni użytkowej 4 628,40 m² zwanej dalej „Nieruchomość".

Nieruchomość jest wpisana do rejestru zabytków pod nr 819 decyzją z 20.06.1973 r. Nieruchomość wolna jest od obciążeń.

W związku z treścią art. 30 a ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o Krajowym Zasobie Nieruchomości, Krajowy Zasób Nieruchomości ma prawo pierwokupu Nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

Cena wywoławcza wynosi **44 201 000,00 zł** (słownie: czterdzieści cztery miliony dwieście jeden tysięcy złotych). Na podstawie ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług, transakcja zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej, tj. **2 210 050,00** zł (słownie: dwa miliony dwieście dziesięć tysięcy pięćdziesiąt złotych), do dnia **5.12.2025 r.** na rachunek bankowy Politechniki Warszawskiej o numerze: 81 1240 1053 1111 0000 0500 5664 tytułem: „Wadium – sprzedaż nieruchomości – ul. Górnośląska 14 w Warszawie" oraz złożenie oferty. Datą wniesienia wadium jest data uznania rachunku bankowego Politechniki Warszawskiej.

Przy sprzedaży Nieruchomości obowiązuje Regulamin sprzedaży nieruchomości Politechniki Warszawskiej będący załącznikiem do zarządzenia nr 105/2024 Rektora PW zmieniony zarządzeniem nr 77/2025 Rektora Politechniki Warszawskiej z dnia 2 października 2025 r. https://www.bip.pw.edu.pl/var/pw/storage/original/application/8a076fcc8aa4ad5abe27e02f4feba9f1.pdf

Ofertę w formie pisemnej określonej treścią załącznika 1 do niniejszego ogłoszenia, należy złożyć do Politechniki Warszawskiej ul. Noakowskiego 18/20 w Warszawie, kl. A pokój 10 (parter, punkt kancelaryjny PW – poczta wewnętrzna) **do dnia 10.12.2025 r. do godziny 12:00**, w zaklejonej kopercie z napisem „Przetarg – oferta zakupu nieruchomości – ul Górnośląska 14. Nie otwierać przed 10.12.2025 r. godz. 13:00".

Przy wyborze najkorzystniejszej oferty komisja weźmie pod uwagę zaoferowaną cenę.

Politechnika Warszawska zastrzega sobie prawo do odwołania, unieważnienia lub zamknięcia przetargu w całości lub w części, bez podania przyczyn, a także do zmiany niniejszego ogłoszenia oraz warunków przetargu oraz do przeprowadzenia dodatkowych negocjacji z wybranym oferentem.

Pełny tekst ogłoszenia jest zamieszczony na stronie internetowej Politechniki Warszawskiej
https://www.bip.pw.edu.pl/Ogloszenia/Ogloszenie-dotyczace-sprzedazy-nieruchomosci-zabudowanej-polozonej-przy-ul.-Gornoslaskiej-14-w-Warszawie

W celu uzyskania informacji dotyczących przetargu należy skontaktować się z Panią Krystyną Lipińską z Działu Administracyjno Gospodarczego Politechniki Warszawskiej, ul. Rektorska 2, pokój nr 27, od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 15:00, nr tel. 22 234 5575; 663 022 962.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407490

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu,
działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w siedzibie przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu, został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 20.11.2025 roku do dnia 11.12.2025 roku) **wykaz nr 72/2025** obejmujący nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym wolnostojącym, przeznaczoną do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, z zasobu Agencji Mienia Wojskowego, położoną w Jeleniej Górze przy ul. 1-go Maja 72, woj. dolnośląskie, oznaczoną geodezyjnie jako działka nr 86/1 o pow. 0,786 ha, AM-59, obręb 28NE, opisaną w księdze wieczystej nr JG1J/00011185/8.
Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Oddziale Regionalnym Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pok. nr 32, telefonicznie pod nr tel. 71/710 72 78 oraz na stronie internetowej: https://amw.com.pl/pl.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław • tel. (071) 710 72 00 • fax. (071) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34407280

Znak: GN-IV.6821.1.39.2025.EW

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 w związku z art. 124 ust. 1 i 124a
ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 ze zm.),

Prezydent Miasta Kielce,
wykonując zadania starosty z zakresu administracji rządowej

zawiadamia

o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego, w trybie art. 124 ust. 1 ww. ustawy o gospodarce nieruchomościami, w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości, **położonych w Kielcach, przy ul. Okrzei oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków m. Kielce jako działki nr 208/48, 299/3 i 299/8, obr. 0010, których stan prawny jest nieuregulowany, poprzez zezwolenie PGE Dystrybucja S.A. z siedzibą w Lublinie na realizację na ww. nieruchomościach inwestycji celu publicznego, tj. budowę elektroenergetycznej (podziemnej) sieci kablowej niskiego napięcia 0,4kV o łącznej długości 28 m.**

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, postępowanie w przedmiotowej sprawie zostanie wszczęte.

W związku z powyższym wzywa się osoby, którym mogą przysługiwać prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, aby w zakreślonym powyżej terminie zgłosiły się do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, pokój nr 215, w godz. 7.30-15.30, tel. 41 36 76 215, celem wykazania swoich praw rzeczowych do przedmiotowej nieruchomości.

eprasa.pl f3efdae8e0

Zwierzęta

Fido żył w śmierdzącym kojcu

Fundacja Psia Ekipa zabrała z terenu jednej z posesji w gminie Chybiu półtorarocznego psiaka. – Uderzył nas smród rozkładu, odchodów i widok, którego nie da się zapomnieć – relacjonują wolontariusze.

Ewa Furtak

Fundacja Psia Ekipa to organizacja założona przez osoby, które poznały się podczas wolontariatu w Miejskim Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Bielsku-Białej. Wolontariusze ratują porzucone i krzywdzone przez ludzi zwierzęta, najczęściej psy, ale także np. koty.

Organizacja często wzywana jest do skontrolowania warunków, w jakich przebywa czworonóg. Tak też było w tym przypadku. Fundacja otrzymała zgłoszenie, anonimowe, o psie z Mnicha w gminie Chybie, żyjącym w katastrofalnych warunkach. To był koniec października.

Wolontariusze ustalili, że posesja należy do osoby pełniącej funkcję publiczną. Dlatego fundacja zwróciła się o do Urzędu Gminy Chybie o to, by któryś z pracowników wziął udział w interwencji. Potem wolontariusze zrelacjonowali wszystko na oficjalnym profilu fundacji na Facebooku, ilustrując to zdjęciami. Pies to półtoraroczny Fido, jeszcze psie dziecko. Mieszkał – jak piszą wolontariusze – w brudnym, śmierdzący, obrzydliwym kojcu, pod łapami zamiast trawy, miał błoto. Pies, jak opisują, był złamany psychicznie. Nie szczekał, nawet na nich podczas interwencji nie patrzył.

– To nie było z biedy, z bezradności. To był świadomy wybór ludzi, którzy mają warunki i możliwości. Zabrakło empatii, odczuwania u ludzi, którzy postanowili, że pies będzie ich zakładnikiem – relacjonuje Fundacja Psia Ekipa.

Fido został zabrany. Jest bezpieczny, ma pełną miskę, fundacja szuka dla niego dobrego domu. A po Mnichu szybko rozeszła się wiadomość, że Fido mieszkał na posesji Grzegorza Ochodka, sołtysa Mnicha i przewodniczącego Rady Gminy Chybie. Ochodek w dniu interwencji podpisał dobrowolne zrzeczenie się praw do psa. Wcześniej do Urzędy Gminy Chybie nie docierały żadnego niepokojące sygnały o warunkach, w jakich mieszka pies. To była pierwsza taka informacja.

• **Pies Fido trzymany był w złych warunkach**
FOT. FUNDACJA PSIA EKIPA

Pies miał uciekać z posesji

Lokalny tygodnik „Głos Ziemi Cieszyńskiej" nagłośnił sprawę. Pan Grzegorz początkowo nie chciał rozmawiać z dziennikarzem. Potem jednak zmienił zdanie. Podkreślił, że to nie on jest właścicielem psa, tylko członek jego rodziny. Podpisał zrzeczenie, bo tylko on był w momencie interwencji w domu.

– Pies był wypuszczany pod naszą kontrolą, ale ciągle uciekał. Mamy w okolicy dzieci, chodzą tędy do szkoły. Baliśmy się, żeby komuś nie zrobił krzywdy. Dlatego był zamykany – wyjaśnił w rozmowie z tygodnikiem.

Dodał, że od dłuższego czasu rodzina próbowała znaleźć dla psa inne miejsce. – Szukaliśmy schroniska, ale wszystkie były przepełnione. Pracujemy zawodowo, nie byliśmy w stanie cały czas go pilnować. Wracaliśmy do domu, a psa nie było i trzeba było go szukać po osiedlu – mówił.

W rozmowie z „Wyborczą" Grzegorz Ochodek mówi, że sprawa została wyolbrzymiona. – Jedyne co można zarzucić, to że od 3, 4 dni nie były opróżnione miski. Pies był regularnie karmiony, pojony, jego kojec był regularnie opróżniony z odchodów, pomieszczenie, w którym odpoczywał, było wyłożone matą słomianą i kocem. Dodatkowo, w okresie zimowym, było tam elektryczne ogrzewanie – wylicza samorządowiec.

Uważa, że to, co się dzieje w tej sprawie, to celowe działanie przeciwko jego osobie.

Sprawa może trafić do sądu

W drastycznych przypadkach fundacja kieruje sprawy do sądu. We wrześniu w Sądzie Okręgowym w Pszczynie zapadł wyrok w sprawie Pikusi, którą odebrano interwencyjnie ponad dwa lata temu z Bestwiny. Maleńka suczka w typie jamnika była trzymana na ciężkim, krowim łańcuchu, nawet w czasie mrozów przebywała w lodowatej komórce, bez ogrzewania, z zamarzniętą wodą w wiaderku. Właścicielka została przez pszczyński sąd uznana za winną znęcania się nad zwierzętami. Jak mówią wolontariusze, udało się uwolnić Pikusię z łańcucha dzięki pani Izie, kobiecie, która zgłosiła sprawę i nie bała się zeznawać w sądzie.

Zdarzały się już przypadki, gdy do sądu kierowane były sprawy przeciwko osobom o wysokim statusie społecznym. Tak było np. w przypadku suczki Willi, której właścicielką była emerytowana lekarka czy Mai, której właścicielką była nauczycielka.

Jaki będzie finał historii psa Fido? – Rozważamy oddanie sprawy do sądu – mówi „Wyborczej" Joanna Kraj, prezeska Fundacji Psia Ekipa. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Częstochowa/34407577

Wójt Gminy Kłomnice

INFORMUJĘ,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kłomnice ul. Strażacka 20, oraz na stronie internetowej, w okresie od 20.11.2025 r. do 11.12.2025 r. zostanie wywieszony wykaz dot. bezprzetargowego wynajmu na okres do 3 lat lokalu użytkowego w budynku Gminnym „ZG2" w Kłomnicach, na rzecz Stacji Pogotowia Ratunkowego oraz użyczenia na kolejny okres od 01.01.2026 r. do 31.12.2026 r. lokali użytkowych w budynkach OSP na rzecz realizacji działań w Klubie Seniora i Świetlicy środowiskowej w msc. Konary, Rzerzęczyce oraz Garnek.

OGŁOSZENIE PŁATNE Katowice/34407465

Rybnik

PREZYDENT MIASTA RYBNIKA

informuje o wywieszeniu od dzisiaj na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 oraz zamieszczeniu na stronie internetowej www.rybnik.eu wykazu gminnych nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej

RYBNIK.EU

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34407732

NEWSLETTER

Komunikaty.pl

Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl** lub użyj kodu QR

OGŁOSZENIE PŁATNE Katowice/34406965

Prezydent Miasta Jastrzębie-Zdrój

Wyciąg z ogłoszenia

PREZYDENTA MIASTA JASTRZĘBIE – ZDRÓJ
o III przetargu ustnym nieograniczonym

który odbędzie się w sali 130 A (12.01.2026 r. oraz 19.01.2026 r.) I piętro budynku Urzędu Miasta przy Al. Piłsudskiego 60 w Jastrzębiu-Zdroju na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych przy ul. Rolniczej/Wspólnej stanowiących własność Miasta Jastrzębie-Zdrój, opisanych w ewidencji gruntów i budynków jako działki:

- 1489/239 o pow. 0,1040 ha, 12.01.2026 r. godz. 11:00, cena wywoławcza 77 600,00 zł, wadium 7 760,00 zł,
- 1490/239 o pow. 0,1010 ha z udziałem 1/3 w działce 1494/239, 12.01.2026 r. godz. 11:30, cena wywoławcza 68 400,00 zł, wadium 6 840,00 zł,
- 1492/239 o pow. 0,1191 ha z udziałem 1/3 w działce 1494/239, 12.01.2026 r. godz. 12:00, cena wywoławcza 78 800,00 zł, wadium 7 880,00 zł,
- 1493/239 o pow. 0,1397 ha wraz z działką 1499/238, 19.01.2026 r. godz. 11:00, cena wywoławcza 88 000,00 zł, wadium 8 800,00 zł,
- 1495/238 o pow. 0,1489 ha, 19.01.2026 r. godz. 11:30, cena wywoławcza 111 600,00 zł, wadium 11 160,00 zł,
- 1496/238 o pow. 0,1472 ha, 19.01.2026 r. godz. 12:00, cena wywoławcza 110 400,00 zł, wadium 11 040,00 zł, obręb Bzie Górne k. m. 2, KW GL1J/00010719/6.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w określonej wyżej wysokości z podaniem numeru działki, których wpłata dotyczy na konto 74 8470 0001 2001 0017 6125 0010 do dnia 05.01.2026 r. dla działek 1489/239, 1490/239 z udziałem 1/3 w działce 1494/239, 1492/239 z udziałem 1/3 w działce 1494/239 oraz do dnia 12.01.2026 r. dla działek 1493/239 z działką 1499/238, 1495/238, 1496/238 (data wpływu na konto). Sprzedaż nieruchomości zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (t. j. Dz. U. z 2025 roku poz. 775 z późn. zm.) objęta jest 23 % podatkiem VAT.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego działki znajdują się w strefie 9 MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu wywieszony na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu. Ogłoszenie i Regulamin podlegają publikacji w BIP Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój i na stronach internetowych m.in. www.jastrzebie.pl oraz w sposób zwyczajowo przyjęty. Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej jak i np. uzgodnienia branżowe można uzyskać w Wydziale Mienia i Nadzoru Właścicielskiego pok. 469 budynek B Urzędu Miasta w Jastrzębiu –Zdroju przy Al. Piłsudskiego 60, Tel 32 – 47 85 273.

OGŁOSZENIE PŁATNE Częstochowa/34407373

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY KŁOMNICE

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kłomnice przy ul. Strażackiej 20 (II piętro), na stronie internetowej www.klomnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Kłomnice zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o V ustnym przetargu nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność gminy Kłomnice oznaczonej jako działka nr 278 o pow. 0,19 ha położonej w miejscowości Pacierzów.
Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Kłomnice Nr 202.XXIV.2020 z dnia 04.12.2020 r., opublikowanym w dniu 10 grudnia 2020 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z 2020 r., poz. 8936 teren nieruchomości znajduje się w strefie o przeznaczeniu:
„MN,U"- tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej;
„KDL"- tereny dróg publicznych- droga lokalna.
Przetarg odbędzie się w dniu 22.12.2025 r. o godz. 9^{00} w siedzibie Urzędu Gminy Kłomnice przy ul. Strażackiej 20, w pokoju nr 102 (I piętro).
Cena wywoławcza nieruchomości netto – 85 500 zł
Wadium –8 550 zł
Postąpienie – 1% ponad cenę wywoławczą (z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych)
Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Kłomnice–Referat Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, pokój 203 (II piętro) lub pod nr tel. (34) 3281122 w. 117 pon., śr., czw. 7:30-15:30, wt. 7:30-16:00, pt. 7:30-15:00.

OGŁOSZENIE PŁATNE Katowice/34407060

Prezydent Miasta Jastrzębie-Zdrój

Ar.6740.1.3.2025 Jastrzębie-Zdrój, 20 listopada 2025 roku

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Na podstawie art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 roku Kodeks postepowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2024 roku poz. 572 ze zmianami) w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 roku poz. 311) zawiadamiam, że po rozpatrzeniu wniosku Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój działającego przez pełnomocnika, w dniu 13 listopada 2025 roku została wydana decyzja numer 5/ZRiD/2025, (znak sprawy Ar.6740.1.3.2025) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

Budowa chodnika przy ul. Połomskiej w Jastrzębiu-Zdroju w ramach zadania „Rozbudowa i przebudowa ul. Połomskiej w Jastrzębiu-Zdroju".

Inwestycją objęte zostały nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek (w nawiasie podano oznaczenie działek po podziale, pogrubieniem wskazano działki do przejęcia pod pas drogowy): 6.2-1875/56, 6.2-3524/66, 6.2-3941/56 (**6.2-4017/56**, 6.2-4018/56), 6.2-3940/56 (**6.2-4019/56**, 6.2-4020/56), 6.2-1886/56 (**6.2-4021/56**, 6.2-4022/56), 6.2-3596/56 (**6.2-4025/56**, 6.2-4026/56), 6.2-3733/26, 6.2-3936/56, 6.2-1888/56 (**6.2-4023/56**, 6.2-4024/56).

Niniejszą decyzją:
- ***zostały określone linie rozgraniczające teren inwestycji drogowej,***
- ***został nadany rygor natychmiastowej wykonalności,***
- ***został zatwierdzony projekt budowlany,***
- ***zostały zatwierdzone podziały nieruchomości,***
- ***stwierdzono nabycie z mocy prawa przez Gminę Jastrzębie-Zdrój wykonującą zadania własne powiatu, nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających teren inwestycji określających granicę pasa drogowego drogi powiatowej,***
- ***ustalony został obowiązek przebudowy zjazdów, określono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości dla realizacji tego obowiązku oraz zezwolono na wykonanie tego obowiązku.***

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale w Wydziale Architektury, Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój, Al. Piłsudskiego 60, w godzinach od 7.30 do 14.00, pokój numer 355B.
Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wojewody Śląskiego w Katowicach, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój, w terminie:
- 14 dni od dnia jej doręczenia – wnioskodawcy,
- 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia- pozostałym stronom.

Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia o wydaniu decyzji na tablicy ogłoszeń i na stronie BIP Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój oraz w prasie lokalnej)

1 S3

eprasa.pl f3efdae8e0

Fałszywe kwatery na święta w Tatrach

Tak oszuści zastawiają sidła na turystów

– **Mamy już pierwsze zgłoszenia o fałszywych kwaterach** – informuje asp. szt. Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji. Jak nie dać się oszukać?

Marek Podmokły

• **Najwięcej oszustw „na kwaterę" zdarza się w okolicach świąt i Sylwestra**
FOT. MAREK PODMOKŁY / AGENCJA WYBORCZA.PL

Najwięcej zgłoszeń o „wirtualnych kwaterach" przypada w szczycie sezonu, kiedy do Zakopanego przyjeżdżają goście, szukają swojej kwatery i dopiero wtedy okazuje się, że takiego obiektu nie ma lub rezerwację dokonano u oszusta, podszywającego się pod zarządzającego budynkiem.

Oszuści działają na dwa sposoby. Jeden, powielany od wielu lat, to tworzenie fikcyjnej oferty, z wygenerowanym za pomocą programów graficznych atrakcyjnym budynkiem, wnętrzami oraz widokiem na tatrzańskie szczyty z okna lub balkonu. Dodatkową zachętą są zdjęcia ze SPA i serwowane dania.

Atutem jest atrakcyjna cena. Jednak po przyjeździe na miejsce okazuje się, że taka ulica nie istnieje, a jeżeli nawet jest, to nie ma przy niej takiego numeru domu.

Drugim, bardziej wyrafinowanym sposobem, jest kradzież całych stron obiektów oferujących noclegi. W tym wypadku zgadza się wszystko: lokalizacja, budynek, wnętrza, inne są natomiast dane kontaktowe, numer rachunku bankowego oraz proponowana cena, która jest atrakcyjniejsza niż oficjalna.

– Okazyjna cena, propozycja wpłacenia całej kwoty od razu po rezerwacji z atrakcyjnym rabatem; naleganie na jak najszybszą wpłatę czy kluczenie w momencie zapytania o wystawienie faktury lub podanie numeru NIP. To są oznaki, że możemy paść ofiarą oszustwa – mówi rzecznik zakopiańskich policjantów.

Co zrobić, by tego uniknąć? – Wystarczy skontaktować się z Urzędem Miasta lub Gminy w danej miejscowości. Tam, w gminnej ewidencji obiektów noclegowych, uzyskamy prawdziwe dane co do obiektu i dane kontaktowe do właścicieli, a to wyklucza możliwość oszustwa – radzi asp.szt. Roman Wieczorek.

Gminna ewidencja obiektów noclegowych

Gminną ewidencję obiektów noclegowych, prowadzoną przez Urząd Miasta Zakopane, znajdziemy na stronie zakopane.pl w zakładce Baza noclegowa.

W ewidencji znajdują się legalnie działające obiekty w odpowiednich kategoriach zakwaterowania. Wpisanie do ewidencji jest dobrowolne i z jednej strony wyklucza szarą strefę na rynku noclegowym, z drugiej daje pewność przyjeżdżającym, że jest to legalnie działające miejsce, spełniające określone standardy.

Obiekt wpisywany do ewidencji jest sprawdzany przez urzędników. Dodatkowo taki obiekt oznaczony jest specjalną tabliczką z numerem ewidencyjnym.

– Kiedy po wpłaceniu zadatku lub żądanej kwoty kontakt z wynajmującym urywa się, mamy pewność, że padliśmy ofiarą oszustwa. W takiej sytuacji zgłaszamy ten fakt do najbliższego komisariatu policji – informuje rzecznik.

> *Kiedy po wpłaceniu zadatku lub żądanej kwoty kontakt z wynajmującym urywa się, mamy pewność, że padliśmy ofiarą oszustwa. W takiej sytuacji zgłaszamy ten fakt do najbliższego komisariatu policji*
>
> **ROMAN WIECZOREK**
> rzecznik zakopiańskiej policji

Jak uniknąć oszustwa

Do świąt Bożego Narodzenia jest jeszcze ponad miesiąc, jednak znaczna część miejsc noclegowych jest już zarezerwowana. Im bliżej tego gorącego okresu, tym mniej jest ofert i to jest okazja dla oszustów. Dlatego:

- rezerwacji nie zostawiajmy na ostatnią chwilę
- poświęćmy czas na sprawdzenie bazy legalnych obiektów UM Zakopane,
- obejrzyjmy zdjęcia i porównajmy je w wyszukiwarce, a nawet sprawdźmy na mapach satelitarnych
- zweryfikujmy dane właściciela w gminnej ewidencji obiektów noclegowych
- atrakcyjne ceny niech budzą ostrożność
- bez sprawdzenia właściciela i obiektu nie wysyłajmy pieniędzy.

Spełnienie tych warunków, mimo że czasochłonne, pozwoli nam zaoszczędzić niepotrzebnego stresu na miejscu oraz zaoszczędzić późniejszych kłopotów i strat finansowych.

Sprawy tego typu oszustw są trudne do wykrycia. Pieniądze krążą z konta na konto, często w rajach podatkowych, gdzie uzyskanie informacji jest trudne. Często numery telefonów rejestrowane są na tak zwane słupy, czyli np. osoby bezdomne. Mimo takich działań policji udaje się odnaleźć oszustów.

– Przed kilku laty młody mieszkaniec Sopotu oszukał kilkanaście osób. Po wnikliwym postępowaniu został znaleziony, postawiono mu kilkanaście zarzutów. Za oszustwo grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia – przestrzega asp. szt. Roman Wieczorek.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34398454

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ również w Niedziele i Święta
12 411 11 11
12 658 21 11

ul.Bieżanowska 24 (8.00 - 20.00 - tel. całą dobę)	Tel.12 658 21 11	ul.Sieroszewskiego 5B (8.00 - 15.30 - tel. całą dobę)	Tel.12 686 61 45
ul.Rakowicka 26a (8.00 - 18.00 (XI-IV godz 8.00-16.00))	Tel.12 222 00 30	ul.Dolnych Młynów 3 (8.00 - 15.00)	Tel.12 632 11 22
ul.Rakowicka 33a (8.00 - 16.00)	Tel.12 412 89 83	ul.Reduta 3B (Cm. Batowice - 8.00 - 15.00)	Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice (ul. Powstańców - 8.00 - 15.30)	Tel.12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 (8.00 - 15.00)	Tel. 606 793 279
Cm. Grębałów (8.00 - 15.30)	Tel.12 645 14 35	ul.Wrocławska 8 (8.00 - 16.00)	Tel.12 631 77 95

www.karawan.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34389796

PUK KRAKÓW
FIRMA POGRZEBOWA
TELEFONY CAŁODOBOWE:
12 411 45 02 | +48 509 246 176
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Międzynarodowy transport zmarłych
Ekologiczne pochówki
Rozliczenie ratalne
www.puk.krakow.pl | Kraków, ul. Rakowicka 35A

1S3

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34407665

Wójt Gminy Krościenko nad Dunajcem
informuje,
że w siedzibie Urzędu Gminy Krościenko nad Dunajcem, Rynek 35 w dniu 20.11.2025 r. na tablicy ogłoszeń wywieszony został **wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy cz. działki nr 737/10 położonej w Grywałdzie oraz do najmu cz. działki nr 10474/13 w Krościenku nad Dunajcem**.
Dodatkowe informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy Krościenko nad Dunajcem, pok. nr 110 lub tel. 18-262-00-45.
Uwaga: Pełny tekst wykazu zamieszczony został na stronie internetowej gminy www.kroscienko.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Krościenko nad Dunajcem, Rynek 35, 34-450 Krościenko nad Dunajcem.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34407653

Wójt Gminy Krościenko nad Dunajcem
informuje,
że w siedzibie Urzędu Gminy Krościenko nad Dunajcem, Rynek 35 w dniu 20.11.2025 r. na tablicy ogłoszeń wywieszony został **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany: działka ewid. nr 3221/7 za działki ewid. nr 3223/2 i 3217/2 położone w Krościenku nad Dunajcem**.
Dodatkowe informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy Krościenko nad Dunajcem, pok. nr 110 lub tel. 18-262-00-45.
Uwaga: Pełny tekst wykazu zamieszczony został na stronie internetowej gminy www.kroscienko.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Krościenko nad Dunajcem, Rynek 35, 34-450 Krościenko nad Dunajcem.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34407450

Ogłoszenie o Konkursie na stanowisko Prezesa Zarządu Spółki:
Nowotarska Telewizja Kablowa Sp. z o.o.
Rada Nadzorcza Spółki NTVK
ogłasza konkurs na stanowisko

Prezesa Zarządu Spółki.

Szczegółowe wymagania kwalifikacyjne oraz sposób ich udokumentowania zostały określone w ogłoszeniu o konkursie zamieszczonym na stronie internetowej Spółki: https://ntvk.com.pl/dokumenty/

Termin złożenia ofert upływa 19.12.2025 r. o godz. 12.00

Wymagane dokumenty należy złożyć w zamkniętej kopercie, z dopiskiem „Konkurs na Prezesa Zarządu Nowotarskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o." lub listownie. Decyduje data i godzina wpływu dokumentów do siedziby Spółki.

Zasady i tryb przeprowadzenia Konkursu określa „Regulamin Konkursu" przyjęty przez radę Nadzorczą Radę, dostępny na stronie internetowej Spółki: https://ntvk.com.pl/dokumenty/

eprasa.pl f3efdae8e0

Wybory w dolnośląskiej KO

Michał Jaros znowu idzie po władzę

Koalicja Obywatelska szykuje się do wewnętrznych wyborów. Na Dolnym Śląsku starcie zameldował się jeden kandydat. Kolejni są poszukiwani.

Magdalena Kozioł

• **Wiceminister rozwoju i technologii Michał Jaros podczas spotkania ze Sławoszem Uznańskim-Wiśniewskim** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Michał Jaros kandyduje na szefa Koalicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku. Ogłosił to w weekend na spotkaniu z działaczami w Wałbrzychu, jak to określił – „w gronie przyjaciół". Miejsce nie było przypadkowe, cztery lata temu jego kontrkandydatem w takich samych wewnętrznych wyborach w PO, był prezydent tego miasta Roman Szełemej.

Pokonał go, partia jeszcze bardziej się podzieliła, mimo nieustających zapewnień ze strony przewodniczącego o „budowaniu mostów" i „sile zespołu".

Decyzja Jarosa była spodziewana, ale niechętna mu część działaczy liczyła, że wyhamuje go centrala – ma co robić, jest wiceministrem rozwoju i technologii. Po zapowiedzi jego startu emocje po tej partyjnej stronie są podzielone – od zniechęcania do poszukiwania kogoś, kto rzuci mu rękawicę.

Na giełdzie nazwisk był m.in. poseł Piotr Borys, wiceminister sportu. Publicznie nie wykazywał takich ambicji, teraz na pytanie „Wyborczej" odpowiada tak: – Nie podjąłem jeszcze decyzji o starcie. Poinformuję, jak będzie ogłoszony kalendarz wyborów.

Wciąż go nie ma – trwa proces rejestracji KO, do której doszusowały Nowoczesna i Inicjatywa Polska. Nieoficjalnie jednak słychać, że może to być grudzień, może styczeń. Czasu jest mało, potencjalni chętni do kierowania partią w regionie muszą do siebie przekonać szeregowych działaczy.

– I Jaros ma tu przewagę, jest policzony w napompowanych kołach – mówi jeden z dolnośląskich polityków prosząc, by podpisać go „szeregowy członek KO". – W kuluarach słyszymy, kto może dostać z Warszawy propozycję nie do odrzucenia, żeby jednak z nim powalczyć.

Tworzy koterie, by mieć wygraną w kieszeni

Na spotkaniu w Wałbrzychu nie było wielu polityków dolnośląskiej KO m.in. Romana Szełemeja, Jerzego Pokoja, Bogdana Zdrojewskiego, Grzegorza Schetyny czy Moniki Wielichowskiej. O wicemarszałkini Sejmu spekuluje się najwięcej, bo to ona może stanąć w wyborcze szranki.

– Mogłaby wygrać Jarosem, ale raczej nie jest zainteresowana tą funkcją – twierdził kilka tygodni temu jeden z samorządowców. Taki właśnie sygnał wysyłała w teren, ale sytuacja się zmieniła – nieoficjalnie zaczyna szukać tam dla siebie poparcia.

– Ale nawet gdyby Roman wystartował, nie miałaby szans – twierdzi polityk KO wyjaśniając, że Jaros ze swoimi ludźmi skupił się na budowaniu struktur. W gminach i powiatach powoływał do życia koła z ludźmi, których jest pewien. Blokował te z gronem swoich oponentów.

Kolejny polityk niechętny Jarosowi, prosząc o anonimowość, podsumowuje to tak: – On tworzy koterie i zawłaszcza partię, by mieć wygraną w kieszeni. Te procesy wyborcze, nie tylko na Dolnym Śląsku, są zdegenerowane.

Jaros uważany dzisiaj za faworyta, zapewnia: – Jeszcze wiele do zrobienia przede mną, przed nami.

Tyle że wiele spraw stanęło w miejscu – wiceprezydentura Wrocławia, po wyrzuceniu z partii Renaty Granowskiej, czy dokoptowanie jeszcze jednego przedstawiciela KO zarządu Dolnego Śląska. W tej pierwszej sprawie zarząd partii tylko cofnął Granowskiej rekomendację, w drugiej od miesięcy nic się nie zmienia. Największy klub w sejmiku ma wciąż tylko dwóch reprezentantów w randze wicemarszałka i członka zarządu.

Oponenci narzekają, że żadnego planu Jaros nie przedstawił, a tylko mści się na tych, którzy zaleźli mu za skórę. Niektórzy suflują, że coś szykuje Grzegorz Schetyna, a on był w Interii pytany, czy będzie kandydował na szefa partii. Odpowiedział: – Na razie to nie jest w ogóle temat, bo nie wiemy, jak będą wyglądać wewnętrzne wybory, jaka będzie ordynacja, jaki będzie kalendarz. To wszystko jest dopiero przed nami.

Liczę na osobę, która uspokoi sytuację w partii

Kolejny front partyjnej walki właśnie został otwarty. Zarząd powiatu kłodzkiego KO cofnął rekomendację dla starosty Małgorzaty Jędrzejewskiej-Skrzypczyk. Uzasadnienie jest ogólnikowe – brak współpracy z rządem, jednostkami samorządu terytorialnego oraz organami partii i jej członkami.

Oficjalnie nikt komentować tego ruchu nie chce, bo to „wewnętrzna sprawa partii".

Szeregowy członek KO: – Starosta przeszła z jednej frakcji do drugiej. Mówiąc wprost, była za Jarosem, ale teraz zmieniła front na Szełemeja, więc zaczęła się akcja, żeby ją zdjąć ze stanowiska. Bez pomocy PiS ten manewr nie ma szans powodzenia.

Jedynym odważnym, który pod nazwiskiem na X ocenił zapowiedź Jarosa, jest wrocławski radny Krzysztof Zalewski: „Szef regionu ma łączyć, zamiast dzielić. Nie mam swojego kandydata. Liczę na osobę mogącą uspokoić sytuację w partii. Pomysł z wyrzucaniem i zawieszaniem radnych miejskich zaszkodził wszystkim. Najbliżsi Michała Jarosa to krytycy Sutryka za Collegium Humanum – sami chwalili się takimi dyplomami. Mi wystarczy tej farsy".

Radny Mateusz Żak przewodniczącego Jarosa chwali za pracowitość, uczciwość i determinację. Na Fb wrzucił post: „Ostatnie lata pod Twoim przewodnictwem to wiele wyborczych sukcesów – i wierzę, że przed nami kolejne zwycięstwa. Mój głos i wsparcie masz w całości. Prowadź nas, Szefie, do zwycięstwa". ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34407437

Burmistrz Siechnic

podaje do publicznej wiadomości

wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedażyw drodze przetargu ustnego ograniczonego

Działka nr **212/2**, obręb **Zębice** o pow. 0,0537 ha, KW 18023

Cena netto: 62.813,00 zł

Sprzedaż prawa własności działki nr 212/2 położonej w obrębie Zębice nastąpi w drodze przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych – dz. nr 211, 233/8, 232/4, 213/2.

Nieruchomość stanowi drogę dojazdową do działek nr 211, 233/8, 232/4, 213/2 co może wymagać ustanowienia służebności przejazdu i przechodu na rzecz właścicieli nieruchomości, którzy nie nabędą działki.

Pełna treść wykazu dostępna jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Siechnicach na tablicy ogłoszeń oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Siechnice i stronie internetowej Gminy Siechnice. Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. nr 213 Urzędu Miejskiego w Siechnicach, ul. Jana Pawła II 12, tel. +48 71 786 09 37.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34407552

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Metalowiec"
Wrocław, ul. Inżynierska 17

ogłasza przetarg ofertowy na remont loggii i elewacji w pionach loggii w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Hiszpańskiej 1-9 / Szkockiej 46-52 we Wrocławiu.

Wymagane wadium w wysokości 5000,00 zł (pięć tysięcy złotych).

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (SIWZ) można odebrać w Dziale Technicznym Spółdzielni, pokój nr 14, w godzinach pracy spółdzielni.

Oferty przygotowane zgodnie z SIWZ, prosimy składać w Biurze Obsługi Mieszkańców (parter), **w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie**.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu w całości lub ograniczenia zakresu przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34407607

Wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie art. 198 g. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

STAROSTA BOLESŁAWIECKI

informuje, że w dniu 20.11.2025 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Bolesławcu został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego.

Wykaz obejmuje nieruchomość gruntową położoną w obrębie Krępnica, gmina Bolesławiec w granicach działki nr 13/2 o pow. 3,61 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1B/00018651/7. Wartość przedmiotu sprzedaży w formie jednorazowej wynosi 91 621,80 zł, w formie ratalnej wynosi 114 527,25 zł.
Sprzedaż nastąpi w związku z żądaniem jej sprzedaży o którym mowa w art. 198 g ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, na rzecz użytkownika wieczystego.
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu wyżej wymienionej nieruchomości na podstawie artykułu 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) mogą składać wniosek o jej nabycie **do dnia 02.01.2026 r.**
Dodatkowe informacje dot. ww. nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Bolesławcu, przy ul. Armii Krajowej 12, pok. nr 202, II p., tel. 75 612 17 45.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34407668

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice

informuje, iż na tablicy ogłoszeń ul. Rynek 19 oraz na stronie internetowej urzędu https://polkowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej https://bip.polkowice.eu zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany nieruchomości:

wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany nieruchomości:

– nieruchomość gruntowa, położona w granicach działki nr 1301/3 o pow. 0,7091 ha w obrębie 1 miasta Polkowice.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Planowania Przestrzennego, Geodezji i Nieruchomości, ul. Rynek 19, pok. 10, tel. (076) 72 46 785.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34407608

Wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie art. 198 g. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

STAROSTA BOLESŁAWIECKI

informuje, że w dniu 20.11.2025 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Bolesławcu został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego.

Wykaz obejmuje nieruchomość gruntową położoną w obrębie Krępnica, gmina Bolesławiec w granicach działek: nr 13/5, nr 13/6, nr 13/7, nr 13/8, nr 13/9, nr 13/10, nr 13/11, nr 13/12, nr 13/13, nr 13/14, nr 13/15, nr 13/16, nr 13/17, nr 13/18, nr 13/19, nr 13/20, nr 13/22, nr 13/23, nr 13/24, nr 13/25, nr 13/26, nr 13/27, nr 13/28, nr 13/29, nr 13/30, nr 13/31, nr 13/32, nr 13/33, nr 13/34, nr 13/35, nr 13/36, nr 13/37, nr 13/38, nr 13/39, nr 13/40, nr 13/41, nr 13/42, nr 13/43, nr 13/44, nr 13/45, nr 13/46, nr 13/47, nr 13/48, nr 13/49, nr 13/50, nr 13/51, nr 13/52, nr 13/53, nr 13/54, nr 13/55, nr 13/56, nr 13/57, nr 13/58, nr 13/59, nr 13/60, nr 13/61, nr 13/62, nr 13/63, nr 13/64, nr 13/65, nr 13/66, nr 13/67, nr 13/68, nr 13/69 o łącznej pow. 3,1516 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1B/00022540/7. Wartość przedmiotu sprzedaży w formie jednorazowej wynosi 178 884,60 zł, w formie ratalnej wynosi 223 605,75 zł.

Sprzedaż nastąpi w związku z żądaniem jej sprzedaży o którym mowa w art. 198 g ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, na rzecz użytkownika wieczystego.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu wyżej wymienionej nieruchomości na podstawie artykułu 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) mogą składać wniosek o jej nabycie **do dnia 02.01.2026 r.**

Dodatkowe informacje dot. ww. nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Bolesławcu, przy ul. Armii Krajowej 12, pok. nr 202, II p., tel. 75 612 17 45.

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34407110

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice informuje, iż na tablicy ogłoszeń ul. Rynek 19 oraz na stronie internetowej urzędu https://polkowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej https://bip.polkowice.eu zamieszczono

wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę:

- nieruchomość gruntowa, położona w granicach części działki nr 958/11 o pow. 23 m² w obrębie 2 miasta Polkowice - dzierżawa z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej (organizacja placu zabaw dla dzieci).

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Planowania Przestrzennego, Geodezji i Nieruchomości, ul. Rynek 19, pok. 10, tel. (076) 72 46 785.

eprasa.pl f3efdae8e0

Panu

Krzysztofowi Gadowskiemu

Przewodniczącemu Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP

najgłębsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Ojca

w imieniu Kierownictwa i Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy
składa

Marcin Stanecki
Główny Inspektor Pracy

www.nekrologi.wyborcza.pl/34407633

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

NA SPRZEDAŻ DOM
WIŚNIOWA, GMINA ŚWIDNICA

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej w granicach działki o nr ewidencyjnym 11/21 AM–1 o powierzchni 1499 m2 obręb Wiśniowa, gmina Świdnica, powiat świdnicki, dla którego to prawa prowadzona jest księga wieczysta numer SW1S/00050996/9 przez Sąd Rejonowy w Świdnicy, V Wydział Ksiąg Wieczystych, **za cenę wywoławczą nie niższą niż 695.000,00 zł** *(słownie: sześćset dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100).*

Warunki sprzedaży:

1/. Sprzedaż odbywa się w drodze nieograniczonego pisemnego przetargu ofertowego. Warunkiem uczestnictwa w sprzedaży jest prawidłowe złożenie pisemnej oferty zakupu oraz wpłacenie wadium w wysokości 50.000,00 zł *(słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych)* na rachunek bankowy nr 88 1240 6768 1111 0011 2800 1418.

2/. Oferty wraz z dokumentami oraz oświadczeniami wymaganymi w Regulaminie Sprzedaży należy składać do dnia **19 grudnia 2025 r. do godz. 11:00** w Kancelarii Syndyka, ul. Krakowska 56-62/Bud. M, 50-425 Wrocław osobiście lub drogą pocztową na wyżej wskazany adres (decyduje data wpływu do Kancelarii Syndyka).

3/. Rozpoznanie ofert nastąpi w Kancelarii Syndyka (adres jw.) w dniu **19 grudnia 2025 r. o godz. 12:00.**

4/. Nieruchomość jest zamieszkana przez upadłego oraz członków jego rodziny.

► **Dalsze szczegółowe warunki** sprzedaży i wymagania co do oferty zawarte są w Regulaminie Sprzedaży, który jest udostępniany zainteresowanym w Kancelarii Syndyka oraz po zgłoszeniu chęci jego otrzymania pod adresem: kancelaria@milek.com.pl lub nr tel. 71 783 99 38.

► **Regulamin Sprzedaży** oraz operat szacunkowy można także pobrać ze strony www.syndyk-milek.pl.

Przetargi – www.ardobiejewska.pl

Wrocław/34407764

Syndyk masy upadłości Protechnologia Sp. z o.o. w upadłości
oferuje do sprzedaży:

1) **ruchomości** w postaci wyposażenia biurowego, sprzętu komputerowego oraz specjalistycznych maszyn – m. in.: linię do separatora EPP, separator, młyn EPP, kompaktor Green Max, kontener termoizolacyjny, String cutter, kocioł Stalmark, a także halę zadaszoną demontowalną dwuspadową, za cenę nie niższą niż 85% wartości rynkowej wynikającej z opinii rzeczoznawcy majątkowego Bogdana Marczyka, nr BMTEC/26/10/2024;
2) **15 000 sztuk (+/ – 5%) gry planszowej „**Kuchenny Poker Magdy Gessler" . Cena wywoławcza jednej sztuki gry wynosi 12,00 zł (słownie: dwanaście złotych 00/100) netto.

Regulamin sprzedaży oraz szczegółowy opis ruchomości oraz opinię rzeczoznawcy można uzyskać w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach. Informacje pod adresem mailowym: **sekretariat@kancelariatobor.com** oraz numerem telefonu: **452 906 008**

Oferty można składać na piśmie w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach (40-311) w terminie **do dnia 27 listopada 2025 r.** Kryterium wyboru oferty będzie najkorzystniejsza oferta cenowa.

www.dawro.pl

Katowice/34407852

Załącznik do Zarządzenia Nr 131.2025
Wójta Gminy Czernichów z dnia 18 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Działając na podstawie art. 38 ust. 1i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) oraz § 3 ust. 1 i § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 ze zm.) Wójt Gminy Czernichów

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż niezabudowanej działki nr 868/2 o powierzchni 0,1497 ha położonej w miejscowości Kamień, gmina Czernichów, dla której prowadzona jest księga wieczysta KR1K/00028131/9.

Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Kamień zatwierdzonym uchwałą nr XXXIX.336.2017 Rady Gminy Czernichów z dnia 28 sierpnia 2017 r., zmienionego uchwałą Rady Gminy Czernichów nr XL.380.2021 z dnia 28.06.2021r. działka nr 868/2 położona jest w terenach oznaczonych symbolem 27MN – tereny zabudowy jednorodzinnej oraz w niewielkiej części symbolem 13KD-D – teren drogi publicznej klasy funkcjonalno-technicznej dojazdowej (D), w ciągu dróg gminnych.

Opis nieruchomości: Działka nr 868/2 jest niezabudowana, porośnięta trawą, drzewami i samosiejkami. Działka o regularnym zwartym kształcie, położona na terenie o umiarkowanych deniwelacjach terenu. Działka znajduje się na terenie częściowo uzbrojonym w media, posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej – ul. Pod Górą.

Cena wywoławcza: 180 000,00 zł

Wartość postąpienia wynosić będzie nie mniej niż 1 % ceny wywoławczej netto licytowanej nieruchomości, w zaokrągleniu, w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Termin przetargu: Przetarg odbędzie się w dniu **22 grudnia 2025 roku o godzinie 11.20** w siedzibie Urzędu Gminy Czernichów, ul. Gminna 1, 32 – 070 Czernichów.

Wadium: wadium w wysokości 27 000,00 zł.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej do dnia **18 grudnia 2025** r. przelewem na konto **Velo Bank nr 11 1560 0013 2016 8117 6000 0037**. **Liczy się data wpływu na konto Urzędu Gminy – do 18 grudnia 2025 r.**

Wadium wpłacone przez podmiot, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, w przypadku uchylenia się przez ten podmiot od zawarcia umowy sprzedaży wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym podmiotom zwraca się wadium po przetargu w terminie do 3 dni.

Osoby biorące udział w przetargu zobowiązane są okazać komisji do wglądu, przed przystąpieniem do licytacji, dokumenty tożsamości. Osoby reprezentujące uczestników przetargu nie będących osobami fizycznymi zobowiązuje się dodatkowo do przedłożenia komisji celem włączenia do dokumentacji z przetargu, aktualnego odpisu z odpowiedniego rejestru, z którego wynikać będzie umocowanie osób biorących udział w przetargu do reprezentowania uczestnika przetargu.

W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej, wadium winno być wpłacone przez obojga współmałżonków. Do przetargu winni przystąpić oboje małżonkowie. Udział jednego małżonka będzie wystarczający, jeżeli przedłoży on komisji przetargowej celem włączenia do dokumentacji z przetargu pisemną zgodę nieobecnego małżonka na udział drugiego współmałżonka w przetargu w celu nabycia przez współmałżonka nieruchomości będącej przedmiotem przetargu za cenę ustaloną w przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec, w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (j.t. Dz. U.z 2017 r., poz. 2278), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług w wysokości 23% zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U z 2024, poz. 361).

Koszty sporządzania umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej ponosi nabywca.
Ewentualne wyznaczenie i okazanie granic nieruchomości następuje na wniosek i koszt nabywcy. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Szczegółowe informacje dotyczące tej nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Czernichów – pok.116, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tel. 122 702 104, 12 444 55 77 wew. 113.

Kraków/34407613

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

WROCŁAWSKIE MIESZKANIA

Wrocławskie Mieszkania Sp. z o.o.
z siedzibą we Wrocławiu

informuje, że od dnia **19.11.2025 r.** do dnia **18.12.2025 r.** na tablicach ogłoszeń w siedzibie Spółki, w Centrum Obsługi Mieszkańca filia Gazowa oraz Urzędu Miejskiego Wrocławia zostaną wywieszone ogłoszenia o przetargu nr **14/P/11/2025/NU/WM, 15/P/11/2025/NU/WM** nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym.

Ogłoszenie jest dostępne również na stronie internetowej www.wm.wroc.pl.

Szczegółowych informacji udziela spółka Wrocławskie Mieszkania Sp. z o. o., ul. Namysłowska 8 we Wrocławiu, Zespół Lokali Użytkowych tel. 71 322 09 77; 71 321-16-58

Wrocław/34407681

Burmistrz Zdzieszowic

informuje, że na tablicy ogłoszeń budynku Urzędu Miejskiego w Zdzieszowicach, ul. Bolesława Chrobrego 34 oraz na stronach internetowych: www.zdzieszowice.pl w zakładce Przetargi i www.bip.zdzieszowice.pl w zakładce Ogłoszenia/Przetargi i wykazy dotyczące nieruchomości, został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni od dnia 19.11.2025

wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę obejmujący działki nr 497/1 i 497/3 obręb Żyrowa.

Opole/34407623

Burmistrz Głubczyc

informuje o podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz umieszczeniu na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Głubczycach wykazu obejmującego nieruchomość Gminy Głubczyce przeznaczone do:

- sprzedaży działka nr 108/1 położonej w Pomorzowicach, działka nr 320/1 położona w Debrzycy, lokal mieszkalny nr 7 położony w Głubczycach przy ul. Gdańskiej nr 24, lokal mieszkalny nr 8 położony w Głubczycach przy ul. Bolesława Chrobrego nr 10;
- dzierżawy działki nr 17/5, 18/5, 40/11, 40/16 i nr 40/18 położone w Pietrowicach, działki nr 292/29, 292/101305/1, 1305/ położne na targowisku miejskim w Głubczycach, część działki nr 221/2 położona w Zawiszycach, część działki nr 431/2 położona w Bogdanowicach;
- do najmu lokal o pow. 8,0 m² położony w Głubczycach na części działki nr 1305/3 (targowisko miejskie).

Opole/34407692

Burmistrz Miasta Czeladź

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997r.

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Czeladź od dnia 20.11.2025 r. do dnia 11.12.2025 r. będą wywieszone do publicznej wiadomości

wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste i przeniesienia własności garażu w trybie bezprzetargowym:

• nr 156/2025 – udział 1/26 części gruntu nieruchomości ozn. nr działki 5070 o pow. 0,0836 ha , położonej przy ul. Szpitalnej w Czeladzi,
• nr 157/2025 - udział 1/45 części gruntu nieruchomości ozn. nr działki 677 o pow. 0,1643 ha , położonej przy ul. Szpitalnej w Czeladzi,

Katowice/34407497

Zarząd Powiatu Opolskiego

informuje, że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Opolu, przy ul. 1 Maja 29 i Pl. Wolności 7/8 oraz na stronie internetowej Powiatu Opolskiego www.powiatopolski.pl i BIP zostały zamieszczone wykazy o przeznaczeniu do najmu pomieszczeń użytkowych Powiatu Opolskiego:

1) trzy pomieszczenia użytkowe o łącznej powierzchni 41,20 m2, znajdujące się na parterze budynku oraz jedno pomieszczenie użytkowe o powierzchni 3,90 m2 na kondygnacji oznaczonej jako piwnica w budynku przy ul. Częstochowskiej 31 w Ozimku,
2) pomieszczenie użytkowe o powierzchni 19,30 m2 znajdujące się na parterze budynku przy ul. Wojska Polskiego 5 w Niemodlinie
- z przeznaczeniem na świadczenie usług w zakresie ochrony zdrowia lub wykonywanie w nich usług innych niż medyczne niezwiązanych ze świadczeniami zdrowotnymi.

Informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Opolu, Pl. Wolności 7/8, pok.227, 236, tel. 774412339 i 774412343.

Opole/34407641

eprasa.pl f3efdae8e0

PPG.6840.23.2025

Liszki, dnia 20 listopada 2025 roku

Wyciąg z ogłoszenia

WÓJT GMINY LISZKI

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Liszki położonej w miejscowości Chrosna, gmina Liszki objętej Księgą Wieczystą nr KR1K/00027077/5 oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 272/4 o pow. 0,0824ha

Cena wywoławcza wynosi: 215.000,00 zł brutto (w tym 23% VAT)
(słownie: dwieście piętnaście tysięcy złotych 00/100)

Wadium wynosi: 40.000,00 zł
(słownie: czterdzieści tysięcy złotych 00/100)

Drugi przetarg odbędzie się w dniu 9 stycznia 2026 roku o godzinie 12:00 w budynku Centrum Usług Społecznych w Liszkach przy ulicy Św. Jana Kantego 5, pokój nr 15 (sala konferencyjna),
Wadium w wysokości 40.000,00 zł należy wpłacić do dnia 2 stycznia 2026 roku na rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki Nr 71 8591 0007 0210 0000 0068 0014 prowadzony przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Liszkach.
Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie przez uczestnika wadium w pieniądzu (PLN) przelewem w podanej wyżej wysokości i terminie.
Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy.

Datą uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Liszki dla sołectw: Chrosna, Czułów, Kaszów, Rączna, Jeziorzany, Ściejowice, Piekary zatwierdzonym Uchwałą XII/87/07 Rady Gminy Liszki z dnia 13.09.2007 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 2007 r. Nr 777, poz. 5114) zmienionym uchwałą Nr LVI/550/2010 Rady Gminy Liszki z dnia 08.11.2010 r (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 06.12.2010 r. Nr 645, poz. 5308) zmienionym uchwałą Nr XXII/181/2012 Rady Gminy Liszki z dnia 20.09.2012 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 11.10.2012 r. poz. 4997). działka nr 272/4 położona w miejscowości Chrosna znajduje się w terenie zabudowy mieszkaniowo - usługowej MU1/L.
Nieruchomość nie jest obciążona oraz nie jest przedmiotem zobowiązań. Działy III i IV księgi wieczystej nie zawierają żadnych wpisów.
Sprzedaż nieruchomości następuje za uprzednią zgodą Rady Gminy Liszki wyrażoną w uchwale nr XLVI/688/2023 z dnia 30 marca 2023 r.
Podana cena brutto zawiera podatek VAT według stawki 23%.
Nie ustala się terminu zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości.
Pierwszy przetarg został przeprowadzony w dniu 16 października 2025 r., jednak zakończył się wynikiem negatywnym.
Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Liszkach przy ulicy Mały Rynek 2, na stronie internetowej www.liszki.pl w zakładce Aktualności/Sprzedaż działek gminnych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Liszki w zakładce Geodezja/Sprzedaż działek gminnych.
Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Gminy Liszki ul. Mały Rynek 18, I piętro, pokój nr 3, tel. 12 257-65-57.

www.infopublikator.pl

Kraków/34407426

PPG.6840.24.2025

Liszki, dnia 20 listopada 2025 roku

Wyciąg z ogłoszenia

WÓJT GMINY LISZKI

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Liszki położonej w miejscowości Kaszów, gmina Liszki objętej Księgą Wieczystą nr KR1K/00027510/3 oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 3652/1 o pow. 0,1954ha

Cena wywoławcza wynosi: 339.000,00 zł brutto (w tym 23% VAT)
(słownie: trzysta trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100)

Wadium wynosi: 50.000,00 zł
(słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100)

Drugi przetarg odbędzie się w dniu 8 stycznia 2026 roku o godzinie 13:00 w budynku Centrum Usług Społecznych w Liszkach przy ulicy Św. Jana Kantego 5, pokój nr 15 (sala konferencyjna),
Wadium w wysokości 50.000,00 zł należy wpłacić do dnia 2 stycznia 2026 roku na rachunek bankowy Urzędu Gminy Liszki Nr 71 8591 0007 0210 0000 0068 0014 prowadzony przez Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Liszkach.
Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie przez uczestnika wadium w pieniądzu (PLN) przelewem w podanej wyżej wysokości i terminie.
Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy.
Datą uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Liszki dla sołectwa Kaszów – obszar 2 zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Liszki nr XXIX/415/2021 z dnia 28.06.2021 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego poz. 4016 z dnia 07.07.2021 r.) działka nr 3652/1 położona w miejscowości Kaszów znajduje się:

- częściowo od strony południowo-wschodniej (ok. 0,11ha) w terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej 11MNU2,
- częściowo (pas od strony północnej) w terenie wód powierzchniowych śródlądowych 4WS2,
- w pozostałej części w terenie zieleni nieurządzonej 12Z1.

Nieruchomość nie jest obciążona oraz nie jest przedmiotem zobowiązań. Działy III i IV księgi wieczystej nie zawierają żadnych wpisów.
Sprzedaż nieruchomości następuje za uprzednią zgodą Rady Gminy Liszki wyrażoną w uchwale nr L/733/2023 z dnia 4 września 2023 r.
Podana cena brutto zawiera podatek VAT według stawki 23%.
Nie ustala się terminu zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości.
Pierwszy przetarg zostały przeprowadzony w dniu 14 października 2025 r., jednak zakończył się wynikiem negatywnym.
Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Liszkach przy ulicy Mały Rynek 2, na stronie internetowej www.liszki.pl w zakładce Aktualności/Sprzedaż działek gminnych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Liszki w zakładce Geodezja/Sprzedaż działek gminnych.
Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Gminy Liszki ul. Mały Rynek 18, I piętro, pokój nr 3, tel. 12 257-65-57.

www.infopublikator.pl

Kraków/34407425

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH

Burmistrz Gminy Baborów

ogłasza:

- I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki niezabudowanej nr 1334/1 o pow. 0,0374 ha, zapisanej w KW OP1G/00021222/2, obręb Baborów, ul. Głubczycka. Wg ewidencji gruntów działka stanowi częściowo grunty rolne zabudowane (Br-RII) i częściowo grunty orne (RII). Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 61.880,00 zł (z VAT). Wadium wynosi 6.190,00 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 2025 r. o godz. 9:00 w sali konferencyjnej na I piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Baborowie. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne jeżeli wpłacą wadium na konto Gminy Baborów w Banku Spółdzielczym w Baborowie Nr 05 8866 0006 2001 0000 2017 0004 w terminie do dnia 16 grudnia 2025 r. (przy czym za datę wpłaty na konto uważa się datę uznania rachunku Gminy Baborów).
- I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż działki niezabudowanej nr 1588 o pow. 0,4200 ha, zapisanej w KW OP1G/00021222/2, obręb Baborów. Wg ewidencji gruntów działka stanowi drogi (dr). Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 445.000,00 zł (z VAT). Wadium wynosi 44.500,00 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 22 stycznia 2026 r. o godz. 9:00 w sali konferencyjnej na I piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Baborowie. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest pisemne zgłoszenie uczestnictwa w Urzędzie Miejskim w Baborowie oraz wpłacenie wadium na konto Gminy Baborów w Banku Spółdzielczym w Baborowie Nr 05 8866 0006 2001 0000 2017 0004 w terminie do dnia 16 stycznia 2026 r. (przy czym za datę wpłaty na konto uważa się datę uznania rachunku Gminy Baborów).

Pełną treść ogłoszenia o przetargach podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Baborowie, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Baborów www.bip.baborow.pl oraz na stronie internetowej Gminy Baborów www.baborow.pl.

Szczegółowych informacji dotyczących oferty sprzedaży uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Baborowie przy ul. Ratuszowej 2a, pokój nr 11 lub pod nr tel. 77/8873918.

Opole/34407542

Syndyk masy upadłości Jerzego Kopeć (sygn. akt V GUp 595/20),

zgodnie z warunkami zatwierdzonymi przez Sędziego Komisarza postanowieniem z dnia 14 listopada 2025r. ogłasza o przetargu ofertowym na sprzedaż nieruchomości**:**

– Prawo użytkowania wieczystego gruntu i prawo własności budynku stanowiącego odrębną nieruchomość, oznaczonego jako działka gruntu nr 100/259 obręb nr 0007 Nienadowa, gmina Dubiecko, powiat przemyski ziemski, woj. podkarpackie, dla którego Sąd Rejonowy w Przemyślu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW PR1P/00074391/6 – cena wywoławcza: **1.453.898,00 zł (słownie: jeden milion czterysta pięćdziesiąt trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt osiem złotych),**

Oferty zgodne z warunkami przetargu, z potwierdzeniem wpłaty wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej, z adnotacją „Oferta przetargowa na nieruchomość Nienadowa (sygn. akt V GUp 595/20) - nie otwierać" należy kierować na adres: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy Sekcja do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w terminie **do dnia 12 grudnia 2025r. do godz. 15.00** (liczy się data wpływu oferty i wadium). Posiedzenie jawne w przedmiocie otwarcia i wyboru ofert odbędzie w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, **w dniu 15 grudnia 2025r., godz. 14.15, sala nr 7.**

Szczegóły na stronie internetowej www.kancelaria-empe.pl w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi.*

Rzeszów/34407652

Syndyk
Masy Upadłości Michała Światowiec sprzeda

Udział 1/3 w nieruchomości wpisanej do KW RZ1Z/00101978/0 tj. w działce nr ewid. 370/12 o pow. 0,0699 ha przy ul. Nefrytowej14 w Rzeszowie zabudowanej budynkiem mieszkalnym, parterowym z zabudowanym poddaszem użytkowym oraz budowle wraz z infrastrukturą „z wolnej ręki" za najwyższą uzyskaną cenę.
Cena oszacowania udziału w nieruchomości 296.791,00 zł.

I . Zainteresowani powinni:

1. Złożyć pisemną ofertę w języku polskim w zamkniętej kopercie: OFERTA - NIE OTWIERAĆ w nieprzekraczalnym terminie miesiąca od dnia ukazania się ogłoszenia na adres: Syndyk Masy Upadłości ul. Geodetów 1/304, 35-328 Rzeszów.
2. Wpłacić wadium w wysokości 20.000,00 zł (słownie dwadzieścia tysięcy złotych) na rachunek : **67 8642 1126 3012 1148 9340 0001**

II. Oferta powinna zawierać:

1. Imię i nazwisko lub firmę oferenta oraz miejsce zamieszkania lub siedzibę.
2. Oferowaną cenę która powinna być podana liczbowo i słownie.
3. Zobowiązanie oferenta do pokrycia wszystkich kosztów związanych z zawarciem umowy.
4. Oświadczenie, iż oferent zapoznał się z stanem prawnym i technicznym nieruchomości i nie wnosi zastrzeżeń.
5. Oświadczenie, iż oferent zapoznał się z warunkami i zobowiązuje się do ich przestrzegania.
6. Dowód uiszczenia wadium.

III. Pozostałe warunki w Regulaminie dostępnym w Biurze Syndyka.
Kontakt: tel. 607 621 616, mail: montares@onet.pl

Rzeszów/34407720

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Gminy Chełmiec

Na podstawie art. 13i ust 3 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, 1907, 1940, z 2025 r. poz. 527 i 680) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Chełmiec uchwały Nr XVI/929/2025 z dnia 29 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Chełmiec.**
Na podstawie art. 21 ust. 2 pkt 2 i art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, 1881 i 1940) zawiadamiam, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie zamieszczono w/w uchwałę oraz wszczęto przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń planu ogólnego.
Zainteresowani mogą składać wnioski do planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać za pomocą formularza pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego" na piśmie w formie papierowej w Urzędzie Gminy Chełmiec, ul. Papieska 2, 33-395 Chełmiec, lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: gmina@chelmiec.pl, na adres do E-Doręczeń: AE:PL-14167-85033-GHCTH-32, lub za pomocą platformy ePUAP: /1l931bkbhg/SkrytkaESP, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 grudnia 2025 r.**
Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko albo nazwę wnioskodawcy oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz e-mail, a także przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy wraz z informacją czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której dotyczy wniosek.
Wszystkie niezbędne informacje oraz formularz pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego", zgodny z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), dostępne są na stronach internetowych w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Chełmiec i w serwisie informacyjnym Urzędu Gminy Chełmiec. W wersji papierowej jest dostępny do pobrania w Urzędu Gminy Chełmiec, ul. Papieska 2, 33-395 Chełmiec - w pok. nr 3 .
Informacja o przetwarzaniu danych osobowych. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Wójt Gminy Chełmiec, ul. Papieska 2, 33-395 Chełmiec (dane kontaktowe: tel. +48 18 548 0210, email: gmina@chelmiec.pl). Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej – https://bip.malopolska.pl/ugchelmiec,m,305860,rodo.html.

Wójt Gminy Chełmiec
mgr Stanisław Kuzak

Kraków/34407603

PREZYDENT MIASTA RZESZOWA

Ogłasza,

że zarządzeniem nr 924/2025 z dnia 18 listopada 2025 r. został odwołany przetarg ustny nieograniczony wyznaczony na dzień 25 listopada 2025 r. na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka nr 2371/3 o pow. 0,0312 ha, obr. 212, obj. KW RZ1Z/00106443/6, położonej w Rzeszowie przy ul. Żołnierzy 9 Dywizji Piechoty, z uwagi na wprowadzenie zmian dotyczących przeznaczenia działki w aktualnie obowiązującym Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego.

Rzeszów/34407808

INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA

Starosta Polkowicki, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) informuję, że w dniach **20.11.2025 r. – 11.12.2025** r. dostępny jest wykaz nieruchomości dot. zbycia w drodze darowizny prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w obrębie **Kłobuczyn**, gmina Gaworzyce, oznaczonej geodezyjnie jako działka **156/3** o pow. 0,5883 ha
– szczegóły w kodzie QR.

Wrocław/34407751

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację
POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

S3G 1

eprasa.pl f3efdae8e0

GN.2601.2.2025 **Opole, 18.11.2025 r.**
GN.KW-001078/25

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń biurowca Urzędu Miasta Opola przy pl. Wolności 7-8 I piętro przy Wydziale Gospodarki Nieruchomościami podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:

1. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat **(ul. Partyzancka, działka nr 374 obręb Półwieś),**
2. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 1 roku **(ul. Spacerowa, działka nr 10 część obręb Nowa Wieś Królewska).**

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Opola, w zakładce **ogłoszenia**: **http://www.bip.um.opole.pl**

Prezydent Miasta Opola zawiadamia również o wyłożeniu spisów inwentaryzacyjnych z terenu miasta Opola, podległych komunalizacji z mocy prawa.

Opole/34407675

Syndyk Michał Zimnicki prowadzący postępowania upadłościowe Haliny Jarosz oraz Adama Jarosz

ogłasza pisemne konkursy ofert na sprzedaż nieruchomości

gruntowej stanowiącej niezabudowaną działkę ewidencyjną nr 241/11 o powierzchni 0,0596 ha, położoną w miejscowości Polanowice, gmina Słomniki, powiat krakowski, województwo małopolskie, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Miechowie, V Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KR1S/00020157/8.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 26.600,00 zł

Termin składania ofert: do 18.12.2025 roku, godz. 16:00
Termin otwarcia ofert: 19.12.2025 roku, godz. 16:00

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie w terminie do 18.12.2025 roku wadium w łącznej wysokości **2.660,00 zł**.

Z regulaminem konkursu oraz operatem szacunkowym można się zapoznać w biurze syndyka.

Biuro syndyka: Syndyk Michał Zimnicki, ul. Sucha 1/1U, 30-601 Kraków, tel. 12 2667298, biuro@zimnicki.pl

Kraków/34407674

Syndyk Michał Zimnicki prowadzący postępowania upadłościowe Haliny Jarosz oraz Adama Jarosz

ogłasza pisemny konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości

gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 241/8 o powierzchni 0,05 ha zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o powierzchni użytkowej 147,48 m², położonej w miejscowości Polanowice nr 91a, gmina Słomniki, powiat krakowski, województwo małopolskie, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Miechowie, V Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KR1S/00016506/9.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 658.350,00 zł

Termin składania ofert: do 18.12.2025 roku, godz. 16:00
Termin otwarcia ofert: 19.12.2025 roku, godz. 16:00

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie w terminie do 18.12.2025 roku wadium w łącznej wysokości **65.835,00 zł.**

Z regulaminem konkursu oraz operatem szacunkowym można się zapoznać w biurze syndyka.

Biuro syndyka: Syndyk Michał Zimnicki, ul. Sucha 1/1U, 30-601 Kraków, tel. 12 2667298, biuro@zimnicki.pl

Kraków/34407679

KOMUNIKAT
BURMISTRZA MIASTA MSZANA DOLNA

Działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o gospodarce nieruchomościami (j.t.Dz.U z 2024r poz.1145 ze zm.) Burmistrz Miasta Mszana Dolna informuje, że sporządzono i podano do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń tut. urzędu na okres od dnia 18.11.2025r. do 09.12.2025r wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Mszana Dolna przeznaczonych do dzierżawy i zbycia.
Wykaz obejmuje działki ewidencyjne nr 10372/1, 4316/27, 9982/2 i 10079/4.
Informacje o powyższym wykazie można uzyskać: na tablicy ogłoszeń, osobiście w Urzędzie Miasta pokój 207, telefonicznie pod nr 18 33 79 404 lub na stronie internetowej urzędu.

Kraków/34407563

Załącznik do Zarządzenia Nr 130.2025
Wójta Gminy Czernichów z dnia 18 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Działając na podstawie art. 38 ust. 1i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) oraz § 3 ust. 1 i § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 ze zm.) Wójt Gminy Czernichów

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż niezabudowanej działki nr 868/1 o powierzchni 0,1489 ha położonej w miejscowości Kamień, gmina Czernichów, dla której prowadzona jest księga wieczysta KR1K/00028131/9.

Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Kamień zatwierdzonym uchwałą nr XXXIX.336.2017 Rady Gminy Czernichów z dnia 28 sierpnia 2017 r., zmienionego uchwałą Rady Gminy Czernichów nr XL.380.2021 z dnia 28.06.2021r. działka nr 868/1 położona jest w terenach oznaczonych symbolem 27MN – tereny zabudowy jednorodzinnej oraz w niewielkiej części symbolem 13KD-D – teren drogi publicznej klasy funkcjonalno-technicznej dojazdowej (D), w ciągu dróg gminnych.

Opis nieruchomości: Działka nr 868/1 jest niezabudowana, porośnięta trawą, drzewami i samosiejkami. Działka o regularnym kształcie zbliżonym do trójkąta, położona na terenie o umiarkowanych deniwelacjach terenu. Działka znajduje się na terenie częściowo uzbrojonym w media, posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej – ul. Pod Górą.

Cena wywoławcza: 161 000,00 zł

Wartość postąpienia wynosić będzie nie mniej niż 1 % ceny wywoławczej netto licytowanej nieruchomości, w zaokrągleniu, w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Termin przetargu: Przetarg odbędzie się w dniu **22 grudnia 2025 roku o godzinie 10.40** w siedzibie Urzędu Gminy Czernichów, ul. Gminna 1, 32 – 070 Czernichów.

Wadium: wadium w wysokości 24 150,00 zł.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej do dnia **18 grudnia 2025** r. przelewem na konto **Velo Bank nr 11 1560 0013 2016 8117 6000 0037**. **Liczy się data wpływu na konto Urzędu Gminy – do 18 grudnia 2025 r.**

Wadium wpłacone przez podmiot, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, w przypadku uchylenia się przez ten podmiot od zawarcia umowy sprzedaży wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym podmiotom zwraca się wadium po przetargu w terminie do 3 dni.

Osoby biorące udział w przetargu zobowiązane są okazać komisji do wglądu, przed przystąpieniem do licytacji, dokumenty tożsamości. Osoby reprezentujące uczestników przetargu nie będących osobami fizycznymi zobowiązuje się dodatkowo do przedłożenia komisji celem włączenia do dokumentacji z przetargu, aktualnego odpisu z odpowiedniego rejestru, z którego wynikać będzie umocowanie osób biorących udział w przetargu do reprezentowania uczestnika przetargu.

W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej,

wadium winno być wpłacone przez obojga współmałżonków. Do przetargu winni przystąpić oboje małżonkowie. Udział jednego małżonka będzie wystarczający, jeżeli przedłoży on komisji przetargowej celem włączenia do dokumentacji z przetargu pisemną zgodę nieobecnego małżonka na udział drugiego współmałżonka w przetargu w celu nabycia przez współmałżonka nieruchomości będącej przedmiotem przetargu za cenę ustaloną w przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec, w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (j.t. Dz. U.z 2017 r., poz. 2278), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług w wysokości 23% zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U z 2024, poz. 361).

Koszty sporządzania umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Ewentualne wyznaczenie i okazanie granic nieruchomości następuje na wniosek i koszt nabywcy. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące tej nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Czernichów – pok.116, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tel. 122 702 104, 12 444 55 77 wew. 113.

Kraków/34407611

Załącznik do Zarządzenia Nr 129.2025
Wójta Gminy Czernichów z dnia 18 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Działając na podstawie art. 38 ust. 1i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) oraz § 3 ust. 1 i § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 ze zm.) Wójt Gminy Czernichów

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż zabudowanej działki nr 254 o powierzchni 0,04 ha położonej w miejscowości Kamień, gmina Czernichów, dla której prowadzona jest księga wieczysta KR1K/00032130/3.

Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Kamień zatwierdzonym uchwałą nr XXXIX.336.2017 Rady Gminy Czernichów z dnia 28 sierpnia 2017 r., zmienionego uchwałą Rady Gminy Czernichów nr XL.380.2021 z dnia 28.06.2021r. działka nr 254 położona jest w terenach oznaczonych symbolem 04 MN- tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz w niewielkiej części symbolem 30 KDW – teren drogi wewnętrznej.

Opis nieruchomości: Działka nr 254 jest częściowo ogrodzona, zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, znajdującym się w północno-wschodniej części działki oraz budynkiem gospodarczym znajdującym się w południowo-zachodniej części działki. Przedmiotowa działka porośnięta jest pojedynczymi drzewami i samosiejkami. Na działce znajduje się również słup elektroenergetyczny wraz z linią elektroenergetyczną. Działka o regularnym kształcie, położona na terenie o umiarkowanych deniwelacjach terenu. Działka znajduje się na terenie częściowo uzbrojonym w media, posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej – ul. Jagodowa.
Budynek mieszkalny jednorodzinny nr 5 przy ul. Jagodowej o powierzchni zabudowy 75 m^{2}wolnostojący, parterowy, częściowo podpiwniczony, wejście do budynku od strony wschodniej. Obiekt o konstrukcji murowanej z pustaka, dach pokryty dachówką cementową. Budynek w pogorszonym stanie technicznym o prostej architekturze, od lat niezamieszkały, kwalifikuje się do generalnego remontu. Do budynku od strony północnej przylega przybudówka o konstrukcji murowanej z kamienia w złym stanie technicznym kwalifikująca się do rozbiórki.

Budynek gospodarczy o powierzchni 18 m^2, wolnostojący, dwukondygnacyjny. Obiekt o konstrukcji murowanej z pustaka, strop betonowy, bez dachu. Budynek w pogorszonym stanie technicznym kwalifikującym się do remontu lub rozbiórki.

Cena wywoławcza: 181 000,00 zł
Wartość postąpienia wynosić będzie nie mniej niż 1 % ceny wywoławczej netto licytowanej nieruchomości, w zaokrągleniu, w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Termin przetargu: Przetarg odbędzie się w dniu **22 grudnia 2025 roku o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Czernichów, ul. Gminna 1, 32- 070 Czernichów.

Wadium: wadium w wysokości 27 150,00 zł.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej do dnia **18 grudnia 2025** r. przelewem na konto **Velo Bank nr 11 1560 0013 2016 8117 6000 0037**. **Liczy się data wpływu na konto Urzędu Gminy – do 18 grudnia 2025 r.**

Wadium wpłacone przez podmiot, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, w przypadku uchylenia się przez ten podmiot od zawarcia umowy sprzedaży wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym podmiotom zwraca się wadium po przetargu w terminie do 3 dni.

Osoby biorące udział w przetargu zobowiązane są okazać komisji do wglądu, przed przystąpieniem do licytacji, dokumenty tożsamości. Osoby reprezentujące uczestników przetargu nie będących osobami fizycznymi zobowiązuje się dodatkowo do przedłożenia komisji celem włączenia do dokumentacji z przetargu, aktualnego odpisu z odpowiedniego rejestru, z którego wynikać będzie umocowanie osób biorących udział w przetargu do reprezentowania uczestnika przetargu.

W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej, wadium winno być wpłacone przez obojga współmałżonków. Do przetargu winni przystąpić oboje małżonkowie. Udział jednego małżonka będzie wystarczający, jeżeli przedłoży on komisji przetargowej celem włączenia do dokumentacji z przetargu pisemną zgodę nieobecnego małżonka na udział drugiego współmałżonka w przetargu w celu nabycia przez współmałżonka nieruchomości będącej przedmiotem przetargu za cenę ustaloną w przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec, w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (j.t. Dz. U.z 2017 r., poz. 2278), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Do ceny uzyskanej w przetargu nie zostanie doliczony podatek od towarów i usług – zwolnienie z art. 43 ust. 1 pkt 10 tej ustawy zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U z 2024, poz. 361).

Koszty sporządzania umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Ewentualne wyznaczenie i okazanie granic nieruchomości następuje na wniosek i koszt nabywcy. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje dotyczące tej nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Czernichów – pok.116, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tel. 122 702 104, 12 444 55 77 wew. 113.

Kraków/34407614

eprasa.pl f3efdae8e0

• **Robert Lewandowski podczas meczu Malta – Polska (2:3), kończącego fazę grupową kwalifikacji do przyszłorocznych mistrzostw świata, 17 listopada 2025 r.** FOT. REUTERS / DARRIN ZAMMIT LUPI

Straciliśmy rozstawienie

Do drugiego koszyka piłkarskich mistrzostwa świata Polacy spadli w ostatniej chwili, o awans będzie trudniej.
A przebieg eliminacji zapowiada najbarwniejszy mundial w historii.

Rafał Stec

Nasi nie grali, ale wtorkowy wieczór pulsował ognistymi emocjami. Polacy wypadali z grona rozstawionych, wracali do nich, znów wypadali, znów wracali. I tak co kilka chwil, kotłowało się, wszystko zależało od rozstrzygnięć w meczach w Glasgow i Wiedniu.

Uprzywilejowaną pozycję odebrał drużynie Jana Urbana szkocki piłkarz Kieran Tierney, który w 93. minucie zadał nokautujący cios Danii. Kolejny gol – modyfikujący wynik na 4:2 dla gospodarzy, strzelony w 96. minucie przez Kenny'ego McLeana – miał już znaczenie symboliczne.

W pierwszej rundzie wiosennych baraży o mundial nasi piłkarze zmierzą się z Irlandią, Albanią, Bośnią lub Kosowem. Jeśli im się powiedzie, w decydującym starciu staną naprzeciw kogoś z grona: Włochy, Dania, Turcja, Ukraina, Szwecja, Irlandia Północna, Rumunia, Macedonia. Konkretnych rywali wyłoni czwartkowe losowanie w Zurychu (początek o godzinie 13), na którym dowiemy się również, czy drugi mecz Polacy rozegrają u siebie, czy na wyjeździe.

To niepomyślne wieści. Wyniki spotkań zamykających we wtorkowy wieczór eliminacje w Europie ułożyły się tak, że Polacy mogą zderzyć się z każdym rywalem umieszczonym w najwyższym koszyku. Z Włochami, Danią, Ukrainą lub Turcją, która wydaje się obecnie szczególnie groźna. Zaimponowała już na Euro 2024, gdzie dopiero w ćwierćfinale uległa Holandii, w mundialowych kwalifikacjach wygrała ze wszystkimi poza fantastyczną Hiszpanią, ma ofensywny duet szturmujący szczyty futbolu – Ardę Gülera z Realu Madryt i Kenana Yildiza z Juventusu.

Jeśli Turcy awansują, polecą na przyszłoroczny turniej w USA, Meksyku i Kanadzie. Najpierw jednak muszą sforsować baraże zaplanowane na 26 i 31 marca. W obu rundach w razie remisu sędzia zarządzi dogrywkę, potem ewentualnie rzuty karne. I już w pierwszej rundzie zanosi się na ciężką batalię – zarówno każda z drużyn bałkańskich, jak i Irlandia to ekipy solidne, zdeterminowane, lubujące się w twardych zwarciach.

Włoska dekadencja

Wśród reprezentacji, które każdy wolałby wyminąć, wciąż wymienia się Włochów, ale coraz częściej powoduje nami wspomnienie ich pełnej chwały przeszłości. Czterokrotni mistrzowie świata nie zakwalifikowali się na dwa poprzednie mundiale, przegrywając rywalizację ze Szwecją oraz – uwaga – Macedonią Północną i tkwią w przewlekłej, postępującej zapaści. Trenerowi Gennaro Gattuso kibice życzą śmierci, komentatorzy znów biadają o „apokalipsie".

Wszystko przez kolejną traumatyczną klęskę poniesioną w sobotę. Nikt nie oczekiwał, że piłkarze Italii pokonają Norwegię różnicą dziewięciu goli – tyle potrzebowali, by zrzucić ją z pozycji lidera w grupie – ale też nikt nie przypuszczał, że na własnym stadionie przegrają 1:4. Zwłaszcza że pragnęli rewanżu za czerwcowe 0:3, również przyjęte jako poniżające. A jednak stało się, znów. Włoski futbol rozkłada dekadencja.

Ile dzieli Norwegię od Hiszpanii

Na absolutną rewelację rozbłysnęli Norwegowie, którzy w XXI wieku nie zajrzeli ani na mistrzostwa świata, ani na mistrzostwa kontynentu. Do Ameryki polecą w przyszłym roku w glorii reprezentacji, która przez eliminacje przemknęła w stylu niespotykanym nigdy wcześniej. Komplet zwycięstw, przeciętna 4,63 bramki zdobytej w meczu, oszałamiające 11:1 z Mołdawią – oni nie rywalizowali, tylko urządzili sobie karnawał.

Wszystkich zasłania tam oczywiście Erling Haaland, który królem strzelców europejskich eliminacji został z gigantyczną przewagą nad konkurentami – nastrzelał 16 goli, przy zaledwie ośmiu uzbieranych przez wiceliderów, Marko Arnautovicia, Harry'ego Kane'a i Memphisa Depaya. Ale pojedynczy nadpiłkarz wystarczy co najwyżej na ćwierćsukcesy, o czym doskonale zdaje sobie sprawę nacja uzależniona od Roberta Lewandowskiego. Norwegowie wychowali całe znakomite pokolenie – z Martinem Odegaardem (grającym w Arsenalu, liderze ligi angielskiej), Antonio Nusą (dojrzewającym w RB Lipsk), Alexandrem Sorlothem (czołowym strzelcem ligi hiszpańskiej w barwach Atlético Madryt) czy Julianem Ryersonem (wahadłowy lub boczny obrońca Borussii Dortmund). Ekscytująca mozaika, zdolna rzucić wyzwanie każdemu.

Norwegowie bawili się huczniej nawet od Hiszpanów, którzy jednak nadal zasługują na status – uzyskany na złotym dla nich Euro 2024 – drużyny narodowej ponad wszystkie na kontynencie. Też nie przegrali meczu, gole stracili dopiero w ostatnim (zremisowanym 2:2 ze wspomnianą Turcją), w najnowszych 30 spotkaniach nietowarzyskich przytrafiła im się tylko jedna wpadka. To wśród potentatów ekipa najstabilniejsza i właściwie nie zauważa ubytku, gdy zgrupowanie opuszcza, jak teraz, wirtuoz klasy Lamine Yamala.

Awans dzięki rewolucji FIFA

Na przeciwległym krańcu mundialowego mikrokosmosu znajdują się debiutanci lub prawie debiutanci, którzy rozmnożyli się dzięki wznieconej przez FIFA rewolucji. Obsadę turnieju zwiększono z 32 do 48 uczestników, w dodatku działacze najhojniej obdarowywali kontynenty ze słabiej rozwiniętym futbolem, więc szansę poczuli nawet ci, którzy o awansie nie ośmielali się dotychczas marzyć.

Dlatego w przyszłym roku będzie barwniej niż kiedykolwiek: po raz pierwszy w elicie wystąpią piłkarze z Zielonego Przylądka, Uzbekistanu, Jordanii, Haiti i Curacao – wysepki wchodzącej w skład Holandii, liczącej 160 tys. mieszkańców – a być może także, jeśli przedrą się przez międzykontynentalne baraże, z Surinamu czy Nowej Kaledonii. Oślepiającej różnorodności sprzyja fakt, że FIFA mierzy więcej członków (211) niż Organizacja Narodów Zjednoczonych (193).

Szanse na awans zachowuje również reprezentacja Demokratycznej Republiki Konga, która już raz wzięła udział w mistrzostwach, ale działo się to w antycznej edycji z 1974 roku. Rywalizowała wtedy jako Zair, pod nazwą nadaną krajowi przez zbrodniczego dyktatora Mobutu Sese Seko. Piłkarzom z drugiego największego pod względem powierzchni państwa w Afryce nie wypada jednak imputować, że powodzenie zawdzięczają jedynie reformom. To byłoby obraźliwe, skoro wyeliminowali kontynentalne potęgi – najpierw Kamerun, następnie Nigerię.

Nowa polska tradycja

Jeśli Kongijczycy sforsują interkontynentalne baraże, to będą na mundialu „prawie" debiutantami, natomiast Polacy przymierzają się do występu trzeciego z rzędu. Seria, jakiej nie mieli od lat 80.

Awansowaliby zarazem na szóstą kolejną imprezę rangi mistrzowskiej – po 2016, 2018, 2020, 2022 i 2024 roku – na co w Europie stać było w tym samym okresie jeszcze tylko Francję, Hiszpanię, Niemcy, Anglię, Chorwację, Portugalię, Belgię i Szwajcarię. Nie jest aż tak źle, jak nam się wydaje? Równocześnie staje się powoli tradycją, że polscy piłkarze trzymają nas w napięciu do ostatnich chwil. Na poprzedni mundial polecieli dzięki barażowemu pokonaniu Szwecji (2:0), a na ostatnie mistrzostwa kontynentu po pokonaniu Estonii (5:1) i zwycięskim remisie w Walii (0:0), zwieńczonym rzutami karnymi. Udało się trenerom Czesławowi Michniewiczowi i Michałowi Probierzowi, czas na Jana Urbana. On w przeciwieństwie do poprzedników wie, jak smakuje mundial, w 1986 roku uczestniczył w nim jako piłkarz. ●

Zagrają na mundialu

- **Europa:** Hiszpania, Francja, Niemcy, Portugalia, Anglia, Holandia, Chorwacja, Belgia, Norwegia, Austria, Szkocja, Szwajcaria.
- **Ameryka Południowa:** Argentyna, Brazylia, Urugwaj, Kolumbia, Ekwador, Paragwaj.
- **Afryka:** Egipt, Senegal, RPA, Maroko, Wybrzeże Kości Słoniowej, Zielony Przylądek, Algieria, Tunezja, Ghana.
- **Azja:** Japonia, Korea Południowa, Arabia Saudyjska, Katar, Jordania, Uzbekistan, Iran, Australia.
- **Oceania:** Nowa Zelandia.
- **Ameryka Środkowa:** Curacao, Haiti, Panama.
- **Gospodarze:** USA, Meksyk, Kanada (pozostałych sześciu finalistów wyłonią baraże europejskie i interkontynentalne).

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE Kraj/34405482

Cześć, jestem Miłosz.

Urodziłem się w 37. tygodniu ciąży jako bardzo słabe dziecko z silną anemią. Nie rozwijałem się jak moi rówieśnicy. Po wielu wizytach u specjalistów, w wieku 5 lat zdiagnozowano u mnie **zespół Angelmana** – rzadką chorobę genetyczną powodującą opóźnienie rozwoju, niepełnosprawność intelektualną, zaburzenia mowy, chodu oraz napady śmiechu. Potrzebuję intensywnej rehabilitacji, terapii sensorycznej, pomocy logopedy i stałej opieki lekarzy specjalistów. Nie jestem samodzielny – we wszystkim pomagają mi Rodzice. Uczęszczam do przedszkola z opieką spe1cjalistyczną. Koszty leczenia i terapii przekraczają możliwości finansowe moich Rodziców.

Każda złotówka daje Miłoszowi szansę na zdrowsze, szczęśliwsze dzieciństwo. **Dziękujemy za każdą pomoc!**

Otwarte Ramiona
Fundacja Splotu Ramiennego
KRS 0000 142 952

Konto Fundacji:
97 1050 1025 1000 0022 3887 9981

Tytułem: **Miłosz Wanat**

34402991

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
GRAFICY: Paweł Kapusta, Tomasz Lebioda, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz, Joanna Patyk, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek, Natalia Michalska
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Mikołaj Chrzan
WICEPREZES ZARZĄDU: Joanna Kwas

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

1 RP

eprasa.pl f3efdae8e0